Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 80. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 28 listopada 2014 r. (trzeci dzień obrad)

TREŚĆ

80. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 28 listopada 2014 r.)

str.

str.

Wznowienie posiedzenia	Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozda-
Ślubowanie poselskie	nie Komisji Finansów Publicznych
Poseł Robert Maciaszek253	o rządowym projekcie ustawy o zmia-
Sprawy formalne	nie ustawy o Służbie Celnej, ustawy
Poseł Janusz Palikot	o urzędach i izbach skarbowych oraz
Zmiana porządku dziennego	niektórych innych ustaw (cd.)
Marszałek	Poseł Sprawozdawca
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawo-	Konstanty Oświęcimski
zdanie Komisji Kultury i Środków	Głosowanie
Przekazu o poselskim projekcie uchwa-	Marszałek261
ły w sprawie uczczenia 75. rocznicy	Poseł Ryszard Zbrzyzny261
wysiedleń ludności cywilnej z Gdyni	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
przez okupanta niemieckiego i oddania	Jacek Kapica
hołdu ich ofiarom	Poseł Ryszard Zbrzyzny262
Poseł Sprawozdawca Anna Elżbieta Sobecka 254	Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozda-
Punkt 1. porządku dziennego: Sprawo-	nie Komisji Finansów Publicznych
zdanie Komisji Finansów Publicznych	o poselskim projekcie ustawy o zmianie
o rządowym projekcie ustawy o obliga-	ustawy o podatku akcyzowym (cd.)
cjach (cd.)	Głosowanie
Głosowanie	Marszałek
Marszałek	Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozda-
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozda-	nie Komisji Finansów Publicznych
nie Komisji Finansów Publicznych	o poselskim projekcie ustawy o zmianie
o rządowym projekcie ustawy o zmia-	ustawy o usługach płatniczych (cd.)
nie niektórych ustaw w związku z reali-	Poseł Sprawozdawca Wincenty Elsner 263
zacją ustawy budżetowej (cd.)	Głosowanie
Poseł Sprawozdawca Paweł Arndt 255	Marszałek
Głosowanie	Punkt 13. porządku dziennego: Sprawo-
Marszałek	zdanie Komisji Gospodarki o rządowym
Poseł Ryszard Zbrzyzny	projekcie ustawy o zmianie ustawy
Poseł Elżbieta Rafalska256	o specjalnych strefach ekonomicznych
Poseł Przemysław Wipler	oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	Głosowanie
Hanna Majszczyk256	Marszałek
Poseł Sławomir Neumann	Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozda-
Poseł Elżbieta Rafalska257	nie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	projekcie ustawy o zmianie ustawy
Hanna Majszczyk257	Kodeks spółek handlowych oraz niektó-
Poseł Elżbieta Rafalska258	rych innych ustaw (cd.)
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	Poseł Sprawozdawca Robert Kropiwnicki 264
Hanna Majszczyk258	Głosowanie
Poseł Elżbieta Rafalska	Marszałek
Poseł Tadeusz Tomaszewski	Poseł Jacek Najder
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozda-
Hanna Majszczyk	nie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym
Poseł Tadeusz Tomaszewski 260	projekcie ustawy o zmianie ustawy
Poseł Elżbieta Rafalska	Kodeks postępowania cywilnego oraz
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	niektórych innych ustaw (cd.)
Hanna Maiczezyk 260	Lingowania

Poseł Andrzej Romanek 260

Punkt 11. porządku dziennego: Sprawo-	Głosowanie
zdanie Komisji do Spraw Unii Europej-	Marszałek
skiej oraz Komisji Spraw Zagranicz-	(Przerwa w posiedzeniu)
nych o rządowym projekcie ustawy	(Frzerwa w posteazentu)
o ratyfikacji Układu o stowarzyszeniu	Wznowienie posiedzenia
między Unią Europejską i Europejską	Punkt 20. porządku dziennego: Sprawo-
Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich	zdanie Komisji Spraw Wewnętrznych
państwami członkowskimi, z jednej	o uchwale Senatu w sprawie ustawy
strony, a Ukrainą, z drugiej strony, spo-	o komisjach lekarskich podległych
rządzonego w Brukseli dnia 21 marca	ministrowi właściwemu do spraw we-
2014 r. oraz dnia 27 czerwca 2014 r. (cd.)	wnętrznych (cd.)
Głosowanie	Głosowanie
Marszałek	Marszałek
Punkt 8. porządku dziennego: Poprawione	Punkt 21. porządku dziennego: Sprawo-
sprawozdanie Komisji Ochrony Środo-	zdanie Komisji Sprawiedliwości
wiska, Zasobów Naturalnych	i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw
i Leśnictwa o rządowym projekcie usta-	Wewnętrznych o uchwale Senatu
wy o zmianie ustawy o organizmach	w sprawie ustawy o ochronie i pomocy
genetycznie zmodyfikowanych oraz	dla pokrzywdzonego i świadka (cd.) Głosowanie
	Marszałek
niektórych innych ustaw (cd.) Poseł Dariusz Bąk	Punkt 22. porządku dziennego: Sprawo-
Poseł Dorota Niedziela	zdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw
Głosowanie	Człowieka o uchwale Senatu w sprawie
	ustawy o zmianie ustawy o Krajowym
Marszałek	Rejestrze Sądowym oraz niektórych
Poseł Jan Szyszko	innych ustaw (cd.)
Poseł Dorota Niedziela	Głosowanie
Poseł Jan Szyszko	Marszałek
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozda-	Punkt 23. porządku dziennego: Sprawo-
nie Komisji Polityki Społecznej	zdanie Komisji Finansów Publicznych
i Rodziny o rządowym projekcie ustawy	oraz Komisji Ochrony Środowiska,
o zmianie ustawy o rehabilitacji zawo-	Zasobów Naturalnych i Leśnictwa
dowej i społecznej oraz zatrudnianiu	o uchwale Senatu w sprawie ustawy
osób niepełnosprawnych (cd.)	o uchyleniu ustawy o ustanowieniu
Głosowanie	programu wieloletniego "Program dla
Marszałek	Odry - 2006" (cd.)
Punkt 17. porządku dziennego: Sprawo-	Głosowanie
zdanie Komisji Infrastruktury oraz	Marszałek274
Komisji Samorządu Terytorialnego	Punkt 24. porządku dziennego: Sprawo-
i Polityki Regionalnej o poselskim pro-	zdanie Komisji Ochrony Środowiska,
jekcie ustawy o zmianie ustawy	Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz
o straży gminnej oraz ustawy Prawo	Komisji Samorządu Terytorialnego
o ruchu drogowym (cd.)	i Polityki Regionalnej o uchwale Sena-
Poseł Maciej Banaszak	tu w sprawie ustawy o zmianie ustawy
Poseł Andrzej Rozenek	o utrzymaniu czystości i porządku
Poseł Janusz Dzięcioł	w gminach oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Głosowanie	Głosowanie
Marszałek268	Marszałek
Punkt 18. porządku dziennego: Pierwsze	Punkt 25. porządku dziennego: Sprawo-
czytanie poselskiego projektu ustawy	zdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju
o zmianie ustawy Kodeks karny wyko-	Wsi o uchwale Senatu w sprawie
nawczy (cd.)	ustawy o zmianie ustawy o środkach
Głosowanie	ochrony roślin (cd.)
Marszałek	Głosowanie
Punkt 19. porządku dziennego: Sprawo-	Marszałek
zdanie Komisji Spraw Wewnętrznych	Punkt 26. porządku dziennego: Sprawo-
o uchwale Senatu w sprawie ustawy	zdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju
Prawo o aktach stanu cywilnego (cd.)	Wsi o uchwale Senatu w sprawie usta-

uchwały w sprawie zmiany Regulaminu		
Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej		
Poseł Sprawozdawca Włodzimierz Bernacki 292		
Poseł Jerzy Budnik		
Poseł Włodzimierz Bernacki 294		
Poseł Piotr Walkowski		
Poseł Romuald Ajchler 295		
Poseł Włodzimierz Bernacki		
Punkt 34. porządku dziennego: Pierwsze		
czytanie poselskiego projektu ustawy		
o zmianie ustawy Kodeks karny oraz		
· · · · · · · · · · · · · · · · · · ·		
ustawy Kodeks wykroczeń		
Poseł Michał Kabaciński		
Poseł Jarosław Pięta		
Poseł Stanisław Pięta		
Poseł Stanisława Prządka299		
Poseł Michał Kabaciński 300		
Poseł Marian Cycoń300		
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie		
Sprawiedliwości Monika Zbrojewska 301		
Poseł Michał Kabaciński 301		
Punkt 35. porządku dziennego: Pierwsze		
czytanie rządowego projektu ustawy		
o rybołówstwie morskim		
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa		
i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke304		
Poseł Janusz Dzięcioł		
Poseł Piotr Walkowski		
Poseł Adam Rybakowicz		
Poseł Grzegorz Schreiber		
Poseł Czesław Hoc		
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa		
i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke 310		
Oświadczenia		
Poseł Marcin Święcicki		
Zamknięcie posiedzenia		
Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygło-		
szonych		
Poseł Henryk Kmiecik315		
Poseł Tadeusz Woźniak		
Poseł Maciej Mroczek		
Poseł Paweł Sajak		
Poseł Michał Tomasz Pacholski		
Poseł Mirosław Pawlak		
Poseł Jan Warzecha		
Posel Cezary Olejniczak		
Poseł Paweł Sajak		
Posel Waldemar Andzel		
Poseł Piotr Chmielowski		
Poseł Marian Cycoń		
Poseł Józef Rojek		
Poseł Bogdan Rzońca322		
Poseł Andrzej Szlachta 323		
Poseł Jan Warzecha323		
Poseł Jan Warzecha		

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 05)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Radosław Sikorski oraz wicemarszałkowie Eugeniusz Tomasz Grzeszczak i Elżbieta Radziszewska)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Agnieszkę Hanajczyk oraz Jana Ziobrę.

Wysoka Izbo! Informuję, że w związku z wygaśnięciem mandatu pana posła Pawła Grasia na podstawie art. 251 § 5 ustawy Kodeks wyborczy postanowiłem o wstąpieniu na jego miejsce pana Roberta Maciaszka, który zgłosił się do ślubowania poselskiego.

Proszę pana posła o zbliżenie się do stołu prezydialnego.

Panie i panów posłów proszę o powstanie.

(*Zebrani wstaja*)

Odczytam rotę ślubowania.

"Uroczyście ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej".

Pan poseł Robert Tomasz Maciaszek.

Poseł Robert Maciaszek:

Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że pan poseł Robert Maciaszek złożył ślubowanie poselskie.

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

Prosze.

Poseł Janusz Palikot:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Chciałbym zwrócić się z prośbą do pana marszałka i do Sejmu o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów w celu zwrócenia się przez Konwent Seniorów, Sejm do prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości w sprawie, w której dwa dni temu z tej mównicy były premier polskiego rządu Jarosław Kaczyński stwierdził, że wybory zostały sfałszowane. (Poruszenie na sali) Kiedy kilka lat wcześniej Andrzej Lepper – później wicepremier w rzadzie Jarosława Kaczyńskiego – zarzucił z tej mównicy politykom wzięcie łapówki, prokuratura zajęła się tą sprawą. Czyżby Kaczyńskiemu wolno było więcej niż Lepperowi i dlaczego? (Oklaski) Poza tym polski Sejm nie może bezczynnie patrzeć na podobny proces anarchizacji życia społecznego i publicznego, jak miało to miejsce po katastrofie smoleńskiej, bo dojdzie do tych samych absurdalnych konsekwencji polegających na tym, że istotna część naszego społeczeństwa nie będzie miała pewności, czy aby rzeczywiście, skoro władze publiczne nie reaguja, nie miały miejsca masowe fałszerstwa.

Sejm nie może w tej sprawie być obojętny. Dlatego bardzo proszę, panie marszałku, o zwołanie Konwentu Seniorów i zwrócenie się przez Sejm do odpowiednich organów państwa w tej sprawie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, sprawa już została skierowana do Komisji Etyki Poselskiej i panu posłowi, tak jak każdemu członkowi tej Izby, też przysługuje prawo do zwrócenia się do prokuratora generalnego o zbadanie tej sprawy, w związku z czym uważam pański wniosek za niecelowy. Dziękuję bardzo.

Rada Ministrów przedłożyła projekt ustawy o Karcie Dużej Rodziny.

Projekt ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 2923.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku

dziennego wysłuchał 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Grupa posłów postanowiła przedłożyć wniosek w sprawie wyboru uzupełniającego członka Trybunału Stanu.

Wniosek ten został doręczony w druku nr 2904. Opinia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o tym wniosku została doręczona w druku nr 2916.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Komisja Kultury i Środków Przekazu przedłożyła sprawozdanie o projekcie uchwały w sprawie uczczenia 75. rocznicy wysiedlenia ludności cywilnej z Gdyni przez okupanta niemieckiego i oddania hołdu ich ofiarom.

Sprawozdanie to zostało doręczone w druku nr 2912.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Wniosek został doręczony w druku nr 2949.

W związku z tym, ponownie po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia 75. rocznicy wysiedleń ludności cywilnej z Gdyni przez okupanta niemieckiego i oddania hołdu ich ofiarom (druki nr 2862 i 2912).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Annę Elżbietę Sobecką.

Proszę bardzo.

Poseł Sprawozdawca Anna Elżbieta Sobecka:

Dziękuję. Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W dniu 26 listopada Komisja Kultury i Środków Przekazu rozpatrzyła i przeprowadziła

pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie uczczenia 75. rocznicy wysiedleń ludności cywilnej z Gdyni przez okupanta niemieckiego i oddania hołdu ich ofiarom, druk nr 2862.

Uchwałę tę komisja przyjęła jednogłośnie. Jej treść jest następująca.

"Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 listopada 2014 r. w sprawie upamiętnienia 75. rocznicy wysiedleń ludności cywilnej z Gdyni

Gdynia, miasto powstałe wokół jedynego morskiego portu II Rzeczypospolitej Polskiej i tak jak on wzniesione wysiłkiem całego społeczeństwa, jako jedno z pierwszych w czasie II wojny światowej doświadczyło zbrodniczej działalności Niemców. Po kapitulacji Helu i zlikwidowaniu przez Niemców ostatnich punktów zbrojnego oporu Polaków władze okupacyjne przystąpiły do planowej i metodycznej akcji usuwania z ważnych dla siebie terenów ludności, która stanowiła potencjalne zagrożenie i mogła dezorganizować plany kolejnych militarnych podbojów.

Gdynia, przeznaczona przez najwyższe władze III Rzeszy Niemieckiej na bazę Kriegsmarine oraz ośrodek badawczy torped, jako pierwsze miasto na terenie okupowanego kraju stała się celem niemieckiej polityki czystek etnicznych. Począwszy od października 1939 r., zmilitaryzowane oddziały Niemców wypędzały ludność narodowości polskiej z domów i wywoziły w nieznane. Ten bezprecedensowy gwałt na ludności cywilnej miasta był złamaniem postanowień konwencji haskiej z 1907 r. Szacuje się, że w wyniku tych działań ucierpiało ok. 80 tys. ludzi. Faktyczna liczba ofiar pozostaje jednak nieznana, a losy wielu z nich nie zostały jeszcze wyjaśnione.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd i cześć 80 tys. obywateli II Rzeczypospolitej Polskiej, mieszkańców Gdyni, którzy padli ofiarą pierwszej w okupowanej Polsce niemieckiej akcji przymuszonych wysiedleń, obliczonej na całkowite wyeliminowanie osób narodowości polskiej.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa wyrazy wdzięczności tym wszystkim, którzy – mimo że narażali, a nawet oddawali swoje życie – udzielali wysiedlanym gdynianom pomocy i schronienia, dając wielu z nich szansę na przetrwanie, a niekiedy ratując im życie.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża szacunek i uznanie dla ofiar, rodzin, środowisk i organizacji, które przez kilkadziesiąt lat wytrwale walczyły i ciągle walczą o prawo do prawdy o wysiedleniach dokonywanych przez okupanta niemieckiego na terenie miasta Gdyni, przypominają o ofiarach i starają się o ich godne upamiętnienie".

Proszę państwa, tyle uchwała. Proszę o jej uchwalenie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Wysoka Izbo! Proponuję, aby Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia 75. rocznicy wysiedleń ludno-

Punkty 1. i 2. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

ści cywilnej z Gdyni przez okupanta niemieckiego i oddania hołdu ich ofiarom przez aklamację.

(Zebrani wstają, oklaski)

Dziękuję.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia 75. rocznicy wysiedleń ludności cywilnej z Gdyni.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o obligacjach.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Krystynę Skowrońską oraz przeprowadził dyskusję.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2882.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o obligacjach, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za – 279, przeciw – 4, wstrzymało się 132.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o obligacjach.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Pawła Arndta oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował przedłożony projekt ustawy ponownie do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało dostarczone w druku nr 2915-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Pawła Arndta o zabranie głosu w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Paweł Arndt:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! W trakcie drugiego czytania ustawy okołobudżetowej zostało zgłoszonych 13 poprawek. Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła te poprawki na posiedzeniu w dniu 26 listopada. Zgłoszono 13 poprawek. Komisja rekomenduje przyjęcie 4 z nich i odrzucenie pozostałych 9. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2915.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. do art. 39 ust. 1 ustawy o systemie oświaty wnioskodawcy proponują m.in., aby dyrektor szkoły lub placówki w szczególności odpowiadał za realizację zleceń wynikających z orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 1., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 142, przeciw – 282, wstrzymał się 1.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 2. do projektu ustawy wnioskodawcy proponują skreślenie art. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki...

(*Poset Ryszard Zbrzyzny*: Można się zgłosić? Mam pytanie, panie marszałku.)

Przepraszam.

Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Przepraszam, panie marszałku.

W świetle omawianej ustawy i poddawanej pod głosowanie poprawki chciałbym zapytać, czym się różni rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego od Janosika, bowiem piąty rok z kolei zamrażane są środki w funduszu świadczeń socjalnych przeznaczone dla najuboższych i dla emerytów i rencistów, to narasta i razem to już jest ok. 500 zł średnio, statystycznie. Jednocześnie rząd nie wyraża zgody na wprowadzenie kolejnego progu podatkowego dla najbogatszych, progu 50-procentowego, dla tych, których przychody miesięczne przekraczają 30 tys. zł, podkreślam, miesięczne. Jak długo ta antyjanosikowa polityka rządu będzie prowadzona? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Rozumiem, że pytanie było retoryczne.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Punkt 2. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 185, przeciw – 240, wstrzymał się 1.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 3. wnioskodawcy proponują skreślenie art. 3, art. 6, art. 9 oraz art. 24–26 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Elżbieta Rafalska. Przygotowuje się pan poseł Przemysław Wipler.

Proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mam pytanie. Proszę powiedzieć, od którego roku dokładnie, od kiedy rząd ze składek osób pracujących, a więc z pozapłacowych kosztów pracy, zabiera środki na staże lekarzy i lekarzy dentystów.

Drugie pytanie. Proszę powiedzieć, ile miliardów złotych zostało zabrane przez ten czas z funduszu celowego, który powinien być przeznaczony na przeciwdziałanie bezrobociu.

Trzecie pytanie. Dlaczego minister zdrowia przy okazji ustawy okołobudżetowej próbuje przepchnąć kolanem materię zupełnie niezwiązaną z budżetem na 2015 r.? Sprawa jest wybitnie merytoryczna, powinna być opiniowana przez Komisję Zdrowia, nie była konsultowana społecznie, spotkała się ze sprzeciwem środowisk (*Dzwonek*), samorządu lekarskiego, izby lekarskiej. Dlaczego próbujecie przy okazji ustawy okołobudżetowej załatwiać materię legislacyjną zupełnie nieodpowiadającą temu, co powinno być zawarte w ustawie okołobudżetowej? (*Oklaski*)

Marszałek:

Kolejne pytanie zada pan poseł Wipler. Proszę bardzo, panie pośle. Czas – 1 minuta.

Poseł Przemysław Wipler:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam jedno zasadnicze i podstawowe pytanie dotyczące tej poprawki. Czy zmieniło się stanowisko rządu dotyczące deregulacji i tego, żeby szerzej otwierać dostęp do wszystkich zawodów? Ta poprawka i ta ustawa ingerują w proces kształcenia lekarzy, młodych lekarzy. Ta poprawka ma utrzymać obecny stan rzeczy. W chwili obecnej młody lekarz w trakcie specjalizacji może zmienić województwo, w którym odbywa specjalizacje. Państwo proponujecie ograniczyć

prawo do zmiany specjalizacji, do zmiany województwa, w którym odbywa się specjalizację lekarską. Dlaczego państwo w tym momencie to ograniczacie, dlaczego rząd planuje ograniczyć dostęp młodych lekarzy do specjalizacji? Dlaczego państwo jesteście przeciwni tej poprawce? Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Na obydwa pytania odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani Hanna Majszczyk. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Rzeczywiście już od kilku lat, od 2009 r. z Funduszu Pracy finansowane są staże lekarskie i jest to kwota rzędu kilku miliardów złotych. Trzeba jednak pamiętać, że jak najbardziej wkomponowuje się to w kierunki, sprawy, na które środki z tego właśnie funduszu mogą być wydawane. Dzięki temu co roku kilka tysięcy absolwentów uczelni medycznych mogło rozpoczynać staże lekarskie i zasilać kadrę specjalistów w naszym kraju i tym samym wpływać na dostępność usług zdrowotnych. Nie ma żadnego uzasadnienia, żeby twierdzić, że w ramach ustawy okołobudżetowej kolanem, jak powiedział pan poseł, wpycha się, przeprowadza się jakieś regulacje, które ograniczają dostep do tych staży lekarskich. Wręcz przeciwnie. Proszę pamiętać, że w roku przyszłym ponad 6 tys. miejsc zostało przeznaczonych dla absolwentów uczelni medycznych ubiegających się o staże lekarskie, również dla tych, którzy od 2012 r. ze względu na brak takich miejsc nie mogli z tego korzystać. Te staże lekarskie są finansowane ze środków publicznych, a uregulowania, które są zaplanowane i zaprojektowane w ustawie okołobudżetowej, umożliwia właściwe wykorzystanie tych miejsc tak, aby liczba specjalistów w naszym kraju powiększyła się. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Neumann. Proszę bardzo.

Poseł Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Warto z tej trybuny prostować kłamstwa.

Panie pośle, dzięki tej ustawie 3,5 tys. lekarzy, którzy skończyli studia, będzie mogło w przyszłym roku podjąć specjalizację. Ci lekarze będą mogli zmie-

Poseł Sławomir Neumann

niać miejsce odbywania specjalizacji, będą mogli zmieniać województwa, a także specjalizacje, jeżeli będą mieli zaświadczenie lekarskie, że nie mogą kontynuować swojej specjalizacji, ponieważ są jakieś przeciwwskazania zdrowotne. Wtedy mogą tę specjalizację zmienić. Proszę więc nie wprowadzać Wysokiej Izby w błąd, proszę nie mówić takich rzeczy, bo to jest nieprawda, co pan powiedział. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

To była odpowiedź, nie pytanie.

Do pytania zgłosiła się pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Pani poseł rezygnuje.

Czy poseł sprawozdawca chciałby jeszcze zabrać głos? Nie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za – 174, przeciw – 236.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 4. wnioskodawcy proponują skreślenie art. 10 projektu ustawy.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie bezprzedmiotowość poprawki 5.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 146, przeciw – 279, wstrzymał się – 1.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 5. wnioskodawcy proponują skreślenie art. 10 projektu ustawy oraz dodanie art. 37a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 283, przeciw – 138, wstrzymało się – 3.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 6. wnioskodawcy proponują skreślenie art. 13 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Elżbieta Rafalska.

Proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To kolejna poprawka klubu Prawa i Sprawiedliwości, w której proponujemy skreślenie artykułów zamrażających zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Tak było w poprawce 2., gdzie proponowaliśmy skreślenie art. 2. Teraz mówimy o zamrożeniu funduszu świadczeń socjalnych nauczycielom, a w następnej poprawce, proszę państwa – pracownikom szkolnictwa wyższego. Kolejny rok te osoby, które będą najbardziej potrzebowały wsparcia, bo dla nich jest przeznaczony ten fundusz, będą miały to zaniżone.

Proszę pamiętać o tym, że mamy w Polsce najniższą w Europie kwotę wolną od podatku i osoby bardzo ubogie, mające niewielkie dochody są obciążane podatkiem. Mamy bardzo wysoki podatek VAT, jeden z najwyższych w Europie. Te obciążenia, podatek konsumpcyjny są bardzo wysokie. (*Dzwonek*) Mamy dużą sferę ubóstwa. Przy zamrożonych wynagrodzeniach w sferze budżetowej takie obciążenia i dalsze zamrażanie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych na kolejny rok pokazują, jak bezduszną politykę społeczną prowadzi rząd, który próbuje stroić się w piórka rządu prowadzącego politykę prorodzinną. (*Oklaski*)

Marszałek:

Ponownie głos zabierze pani minister Majszczyk. Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Rzeczywiście zakładowy fundusz świadczeń socjalnych ulega zamrożeniu. Chodzi o kwotę bazową, od której liczona jest kwota zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Nie można jednak zgodzić się z tezą, że w ten sposób pozbawiane sa środków osoby najuboższe i najbardziej potrzebujące. Kierunek wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych zależy od regulaminu wewnętrznego. Pamiętajmy również, że w dużej, zdecydowanej części chodzi tutaj o jednostki samorządu terytorialnego, które dzięki takim właśnie zapisom mają większą elastyczność we własnej gospodarce finansowej i właściwym ukierunkowaniu tych środków. Osoby najbardziej potrzebujące dzięki tym wewnętrznym regulaminom mogą otrzymywać te środki. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani minister. Przystępujemy do głosowania.

Punkt 2. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 186, przeciw – 240.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 7. wnioskodawcy proponują skreślenie art. 14 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 184, przeciw – 240. Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 8. do art. 15 ust. 3 pkt 6 projektu ustawy w dodawanej literze wnioskodawcy proponują, aby do wielkości wynagrodzeń, o których mowa w ust. 1, nie wliczało się wynagrodzeń związanych z utworzeniem w roku 2015 nowych etatów w części 12.: Państwowa Inspekcja Pracy w wysokości 5207 tys. zł.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie bezprzedmiotowość poprawki 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 186, przeciw – 242.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 9. do art. 15 ust. 3 pkt 6 projektu ustawy w dodawanej literze wnioskodawcy proponują, aby do wielkości wynagrodzeń, o których mowa w ust. 1, nie wliczało się wynagrodzeń związanych z utworzeniem w roku 2015 nowych etatów w części 12.: Państwowa Inspekcja Pracy w wysokości 2 mln zł.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 416, przeciw – 11, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 10. do art. 15 ust. 3 pkt 6 projektu ustawy w dodawanej literze wnioskodawcy proponują, aby do wielkości wynagrodzeń, o których mowa w ust. 1, nie wliczało się wynagrodzeń związanych z utworzeniem w roku 2015 nowych etatów w części 09.: Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji w wysokości 300 tys. zł.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Elżbieta Rafalska.

Proszę bardzo.

1 minuta, pani poseł.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z powodu zachęt do niepłacenia abonamentu radiowego i telewizyjnego, które kiedyś Donald Tusk kierował do Polaków, dzisiaj w krajowej radzie zalega ponad 160 tys. nierozpatrzonych wniosków ludzi, którzy znaleźli się w dramatycznej sytuacji, są zagrożeni komornikiem, mają zaległości sięgające sporych kwot, są przejęci, przychodzą do naszych biur, proszą o pomoc, składaja wnioski o rozłożenie na raty, umorzenie i nie moga się doczekać, proszę państwa, rozpatrzenia. To pokazuje, jak nieodpowiedzialną politykę państwo prowadziliście, za którą płacą dzisiaj naprawdę najczęściej starsze, bezradne, zagubione osoby. Ta poprawka nie rozwiąże problemu. Propozycja zwiększenia zatrudnienia w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji nawet o 70 osób (*Dzwonek*) dalej będzie powodowała, że te osoby będą długo czekały na rozpatrzenie. Mieliśmy jako Prawo i Sprawiedliwość swój projekt ustawy, mówiliśmy o abolicji. Ten projekt został odrzucony. To jest kolejny dowód bezrefleksyjnego podejścia do prawa, które tu, w tej Izbie, jest stanowione. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo proszę, pani minister Hanna Majszczyk, Ministerstwo Finansów.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ta poprawka jak najbardziej rozwiązuje problem zaległości w rozpatrywaniu decyzji przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Jak najbardziej poprzez wydatki na wynagrodzenia bezosobowe, a nie osobowe, można ten problem rozwiązać. Takie spotkanie z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji odbyło się i Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przyznała rację, że rozwiązanie tkwi w zatrudnianiu nie na wynagrodzeniach osobowych tych pracowników, ale na wynagrodzeniach bezosobowych. Rozwiązanie jest uzgodnione. A poprawka, nad którą tutaj w tej chwili Wysoka Izba głosuję, rozwiązuje w całości problem. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani minister.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za -287, przeciw -6, wstrzymało się 130.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 11. do art. 15 projektu ustawy wnioskodawcy proponują dodanie ust. 4a i 4b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 427, przeciw – 2.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 12. wnioskodawcy proponują skreślenie art. 29 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do głosu ponownie zgłosiła się pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Pani Minister! Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej jest przeznaczony do wspierania sportu dzieci i młodzieży, sportu osób niepełnosprawnych.

Minister sportu, szukając pieniędzy na finansowanie sportu wysokowyczynowego, kadry narodowej czy przygotowań olimpijskich, sięga po środki z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, a więc po środki, które są i powinny być przeznaczone na sport masowy dzieci i młodzieży, sport wiejski, sport osób niepełnosprawnych.

Pani minister: Ile środków przez ten okres – najpierw wprowadzono to rozwiązanie jako jednoroczne – zabrano z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i przeznaczono na sport wyczynowy, który powinien być finansowany z zupełnie innych źródeł? (Oklaski)

Marszałek:

Odpowiedzi udzieli pani minister Hanna Majszczyk. Przepraszam, jeszcze zgłosił się pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Minister! Z tej trybuny pani minister mówiła, że to jest rozwiązanie jednoroczne. Mamy sytuację, że po raz trzeci rząd sięga po środki grających, które miały być przeznaczone na sport dzieci i młodzieży, osób niepełnosprawnych, inwestycje sportowe. W budżecie ministra sportu po raz kolejny jest przeznaczonych ponad 25 mln zł na utrzymanie Stadionu Narodowego. Właśnie środki finansowe z Funduszu Rozwoju

Kultury Fizycznej są później przeznaczane na sport kwalifikowany.

Chciałbym zapytać: Jak długo będziemy finansować z budżetu państwa, z budżetu ministra sportu utrzymanie Stadionu Narodowego, podczas gdy zarządzający nim fachowcy otrzymują milionowe premie, a następnie jako najlepsi fachowcy świata są zwalniani przez następną ekipę? Czy chodzi tutaj o to, aby zabezpieczyć środki finansowe (*Dzwonek*) na Stadion Narodowy kosztem sportu dzieci i młodzieży? (*Oklaski*)

Marszałek:

Na obydwa pytania odpowiedzi udzieli pani minister Hanna Majszczyk.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Rozwiązanie zaproponowane w ustawie okołobudżetowej ma charakter fakultatywny. Trzeba pamiętać, że chociażby w ostatnim roku, w roku 2014, to rozwiązanie również obowiązuje i także ma charakter fakultatywny. Proszę zauważyć, że w odróżnieniu od innych funduszy, od innych jednostek, w odniesieniu do których de facto wydatki były zatrzymywane czy też kształtowane na poziomie zbliżonym do wydatków z roku poprzedniego ze względu na obecną sytuację finansów publicznych i procedurę nadmiernego deficytu, właśnie w tym funduszu wydatki rosły – w tym roku o 30 mln zł.

Proszę zwrócić uwagę, że wydatki w tym funduszu są kształtowane na poziomie o ponad 10% wyższym niż w roku 2014. Ta kwota jest wyższa o 60 mln zł, a planowane wydatki wynoszą 645 mln zł. Dodatkowo wydatki ministra sportu w części 25 również rosną o ponad 5% w stosunku do wydatków z roku 2014. Tak ukształtowane budżety na rok przyszły i plan finansowy Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu nie uzasadniają, moim zdaniem, twierdzeń, że szuka się pieniędzy właśnie w tym funduszu. To rozwiązanie o charakterze alternatywnym jest stosowane, gdy sytuacja wymusza kształtowanie wydatków czy też wykorzystanie środków z funduszu na wydatki związane z przygotowaniem kadry olimpijskiej. Dziękuję.

Marszałek:

Pan poseł Tomaszewski chciałby zabrać głos w trybie sprostowania.

Proszę bardzo.

Punkt 2. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Minister! Plan finansowy funduszu został przedstawiony w czasie posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki i nie przewiduje alternatywnego użycia tych środków finansowych niż właśnie na te cele. To po pierwsze.

Po drugie, pani minister wspomniała, że ten fundusz w odróżnieniu od innych funduszy jest wydatkowany tak jak wpływy. Nie, na tym funduszu jest ponad 200 mln zł, które są zablokowane przez ministra finansów. Mimo próśb ministra sportu w ubiegłym roku nie były one uruchamiane. Dlatego też dalsze stwarzanie możliwości prawnej korzystania z tych środków finansowych jest niezgodne z ich przeznaczeniem i intencją ustawy, którą Wysoki Sejm uchwalił w 1994 r. i która miała realizować cele sportu osób niepełnosprawnych, dzieci i młodzieży i inwestycje sportowe. Dziekuje. (Oklaski)

Marszałek:

To była polemika, a nie sprostowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 190, przeciw – 237, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 13. wnioskodawcy proponują skreślenie art. 37 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Wolę zabrania głosu zgłosiła pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Prawa i Sprawiedliwości proponuje w tej poprawce skreślenie art. 37, który zawiesza ustawę o biokomponentach, biopaliwach płynnych, zawiesza art. 37a, w którym jest mowa o przeznaczaniu 1,5% na wspieranie i promocję produkcji biopaliw. To jest debiut tego artykułu, czyli to zawieszenie odbywa się po raz pierwszy. Bardzo się dziwię ludowcom, że popierają to rozwiązanie, bo art. 37a pod wieloma względami jest korzystny dla rolników i wypełnia zalecenia dyrektywy unijnej.

Pani minister, ponieważ w uzasadnieniu jest określenie: tymczasowe rozwiązanie, proszę powiedzieć: Jak pani rozumie termin: tymczasowe? Jak długo będzie to trwać? Ile w roku 2014 z tytułu art. 37a (*Dzwonek*) zostało przeznaczonych środków należnych na zadanie, o którym mówiłam?

Marszałek:

Czy pani minister chce udzielić odpowiedzi? Chce.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W roku 2014 nie były wydatkowane środki na ten cel. Być może były wydatkowane w bardzo minimalnej kwocie, praktycznie z rezerwy, która była przeznaczona na ten cel, ale wynikało to z innych potrzeb, które wyłoniły się w roku 2014, i również dzięki Wysokiej Izbie rezerwa na ten cel była przekwalifikowana na inne cele.

Jeżeli chodzi o tymczasowość tego rozwiązania, zgodnie z tym, co jest zapisane w ustawie okołobudżetowej, takie zawieszenie funkcjonowania tego przepisu planowane jest na rok 2015. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani minister.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 189, przeciw – 239, wstrzymało się – 2.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Do zabrania głosu zgłosił się pan poseł Andrzej Romanek.

Poseł Andrzej Romanek:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Pani Premier! Przepraszam. Wysoka Izbo! Ja zadam pani takie oto pytanie. Pani premier, czy nie jest pani wstyd? Otóż mrozicie płace w sferze budżetowej, ale mrozicie też podstawę naliczania odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Czy pani zdaje sobie sprawę, jaka jest z tego tytułu oszczędność? W przypadku nauczycieli – 20 mln zł, a budżet po stronie wydatkowej to 343 mld zł. W innych jednostkach sfery budżetowej jest to oszczędność rzędu 60 mln zł. Inaczej mówiąc, pani premier, to budżet dla bogatych. Wy sięgacie do kieszeni biednych i ubogich po to, żeby dawać więcej bogatym. Pani premier, czy tak powinna postępować osoba, która mówi, że chce wszystkich tulić do własnej piersi? Chciałbym usłyszeć odpowiedź na to pytanie. Dziękuję bardzo.

Pytanie było retoryczne.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za -241, przeciw -186, wstrzymało się -2.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Służbie Celnej, ustawy o urzędach i izbach skarbowych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Konstantego Oświęcimskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie – druk nr 2895-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Konstantego Oświęcimskiego.

Poseł Sprawozdawca Konstanty Oświęcimski:

Panie Marszałku! Pani Premier! W trakcie drugiego czytania projektu ustawy kluby zgłosiły 9 poprawek. 2 poprawki zostały wycofane, a w przypadku pozostałych 7 poprawek rekomendacja Komisji Finansów Publicznych jest negatywna i komisja wnosi o ich odrzucenie. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2895.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 6. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Służbie Celnej.

W 1. poprawce do art. 104 ust. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 11 oraz utrzymać dotychczasowe brzmienie pkt 12.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 185, przeciw – 238, wstrzymał się – 1.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nie dodawać do ustawy nowelizowanej art. 125a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Poseł Zbrzyzny ma pytanie.

Proszę bardzo, czas – 1 minuta.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przepis ten dotyczy zakazu używania telefonów komórkowych przez funkcjonariuszy Służby Celnej podczas pracy. Chciałbym zapytać, czy takie ograniczenie wolności i praw obywatela jest zgodne z konstytucją. W jaki sposób ten przepis będzie egzekwowany? Czy funkcjonariusz przed służbą, w trakcie służby i po służbie będzie sprawdzany pod kątem tego, czy posiada komórkę, a być może będzie rewidowana jego szafka ubraniowa? W jaki sposób ten absurdalny przepis będzie egzekwowany przez dozorującego jego pracę? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Czy poseł sprawozdawca lub przedstawiciel rządu chca zabrać głos?

Tak.

Proszę bardzo, pan minister Jacek Kapica, Ministerstwo Finansów.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Kapica:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pragnę wyjaśnić, że ten przepis nie zakazuje używania telefonu komórkowego, tylko nakłada obowiązek zgłoszenia przełożonemu posiadania takiego telefonu. W sytuacji gdy funkcjonariusz nie będzie chciał posiadać takiego telefonu i zgłaszać tego, ma możliwość wykorzystania do celów prywatnych służbowych środków komunikacji. Dziękuję bardzo.

Punkt 3. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 46, przeciw – 376, wstrzymało się – 3.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 126a wnioskodawcy w dodawanym ust. 2a proponuja, aby kandydat ubiegajacy sie o stanowisko kierownicze składał oświadczenie w procesie rekrutacyjnym na stanowisko.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 182, przeciw – 241, wstrzymał sie -1.

Stwierdzam, że Sejm poprawke odrzucił.

W 4. poprawce do art. 126a wnioskodawcy w dodawanym ust. 2b proponują, aby oświadczenia osób na wyższych stanowiskach kierowniczych oraz stanowiskach dyrektorów departamentów w Ministerstwie Finansów i naczelników wydziałów były publikowane na zasadach przewidzianych dla oświadczeń majatkowych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjeciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 187, przeciw – 236, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponuja nie dodawać do ustawy nowelizowanej art. 152b-152i.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 183, przeciw – 238, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm poprawke odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy w dodawanych art. 165a-165f proponują wprowadzić do ustawy nowelizowanej przepisy dotyczące emerytury celnej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 178, przeciw – 242, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 2 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 180, przeciw – 240, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Pytanie.)

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Zbrzyzny. Prosze bardzo.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W sytuacji kiedy przegłosowano, jeśli chodzi o służby celne, zasadę, że służby celne czy funkcjonariusze służb celnych będą traktowani tak samo jak funkcjonariusze innych służb mundurowych, jeśli chodzi o wysokość świadczenia chorobowego – to jest obniżenie do 80% - i w sytuacji kiedy nie przyjęto zasady, że uprawnienia emerytalne innych służb mundurowych będa przeniesione na uprawnienia emerytalne służb cywilnych, chciałbym zapytać pana ministra: Kiedy w całości te prawa będą zrównane? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całościa projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o Służbie Celnej, ustawy o urzędach i izbach skarbowych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisje Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 237, przeciw – 187, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Służbie Celnej, ustawy o urzędach i izbach skarbowych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Punkty 4. i 5. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Renatę Zarembę oraz przeprowadził dyskusję.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2886.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 422, przeciw – nikt, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Wincentego Elsnera oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało doręczone w druku nr 2887-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Wincentego Elsnera.

Poseł Sprawozdawca Wincenty Elsner:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 27 listopada 2014 r. rekomenduje przyjęcie obu poprawek. W trakcie drugiego czytania zgłoszone zostały cztery poprawki, natomiast w trakcie posiedzenia komisji finansów dwie z nich zostały przez wnioskodawców wycofane.

Na zakończenie procedowania tego projektu niech mi wolno będzie dodać jeszcze kilka zdań. Ten projekt ustawy nie wywołał gorących sporów i emocji, a media ledwie go zauważyły, natomiast on jest bardzo brzemienny w skutki dla wielu przedsiębiorców i handlowców, bo dzięki tej nowelizacji i bardzo podobnej nowelizacji z ubiegłego roku w przyszłym roku zapłacimy interchange od każdej transakcji płaconej kartami na poziomie 0,2%, 0,3% (i będzie to najniższa kwota w całej Unii Europejskiej), podczas gdy jeszcze dwa lata temu płaciliśmy 1,6% (najwyższą kwotę w całej Unii Europejskiej). Interchange to nic innego jak parapodatek płacony od każdej transakcji

wykonywanej przy użyciu karty płatniczej na rzecz banków. Po uchwaleniu tej nowelizacji w kieszeni przedsiębiorców i w kieszeni polskich konsumentów rokrocznie pozostawać będzie ponad 1 mld zł więcej.

Tak jak powiedziałem, Komisja Finansów Publicznych rekomenduje przyjęcie obu zgłoszonych poprawek. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi, także za zwrócenie uwagi na wagę tego, o czym decydujemy.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2887.

Komisja przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 28 ustawy o usługach płatniczych wnioskodawcy proponują nowe brzmienie dodawanego ust. 1b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 426, przeciw – 4, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 3 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 425, przeciw – nikt, wstrzymała się 1 osoba.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 424, przeciw – 2 osoby, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o usługach płatniczych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych oraz niektórych innych ustaw. Punkty 13. i 7. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Mirosławę Nykiel oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2911.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Gospodarki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 421, nikt nie głosował przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Roberta Kropiwnickiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie – druk nr 2866-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Roberta Kropiwnickiego.

Poseł Sprawozdawca Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Pani Premier! Szanowni Państwo! W imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach rekomendujemy przyjęcie wszystkich 7 poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Tomasz Kulesza: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2866.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 5. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Kodeks spółek handlowych.

W 1. poprawce do art. 41 § 4 wnioskodawcy proponują zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 420, przeciw – 2, nikt nie wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę numeracji paragrafu w art. 48.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Wszyscy za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Wszyscy za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie § 1¹ w art. 210.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Wszyscy za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie § 1¹ w art. 379.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za – 408, przeciw – 4, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 2 ust. 2a ustawy o rachunkowości wnioskodawcy proponują, aby do spółek jawnych osób fizycznych oraz spółek partnerskich, o których mowa w tym przepisie, nie stosować przepisów dotyczących określenia roku obrotowego.

Punkty 7., 6. i 11. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Wszyscy za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 12 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie z dniem 15 stycznia 2015 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 417, przeciw – 5, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Jacek Najder, Twój Ruch.

Poseł Jacek Najder:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam pytanie do wnioskodawców, a tak naprawdę do rządu. Jednomyślność przy popieraniu tego projektu wskazuje, co jest kwestią oczywistą, że ten projekt jest świetnym projektem i należy go popierać. Mam pytanie do wnioskodawców, dlaczego nie udało sie w tym projekcie uwzględnić na przykład spółek bezkapitałowych. Swego czasu przedstawiony przez Twój Ruch projekt ustawy dotyczący spółki z o.o. za złotówkę został oczywiście odrzucony, natomiast do dnia dzisiejszego nie ma projektu dotyczącego spółek bezkapitałowych. Rząd deklarował, że w najbliższym czasie taki projekt wpłynie. Chciałbym prosić o informację, czy taki projekt w najbliższym czasie wpłynie, bo w przeciwnym razie, służąc pomocą w tych 100 dniach współpracy z panią premier, bardzo chetnie złożymy projekt dotyczący spółki z o.o. za złotówkę. Dziękuję uprzejmie. (Oklaski)

Marszałek:

Czy rząd chce odpowiedzieć?

Nie.

Przystępujemy do głosowania.

Tak? (Poruszenie na sali)

Nie. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Borysa Budkę oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w druku nr 2865.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 295, przeciw – 131, nikt się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ukrainą, z drugiej strony, sporządzonego w Brukseli dnia 21 marca 2014 r. oraz dnia 27 czerwca 2014 r.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Roberta Tyszkiewicza oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 2833.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ratyfikacji Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską

Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ukrainą, z drugiej strony, sporządzonego w Brukseli dnia 21 marca 2014 r. oraz dnia 27 czerwca 2014 r., w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 2833, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (Oklaski)

Głosowało 428 posłów. Za – 427, jedna osoba była przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ukrainą, z drugiej strony, sporządzonego w Brukseli dnia 21 marca 2014 r. oraz dnia 27 czerwca 2014 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Poprawione sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Dorotę Niedzielę oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Sejm podjął decyzję o nieodsyłaniu projektu ustawy ponownie do komisji.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2885.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość propozycji komisji.

Chęć zabrania głosu wyraził pan poseł Dariusz Bąk, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Bak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dwa lata temu Prawo i Sprawiedliwość złożyło w Sejmie projekt ustawy Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych. Ten projekt uzyskał akceptację w trakcie prac w Komisji Ustawodawczej. Do dnia dzisiejszego nie nadano dalszego biegu temu projektowi, a projekt gwarantował, że Polska będzie krajem wolnym od GMO i całościowo ujmował problematykę GMO. Tymczasem mamy do czynienia ze zmianą w ustawie autorstwa rządu i koalicji PO-PSL, które wprowadzają destrukcję w prawie o GMO w Polsce, tj. ten projekt ułatwia uwolnienie w Polsce GMO do środowiska. Dlatego Prawo i Sprawiedliwość domaga się odrzucenia w drugim czytaniu tego projektu. Mamy do

czynienia z tym, że ułatwia się przestępcom skażenie środowiska naturalnego w Polsce przez GMO. Dziękuję za uwagę.

Marszałek:

Czy rząd chce zabrać głos? Nie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku...

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Jeszcze pani poseł.) Proszę bardzo.

Proszę się szybciej zgłaszać.

(Głos z sali: Sprawozdawczyni.)

A, sprawozdawczyni. Proszę bardzo.

Poseł Dorota Niedziela:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pani Premier! Ja chcę tutaj jasno i wyraźnie powiedzieć, że jest to ustawa, która wprowadza dyrektywę i która mówi o zamkniętym użyciu GMO, organizmów genetycznie zmodyfikowanych. I nieprawdą jest, że są tu zawarte zmiany, które mogą nieść ze sobą jakiekolwiek niebezpieczeństwo wprowadzenia organizmów genetycznie zmodyfikowanych do środowiska. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 163, przeciw – 231, wstrzymało się 29.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Jan Szyszko.

Proszę bardzo.

Jedna minuta.

Poseł Jan Szyszko:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Głosujemy nad niezwykle ważną ustawą. Mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, posługując się dezinformacją i mijając się z prawdą, konsekwentnie dąży do tego, aby do produkcji żywności i pasz były używane genetycznie modyfikowane organizmy.

(Poseł Magdalena Kochan: Oszczerstwo.)

Punkty 8. i 9. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Jan Szyszko

W związku z tym mam pytanie do pani poseł sprawozdawcy. Czy głównym inicjatorem tych zmian jest Platforma Obywatelska, czy też Polskie Stronnictwo Ludowe?

(*Poseł Rafał Grupiński*: Dyrektywa europejska.) I drugie pytanie do pani poseł sprawozdawcy. Czy do pani poseł dotarło to, co powiedział minister środowiska, że w Polsce w tej chwili można stosować do produkcji pasz i żywności genetycznie modyfikowane organizmy zgodnie z rejestrem Unii Europejskiej?

Równocześnie chcę poprosić pana marszałka, aby korzystając ze swoich praw, ogłosił ten rejestr w materiałach sejmowych. Bardzo prosze. (*Oklaski*)

(Głosy z sali: Ręka z kieszeni.)

Marszałek:

Dziękuję.

Czy pani poseł sprawozdawca zechce odpowiedzieć?

Poseł Dorota Niedziela:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Wielokrotnie o tym rozmawialiśmy i, z całym szacunkiem, panie profesorze, trzeba powiedzieć, że do pasz rzeczywiście używamy soi modyfikowanej genetycznie, ale jest to przedmiot zupełnie innej ustawy. Jest memorandum na to stosowanie. I jeśli pan profesor nadal będzie to powtarzał, to bardzo proszę o konsekwentne przygotowanie ustaw, które tego będą dotyczyć. Sami w tej Izbie przedłużyliśmy czas i możliwość stosowania soi modyfikowanej genetycznie w paszach. Na tym polega ten problem. (Oklaski)

(Poseł Jakub Rutnicki: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

(Poseł Jan Szyszko: Sprostowanie.) (Poseł Rafał Grupiński: Głosujmy.)

Proszę bardzo.

Poseł Jan Szyszko:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani poseł znowu nie rozumie, o czym mówi. (*Poruszenie na sali*) Ja bardzo bym prosił... Przepraszam najmocniej, o ile kogoś obraziłem. Najmocniej przepraszam, ale bardzo proszę, żeby pani przeczytała ten rejestr. Tam jest również wymieniona soja genetycznie modyfikowana, ta, na którą jest również wprowadzone memorandum.

(Poseł Dorota Niedziela: Mamy memorandum?)

Ale oprócz tego memorandum mówi, polskie memorandum mówi, pani poseł...

(Poseł Stefan Niesiołowski: Grzeczniej proszę.)

...że to rząd PO przesunął do roku 2018 możliwość używania soi genetycznie modyfikowanej jako paszy. Ale tym, co zrobiliście, wprowadzacie, oprócz tej, którą się sankcjonuje, również wszystkie odmiany genetycznie modyfikowanych nasion.

(Poseł Dorota Niedziela: Nieprawda.)

Jeśli nie mam racji, to bardzo proszę, jestem gotów stanąć przed sądem z panią poseł Niedzielą. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

To była polemika, nie sprostowanie.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427. Za – 231, przeciw – 165, wstrzymało się 31.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Sławomira Jana Piechotę oraz przeprowadził dyskusję.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w druku nr 2889.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 osób. Za – 418, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Punkt 17. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o straży gminnej oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Ligię Krajewską oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 1507.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu ponownego rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów...

Do głosu zapisał się pan poseł Maciej Banaszak, SLD, przygotowuje się pan poseł Jerzy Szmit.

Poseł Maciej Banaszak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W Polsce jest tyle służb uprawnionych do kontroli pojazdów, że musiałem je spisać na kartce. Mamy: Policję, straż miejską, straż gminną, Straż Graniczną, Żandarmerię Wojskową, Straż Leśną, Inspekcję Transportu Drogowego. Wydaje mi się, że do kompletu brakuje jeszcze Straży Marszałkowskiej.

(Głos z sali: A to też by się przydało.)

Za chwilę możemy tym głosowaniem odebrać staży miejskiej przywilej kontrolowania pojazdów, o co apeluję do Wysokiej Izby.

A do pani minister mam pytanie: Czy nie uważa pani, że to jest patologia, iż tyle służb w naszym kraju jest uprawnionych do kontroli pojazdów? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Z głosu zrezygnował pan poseł Szmit, ale zgłosił się pan poseł Rozenek, Twój Ruch.

Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Rozenek:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To jest bardzo ważne i bardzo prosiłbym o uwagę, ponieważ chodzi o miliony kierowców. Chodzi o kierowców, którzy w sposób haniebny są ścigani ukrytymi gdzieś po krzakach fotoradarami, chodzi o kierowców, którzy znajdują blokady na kołach swoich samochodów, mimo że nie stanowią one zagrożenia w ruchu drogowym. Czas odebrać straży miejskiej te uprawnienia. Apeluję do Wysokiej Izby w imieniu milionów kierowców, którzy codziennie cierpią na polskich drogach, żeby ponad podziałami partyjnymi odebrać wreszcie straży miejskiej patologiczne uprawnienia. Straż miejska nie służy do łupienia obywateli, nie takie miał intencje Sejm, tworząc straż miejską. Straż miejska ma pilnować porządku, ma służyć obywatelom, a nie ich łupić. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Jeszcze jedno pytanie pana posła Janusza Dzięcioła.

Proszę bardzo.

Bardzo proszę, aby posłowie zadający pytanie zawczasu się zbliżali. Usprawni nam to procedowanie.

Proszę bardzo.

Poseł Janusz Dzięcioł:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Pośle! Straż miejska i straż gminna to jest jedna służba. O tym powinien pan wiedzieć, jeżeli już pan o tym mówi.

Chcę tylko państwu powiedzieć, że jeżeli mówimy o tym, co robi straż miejska, to dotyczy to od 71 tys. do 149 tys. wykroczeń rocznie. Co trzy minuty któryś z kierowców wyjeżdża i fotoradar robi mu zdjęcie. Jeżeli mówicie państwo, że ściganie tych wykroczeń jest patologią, to tak naprawdę jesteście chyba niespełna rozumu. Przepraszam bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komisji o odrzucenie projektu ustawy o zmianie ustawy o straży gminnej oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym, zawartego w druku nr 1507, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 222, przeciw – 74, 127 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjał.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Witolda Pahla oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy, druk nr 2874, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 403 posłów. Za głosowało 132, przeciw – 268, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu kieruję ten projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marka Wójcika oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W poprawkach od 1. do 6., 8., 10. i 16. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu od 1. do 6., 8., 10. i 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. Za głosowało 5, przeciw – 291, 126 wstrzymało się od głosu.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

W poprawce 7. do art. 62 ust. 10 Senat proponuje, aby czynność kierownika urzędu stanu cywilnego, o której mowa w tym przepisie, miała charakter obligatoryjny.

Z poprawką tą łączą się poprawki 9., 12. i 14.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 7., 9., 12. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za głosowało 131, przeciw – 294, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki od 8. do 10. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 11. do art. 84 ust. 2 oraz ust. 9 Senat proponuje m.in., aby kierownik urzędu stanu cywilnego w czasie przyjmowania oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński nosił łańcuch z wizerunkiem orła.

Z poprawką tą łączą się poprawki 17. i 19.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 11., 17. i 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna – 212. Za głosowało 5, przeciw – 295, 123 wstrzymało się od głosu.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

Poprawkę 12. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 13. do art. 84 ust. 6 oraz w dodawanym ust. 6a Senat proponuje, aby kierownik urzędu stanu cywilnego odmawiał przyjęcia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński w terminie wskazanym przez osoby zamierzające zawrzeć małżeństwo, jeśli nie jest możliwe przyjęcie tych oświadczeń we wskazanym przez nie terminie, a nie udało mu się uzgodnić z nimi innego terminu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. Za głosowało 3, przeciw – 419, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjał.

Poprawkę 14. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 15. Senat proponuje skreślenie art. 123.

Z poprawką tą łączy się poprawka 18.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 15. i 18., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna – 212. Brak głosów za i wstrzymujących się, przy 423 głosach przeciwnych.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

Poprawki od 16. do 19. już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego.

Zarządzam 5 minut przerwy. (*Głosy z sali*: 10 minut, 10 minut.)

Na wniosek lewicy – 10 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 25 do godz. 10 min 35)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tomasza Szymańskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawkach 1., 4., 6. i 7. oraz od 10. do 14. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjno-redakcyjnym.

Głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie. (Gwar na sali)

Zanim przystąpimy do głosowania, damy posłom jeszcze 60 sekund na zajęcie miejsc.

(Chwila przerwy)

Proszę o zajmowanie miejsc.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1., 4., 6. i 7. oraz od 10. do 14., zechce podnieść reke i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 373. Większość bezwzględna – 187. Nikt nie był za, przeciw – wszyscy.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

W poprawce 2. do art. 2 ust. 2 pkt 3 Senat proponuje, aby po wyrazach "ochrony przeciwpożarowej" dodać wyrazy "w rozumieniu art. 16a ust. 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (...)".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 387. Większość bezwzględna – 194. Za – 317, przeciw – 69, wstrzymał się 1.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 3. do art. 9 Senat proponuje doprecyzowanie przepisów dotyczących orzekania o zdolności fizycznej i psychicznej do pracy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398. Większość bezwzględna – 200. Za – 2, przeciw – 395, wstrzymał się 1.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjał.

Poprawkę 4. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 5. do art. 14 ust. 5 Senat proponuje, aby funkcjonariusz w terminie 3 dni mógł zgłosić uwagi na piśmie do protokołu nieprawidłowego wykorzystania zwolnienia lekarskiego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396. Większość bezwzględna – 199. Za – 2, przeciw – 392, wstrzymało się 2.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

Poprawki 6. i 7. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 8. do art. 30 Senat proponuje, aby w ust. 1–3 skreślić wyrazy "w szczególności".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413. Większość bezwzględna – 207. Za – 272, przeciw – 26, wstrzymało się 115.

Wobec uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu odrzucił.

Poprawkę 10. już rozpatrzyliśmy.

Punkty 20. i 21. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

W poprawkach 9., 15. i 16. Senat proponuje, aby wyrazy "może nastąpić" zastąpić wyrazem "następuje".

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 9., 15. i 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412. Większość bezwzględna – 207. Za – 282, przeciw – 6, wstrzymało się 124.

Wobec uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Witolda Pahla oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawce 1. do art. 4 ust. 1 Senat proponuje, aby ochrona na czas czynności procesowej była udzielana w przypadku zagrożenia dla życia lub zdrowia osoby chronionej.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2. i 5.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1., 2. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418. Większość bezwzględna – 210. Za – 260, przeciw – 157, wstrzymał się 1.

Wobec uzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm odrzucił.

W 3. poprawce do art. 5 ust. 1 Senat proponuje, aby udzielenie ochrony osobistej rozszerzyć na przypadki spraw o przestępstwa określone w art. 197 § 1 i 2 oraz art. 207 Kodeksu karnego.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Większość bezwzględna – 206. Za – 3, przeciw – 407, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 4. poprawce do art. 5 ust. 2 pkt 4 Senat proponuje, aby ochrona osobista mogła polegać na wskazaniu osobie chronionej bezpiecznych miejsc przebywania oraz czasu i bezpiecznego sposobu przemieszczania się.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. Nikt nie głosował za, wszyscy głosowali przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 5. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 6. do art. 10 ust. 1 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Z poprawką tą łączą się poprawki 9. i 18.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 6., 9. i 18., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna – 211. Za – 2, przeciw – 418, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki Senatu przyjął.

W 7. poprawce do art. 12 ust. 3 ustawy Senat proponuje, aby zarządzenie o udzieleniu środka ochrony i pomocy podlegało natychmiastowemu wykonaniu.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420. Większość bezwzględna – 211. Przeciw – 419, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 8. poprawce do art. 12 ustawy Senat w dodawanym ust. 7 proponuje m.in., aby w szczególnie uzasadnionych przypadkach po złożeniu wniosku o udzielenie środków ochrony i pomocy można było stosować środki ochrony i pomocy do czasu jego rozpatrzenia.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za – 2, przeciw – 411, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 9. już rozpatrzyliśmy.

Poprawki od 10. do 19. Senat zgłosił do art. 20 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Kodeks postępowania karnego.

W 10. poprawce do art. 51 Senat proponuje dodać \S 2a.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za – 395, przeciw – 19, wstrzymał się 1 poseł.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 11. poprawce do art. 148 § 2c oraz art. 156a Senat proponuje m.in., aby dane lub oryginały dokumentów znajdujące się w załączniku adresowym były udostępniane wyłącznie organom państwowym oraz organom samorządu terytorialnego na ich żądanie.

Komisje wnoszą o przyjęcie poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za – 6, przeciw – 412, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 12. poprawce do art. 156a Senat proponuje, aby dane znajdujące się w załączniku adresowym można było udostępnić także na wniosek innych instytucji lub osób, jeżeli przemawia za tym ich ważny interes.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Za – 133, przeciw – 277, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 13. poprawce do dodawanego w art. 191 § 1a Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Wszyscy byli przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 14. poprawce do art. 191 Senat w dodawanym § 1b proponuje, aby pytania zadawane świadkowi nie mogły zmierzać do ujawnienia jego miejsca zamieszkania ani miejsca pracy, chyba że ma to znaczenie dla rozstrzygniecia sprawy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za – 2, przeciw – 417, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 15. poprawce do art. 299a Senat proponuje dodać § 2 określający sposób powiadamiania pokrzywdzonego.

Z poprawką tą łączy się poprawka 24.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 15. i 24., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za – 2, przeciw – 411, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki Senatu przyjął.

W 16. poprawce do art. 300 § 3 Senat proponuje zmiane wytycznych do rozporzadzenia.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Za – 395, przeciw – 22, nikt się nie wstrzymał. Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględna

większością głosów.

W 17. poprawce do art. 304 § 1 Senat proponuje, aby w przypadkach zawiadomienia o przestępstwie ściganym z urzędu stosować również art. 156a.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za – 3, przeciw – 409, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

Poprawkę 18. już rozpatrzyliśmy.

W 19. poprawce do art. 611wd Senat proponuje m.in. skreślić zdanie drugie w § 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za – 1, przeciw – 411, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 20. poprawce do art. 43 § 8 pkt 1 i 2a oraz § 19 pkt 1 ustawy Kodeks karny wykonawczy Senat proponuje m.in., aby środki Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej były przeznaczane na pomoc prawną i psychologiczną świadkom i osobom im najbliższym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna – 211. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 21. poprawce w dodawanym art. 21a Senat proponuje wprowadzić zmiany w ustawie Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Z poprawka ta łączy się poprawka 22.

Głosować będziemy nad nimi łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 21. i 22., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Większość bezwzględna – 204. Wszyscy byli przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

W 23. poprawce Senat w dodawanym art. 23a proponuje wprowadzić do ustawy przepis przejściowy dotyczący załączników adresowych.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 23. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za – 2, przeciw – 413.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjał.

Poprawkę 24. już rozpatrzyliśmy.

W 25. poprawce do art. 26 Senat proponuje, aby art. 23 wszedł w życie z dniem 1 lipca przyszłego roku.

Komisje wnoszą o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 25. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za – 404, przeciw – 15.

Wobec uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm odrzucił poprawkę Senatu.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Borysa Budkę oraz przeprowadził dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 5. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym.

W 1. poprawce do art. 24 ust. 5 Senat proponuje, aby w przypadku odstąpienia od postępowania przymuszającego lub jego umorzenia sąd rejestrowy wszczynał postępowanie przymuszające, jeżeli poweźmie wiadomość, że sytuacja prawna lub faktyczna podmiotu uległa zmianie w sposób umożliwiający skuteczne jego prowadzenie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna – 211. Za – 2 osoby, przeciw – 418.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 2. poprawce do art. 25a ust. 1 pkt 4 Senat proponuje, aby przepis dotyczył sprawozdań rocznych.

Z tą poprawką łączy się poprawka 7.

Głosować będziemy nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 2. i 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za – 1 osoba, przeciw – 418.

Stwierdzam, że Sejm przyjął poprawki Senatu wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów.

3. poprawka Senatu do art. 25b ust. 4 ma charakter redakcyjno-legislacyjny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Wszyscy przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 4. poprawce do art. 25d ust. 1 Senat proponuje, aby przepis dotyczył sądu rejestrowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Wszyscy przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

5. poprawka Senatu do art. 25e ust. 5 i 7 ma charakter legislacyjny.

Łączy się z nią poprawka 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjecie.

ixonnisja wnosi o ich przyjęc

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 5. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za – 1, przeciw – 411.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większość głosów Sejm poprawki Senatu przyjął.

Poprawki od 7. do 9. Senat zgłosił do art. 5 ustawy nowelizującej zawierającego przepisy przejściowe.

Poprawkę 7. już rozpatrzyliśmy.

8. poprawka Senatu ma charakter legislacyjny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Wszyscy – przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 9. poprawce do art. 5 Senat proponuje, aby sąd rejestrowy wszczynał określone postępowanie, a nie, jak uchwalił Sejm mógł je wszcząć.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 405 posłów. Większość bezwzględna – 203. Za – 1, przeciw – 404, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o uchyleniu ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego "Program dla Odry – 2006".

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Ryszarda Gallę i przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawce 1. do art. 7 ust. 3 Senat proponuje skreślić wyrazy "Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego".

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za – 1, przeciw – 393, wstrzymało się 21.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W poprawkach 2. i 4. Senat proponuje zmianę przepisów przejściowych oraz o wejściu w życie ustawy.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Punkty 23. i 24. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Za – 3, przeciw – 255, wstrzymało się 158.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

W poprawce 3. Senat proponuje skreślić art. 9. Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki. Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za – 226, przeciw – 27, wstrzymało się 166.

Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

4. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 5. poprawce Senat proponuje zmianę do załącznika ustawy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za – 1, przeciw – 384, wstrzymało się 30.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tadeusza Arkita oraz przeprowadził dyskusję.

Głosujemy.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie.

Poprawki od 1. do 13. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

W 1. poprawce do art. 2. oraz art. 6m ust. 1c Senat proponuje m.in., aby obowiązki określone w przepisie obciążały wspólnotę mieszkaniową albo spółdzielnię mieszkaniową.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali*: Nie działa.)

(Głos z sali: Działa, działa.)

Głosowało 393 posłów. Większość bezwzględna – 197. Za – nikt, przeciw – 303, wstrzymało się 90.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 2. poprawce do art. 3 Senat proponuje m.in., aby skreślić ust. 2b.

Komisje wnoszą o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za – nikt, przeciw – 414, wstrzymał się 1.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 3. poprawce do art. 6 ust. 1b Senat proponuje, aby dodać odesłanie.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za – 10, przeciw – 401, wstrzymało się 2.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjał.

W 4. poprawce do art. 6 ust. 12 Senat proponuje, aby dodać odesłanie.

Komisje wnoszą o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za – 260, przeciw – 46, wstrzymało się 112.

Wobec uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm odrzucił poprawkę Senatu.

W 5. poprawce do art. 6d, 6f, 6fa oraz 6g Senat proponuje m.in. zmiany dotyczące organizowania przetargu na odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Z poprawką tą łączy się poprawka 14.

Głosować będziemy nad nimi łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 5. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. Nikt nie był za, przeciw – 417, wstrzymała się 1 osoba.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

W 6. poprawce do art. 6j ust. 3c Senat proponuje, aby zmienić odesłanie.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za – 1, przeciw – 413, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjał.

W 7. poprawce do art. 6k ust. 2 pkt 3 Senat proponuje, aby zmienić odesłanie.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za – nikt, 412 osób – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 8. poprawce do art. 6k Senat proponuje m.in., aby dodać ust. 5 określający obowiązek prezesa Głównego Urzędu Statystycznego ogłaszania przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego na jedną osobę ogółem za rok poprzedni.

Z poprawką tą łączy się poprawka 16.

Będziemy głosować nad nimi łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 8. i 16., zechce podnieść rękę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za – nikt, 414 osób – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

W 9. poprawce do art. 6m ust. 2b Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za – 10, przeciw – 402, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjał.

W 10. poprawce do art. 60 ust. 2 Senat proponuje zmianę dotyczącą okresu obowiązywania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi określonej w decyzji, o której mowa w ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za – 374, przeciw – 44, wstrzymał się 1 poseł.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 11. poprawce do art. 6qa Senat proponuje zmianę dotyczącą organów właściwych do wykonywania zadań z zakresu egzekucji administracyjnej należności z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Z ta poprawka łacza się poprawki od 17. do 19.

Głosować będziemy nad nimi łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 11. i od 17. do 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Nikt – za, 414 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

W 12. poprawce Senat proponuje zmiany legislacyjno-redakcyjne.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 399 posłów. Większość bezwzględna – 200. Za – 3, przeciw – 396, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjał.

W 13. poprawce do art. 9za pkt 1 i 2 Senat proponuje zmianę dotyczącą przepisów karnych odnoszących się do prowadzącego instalację wskazaną w uchwa-

le w sprawie wykonania wojewódzkiego planu gospodarki odpadami.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Wszyscy byli przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

14. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

W 15. poprawce Senat proponuje, aby dodać przepis przejściowy dotyczy organów podatkowych.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Większość bezwzględna – 204. Za – 1, przeciw – 406, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przeze pana posła Artura Dunina i przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania na tych samych zasadach, co w poprzednim punkcie.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o środkach ochrony roślin.

W poprawce 1. do art. 24 ust. 1 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Za – 1, przeciw – 408, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W poprawce 2. do art. 24 ust. 1 Senat proponuje zmianę odesłania.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Większość bezwzględna – 205. Wszyscy byli przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W poprawce 3. do art. 31 pkt 1 lit. e Senat proponuje wyraz "jej" zastąpić wyrazem "jego".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Wszyscy przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Małgorzatę Pępek oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania na tych samych zasadach co w poprzednim punkcie.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności.

W 1. poprawce Senat proponuje m.in. w dodawanym do art. 11 ust. 1a, aby producent był zobowiązany przedstawić na żądanie kierownika biura powiatowego agencji dokumenty potwierdzające prowadzenie działalności rolniczej w oddzielnym gospodarstwie rolnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za – 262, przeciw – 23, wstrzymało się 134.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 2. do art. 12 Senat proponuje skreślić dodawany ust. 4a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za – 275, przeciw – 8, wstrzymało się 135.

Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Artura Bramorę i przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania na takich samych zasadach jak w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 5. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia.

W 1. poprawce do art. 1 Senat proponuje w dodawanym ust. 3 rozszerzenie zakresu przedmiotowego ustawy nowelizowanej.

Z ta poprawka łączą się poprawki od 2. do 5.

Głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu od 1. do 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Za – 16, przeciw – 399, wstrzymał się 1.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

W 6. poprawce Senat proponuje skreślić art. 2 ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki 6. Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Większość bezwzględna – 199. Za – 2, przeciw – 298, 96 osób wstrzymało się.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 2815) – kontynuacja.

Na 79. posiedzeniu Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Ryszarda Zbrzyznego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, druk nr 2815, zechce podnieść rekę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za – 227, przeciw – 185, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Wybór uzupełniający członka Trybunału Stanu (druki nr 2904 i 2916).

Pan Grzegorz Górski złożył rezygnację ze stanowiska członka Trybunału Stanu.

W związku z tym Sejm, na podstawie art. 17 ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu w związku z art. 26 ust. 3 regulaminu Sejmu, dokona wyboru uzupełniającego.

Na stanowisko sędziego Trybunału Stanu zgłoszona została kandydatura pana Piotra Pszczółkowskiego.

Proszę o zabranie głosu pana posła Stanisława Piotrowicza w celu przedstawienia kandydatury zgłoszonej przez posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość oraz stanowiska komisji.

Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić państwu kandydaturę pana Piotra Pszczółkowskiego na członka Trybunału Stanu. (Oklaski)

Pan Piotr Pszczółkowski urodził się 23 sierpnia 1970 r. w Łodzi. W 1994 r. ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. W latach 1994–1998 odbył 4-letnią apli-

Poseł Stanisław Piotrowicz

kację adwokacką w Izbie Adwokackiej w Łodzi, zakończona egzaminem adwokackim złożonym w 1998 r. – to podkreślam – z wynikiem celującym. Od 1999 r. prowadzi nieprzerwanie praktykę adwokacką jako członek Izby Adwokackiej w Łodzi, obecnie w formie indywidualnej kancelarii adwokackiej w Łodzi i jej filii w Warszawie. Prowadzi praktykę ogólną w obszarze prawa karnego, cywilnego i gospodarczego. Zajmuje się szkoleniem pracowników korporacyjnych z podstaw prawa i zagadnień etycznych. Sprawuje obowiązki patrona wielu aplikantów adwokackich, obecnie członków Izby Adwokackiej w Łodzi. W samorzadzie adwokackim pełnił funkcje członka Sadu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Łodzi oraz zastępcy rzecznika dyscyplinarnego Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi.

Panie i Panowie Posłowie! Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pan Piotr Pszczółkowski jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu.

Chciałbym podkreślić, że obowiązkiem adwokata nie jest dociekanie prawdy, ale rzetelne reprezentowanie interesów swoich klientów. Adwokaci występują w różnych rolach, w roli oskarżycieli posiłkowych wspierających prokuratorów, ale występują również jako obrońcy osób podejrzanych nieraz o najcięższe zbrodnie. Taka jest rola adwokata. Kojarzenie adwokata z określoną rolą procesową byłoby niewątpliwie bardzo krzywdzące i zupełnie niesprawiedliwe. Dlatego też kandydatów do Trybunału Stanu powinniśmy oceniać przez pryzmat ich kwalifikacji zawodowych, etyki i osobowości. Myślę – jestem o tym głęboko przekonany – że pan mecenas Piotr Pszczółkowski jest dobrym kandydatem na członka Trybunału Stanu, i gorąco apeluję o to, by Wysoka Izba zechciała pozytywnie opowiedzieć się za ta kandydaturą. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej kandydatury?

Nikt się nie zgłasza.

Zatem przechodzimy do głosowania.

Sejm wybiera członka Trybunału Stanu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Piotra

(*Poseł Stanisław Piotrowicz*: A stanowisko komisji?) Jeśli jest chęć zaprezentowania stanowiska komisji, to proszę bardzo.

Poseł Stanisław Piotrowicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu wniosku w sprawie wyboru na członka Trybunału Stanu pana Piotra Pszczółkowskiego na posiedzeniu w dniu 26 listopada postanowiła kandydaturę pana Piotra Pszczółkowskiego zaopiniować pozytywnie, co jako przedstawiciel komisji prezentuję Wysokiej Izbie. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Piotra Pszczółkowskiego na członka Trybunału Stanu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Większość bezwzględna – 206. Za – 163, przeciw – 215, wstrzymało się 33.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm nie dokonał wyboru uzupełniającego członka Trybunału Stanu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2949).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Zatem przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 2949, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398 posłów. Za – 395, wstrzymały się 3 osoby.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Dziękuję bardzo.

Zarządzam 5-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 23 do godz. 11 min 31)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Wznawiam obrady.

Panie i panowie posłowie, proszę rozmowy przenieść w kuluary Sejmu.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Karcie Dużej Rodziny (druk nr 2923).

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej panią Małgorzatę Marcińską w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

Pani minister, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Marcińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wspólnie tworzymy politykę rodzinną w Polsce. Dla dobra polskich rodzin nauczyliśmy się osiągać kompromis, którego przykładem jest chociażby jednogłośnie przyjęta ustawa wprowadzająca roczne urlopy rodzicielskie. Teraz kolej na rodziny wielodzietne, bo wsparcie dużych rodzin to nasz wspólny cel. Rada Ministrów we współpracy z prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, Związkiem Dużych Rodzin "Trzy Plus" i jednostkami samorządu terytorialnego realizującymi ideę wsparcia rodzin wielodzietnych poprzez lokalne programy wspierania rodzin wielodzietnych przyjęła ogólnopolski program dla rodzin wielodzietnych, w ramach którego wprowadzona została Karta Dużej Rodziny.

Dnia 27 maja 2014 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie ustanowienia rządowego programu dla rodzin wielodzietnych i przyjęła rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu dla rodzin wielodzietnych.

Program ten powstał, aby wspierać rodziny wielodzietne, tak ważne dla rozwoju demograficznego Polski. Chcieliśmy pokazać, że taki model rodzicielstwa ma głęboki sens, a duża rodzina to nie patologia. W tym miejscu przywołam słowa św. Jana Pawła II, iż szczególną troską powinny być otoczone rodziny wielodzietne. Zwrot ku rodzinie widać szczególnie w młodym pokoleniu. Badania socjologów pokazują, że dla młodych ludzi rodzina jest pierwszoplanowa.

Wysoka Izbo! Spoczywa na nas przywilej i odpowiedzialność za kształtowanie warunków dla polskich rodzin. Ogólnopolski program związany z Kartą Dużej Rodziny jest jedną z najlepszych inwestycji tego rządu. Stworzyliśmy narzędzie, które w realny sposób może obniżyć koszty życia dużych rodzin i udostępnić im usługi, z których do tej pory nie korzystały. To projekt, który łączy firmy i instytucje z każdej branży w jednym celu: wsparcia dużej rodziny. W program włączyło się już ponad 325 instytucji i firm oferujących ulgi w ponad tysiącu podmiotów. Wciąż dołączają nowe. Dlatego z pełną odpowiedzialnością i wiarą we wspólny cel, jakim jest wsparcie

rodzin wielodzietnych, przedstawiam Wysokiej Izbie projekt ustawy o Karcie Dużej Rodziny.

Projektowana ustawa o Karcie Dużej Rodziny przewiduje przeniesienie rozwiązań funkcjonujących dotychczas na poziomie uchwały i rozporządzenia Rady Ministrów na grunt ustawy. Ustawa stanowi kompleksowe rozwiązanie prawne dotyczące uprawnień przyznawanych rodzinom wielodzietnym. Wprowadzenie uregulowań w randze ustawy zagwarantuje stabilność i spójność przewidzianych rozwiązań oraz zwiększy przejrzystość przepisów prawnych.

Projektowana ustawa stanowi dalszą realizację celów, które przyświecały Radzie Ministrów podczas przyjmowania rządowego programu dla rodzin wielodzietnych. Jednym z elementów szeroko rozumianej polityki rodzinnej jest inicjatywa wsparcia rodzin wielodzietnych, tak ważnych dla rozwoju demograficznego Polski, i promowania takiego rozwoju rodzicielstwa. Oprócz bezpośredniego wsparcia rodzin istotne jest również kreowanie pozytywnego wizerunku wielodzietności. Podejmowane działania mają na celu umacnianie i wspieranie funkcji rodziny wielodzietnej oraz zwiększanie szans rozwojowych i życiowych dzieci i młodzieży z tych rodzin.

Wydawana na podstawie projektowanych przepisów Karta Dużej Rodziny będzie tak jak dotychczas dokumentem identyfikującym członka rodziny wielodzietnej, poświadczającym jego uprawnienie, polegające w szczególności na przyznaniu korzystniejszego od ogólnie obowiązującego dostępu do towarów, usług lub innych form działalności, ustalonych w trybie określonym w ustawie lub na podstawie innych przepisów.

Ustawa określa zasady przyznawania karty, sposób przyznawania uprawnień osobom posiadającym kartę i korzystania z tych uprawnień oraz sposób realizacji i finansowania zadań wynikających z ustawy. Proponuje się, aby prawo do posiadania karty tak jak dotychczas przysługiwało członkom rodziny wielodzietnej, za których uznaje się rodzica lub rodziców oraz małżonka rodzica mających na utrzymaniu co najmniej troje dzieci: w wieku do ukończenia 18. roku życia; w wieku do ukończenia 25. roku życia, w przypadku gdy dziecko uczy się w szkole lub w szkole wyższej; bez ograniczeń wiekowych w przypadku dzieci legitymujących się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności. Pod pojeciem rodzica należy rozumieć także rodzica zastępczego lub osobę prowadzącą rodzinny dom dziecka. Natomiast zaproponowana definicja dziecka obejmuje również dziecko, nad którym rodzic sprawuje rodzinną pieczę zastępczą.

Rodzicom oraz małżonkowi rodzica karta będzie wydawana na czas nieokreślony. Dzieciom karta wydawana będzie do 18. roku życia, a jeśli kontynuują naukę, na czas tej nauki, nie dłużej jednak niż do ukończenia 25. roku życia. W przypadku dzieci niepełnosprawnych w wieku powyżej 18. roku życia karta wydawana będzie na okres ważności orzeczenia o niepełnosprawności. Jeśli orzeczenie o niepełno-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Marcińska

sprawności będzie bezterminowe, wówczas karta będzie wydawana na czas nieokreślony.

Minister właściwy do spraw rodziny jest odpowiedzialny za zapewnienie produkcji blankietów kart, personalizację blankietów, dystrybucję kart oraz za zapewnienie systemu teleinformatycznego, za pomocą którego wykonywane są czynności związane z realizacją ustawy. Minister dokonuje wyboru podmiotu odpowiedzialnego za produkcję blankietów kart, ich personalizację i dystrybucję, a także będzie mógł dokonać wyboru podmiotu odpowiedzialnego za zapewnienie systemu teleinformatycznego.

Przyznanie rodzinom uprawnień przez podmioty inne niż instytucje zgłoszone przez właściwych ministrów będzie następowało na podstawie umów zawieranych z ministrem właściwym do spraw rodziny. Minister właściwy do spraw rodziny będzie mógł zawrzeć z wojewodami porozumienia w sprawie zawierania umów, a także zlecić, w drodze konkursu ofert, zawieranie umów organizacjom pozarządowym. Koszty związane z zawieraniem umów finansowane będą z budżetu państwa. Realizacja ustawy przez gminę jest zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej.

Projektowana ustawa przewiduje także mające na celu przyznanie uprawnień rodzinom wielodzietnym zmiany w następujących ustawach: ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych – zwolnienie od podatku dochodowego od osób fizycznych członków rodziny wielodzietnej z opłaty za przyznanie duplikatu karty; ustawie z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego – uprawnienie rodziców lub małżonków rodziców do ulgi 37-procentowej przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w pociągach osobowych, pospiesznych i ekspresowych na podstawie biletów jednorazowych, ulgi 49-procentowej przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w pociągach osobowych i pospiesznych na podstawie imiennych biletów miesięcznych; ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody – zwolnienie członków rodziny wielodzietnej posiadających kartę z opłaty za wstęp do parku narodowego lub na niektóre jego obszary; ustawie z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych – uprawnienie do ulgi w opłacie paszportowej w wysokości 75% w przypadku dzieci i 50% w przypadku rodziców i małżonków rodziców; ustawie z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej zwolnienie z opłaty skarbowej za wydanie odpisów skróconych aktu stanu cywilnego w sprawach dotyczących karty oraz zwolnienie z opłaty skarbowej czynności urzędowej lub wydania zaświadczenia w sprawach dotyczących karty.

Wydane dotychczas karty dużej rodziny zachowają ważność do końca okresu, na które zostały przy-

znane, natomiast umowy zawarte z podmiotami przyznającymi uprawnienia zachowają ważność do czasu ich wygaśnięcia lub rozwiązania, nie dłużej niż przez okres 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy.

W projekcie ustawy zrezygnowano z rozwiązania znajdującego się w rządowym programie dla rodzin wielodzietnych dotyczącego zmniejszenia wysokości kosztów realizacji zadania, w przypadku gdy gmina wykorzystuje kartę jako dokument potwierdzający uprawnienia do korzystania z prowadzonych w gminie programów dla rodzin wielodzietnych. Regulacja dotycząca 50-procentowego obniżenia kosztów realizacji zadania stanowi czynnik demotywujący do podejmowania przez te samorządy, które dotychczas nie stosują żadnych programów dla rodzin wielodzietnych, inicjatyw mających na celu tworzenie takich właśnie programów, a także do wykorzystania ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny przy projektowaniu własnych programów.

Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego w Polsce jest ok. 3400 tys. osób w blisko 6270 rodzinach mających na utrzymaniu troje i więcej dzieci w wieku do ukończenia 24. roku życia. Na dzień 27 listopada tego roku złożono wnioski o wydanie ok. 643 tys. kart dużej rodziny, z czego obywatele odebrali już blisko 0,5 mln kart. Przyjmuje się, że w programie będzie 627 tys. rodzin, z czego do końca 2014 r. będzie 150 tys. rodzin, czyli wydamy 800 tys. kart. Na koniec 2015 r. program będzie obejmował 508 tys. rodzin, czyli wydamy 2700 tys. kart, a na koniec 2016 r. – 627 tys. rodzin wielodzietnych i wydamy 3400 tys. kart.

Aktualnie do programu przystąpiło 347 partnerów oferujących ulgi w ponad tysiącu podmiotach. Wykaz partnerów publikowany jest na stronie internetowej rodzina.gov.pl. Partnerzy oferują zniżki w dostępie do dóbr kultury, do sportu, wypoczynku, w obszarze telekomunikacji, bankowości, ubezpieczeń, w dostępie do artykułów spożywczych, odzieżowych, książek, podręczników, usług medycznych, a także branży paliwowej. Prowadzone są dalsze negocjacje, stąd wykaz partnerów będzie się dynamicznie zmieniać. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani minister.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

W imieniu Platformy Obywatelskiej stanowisko przedstawi pani poseł Magdalena Kochan.

Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Po ustawie o opiece nad dziećmi do lat 3 – przypomnę, że w 2011 r. mieliśmy 300 miejsc żłobkowych, dzisiaj jest tych miejsc blisko 3 tys. – po zmniejszeniu opłat dla rodziców za dodatkowe godziny przebywania dziecka w przedszkolu do 1 zł i pracy nad tym, żeby upowszechniać tę formę kształcenia dzieci – poziom uprzedszkolnienia od roku 2007 do dzisiaj zwiększył się dwukrotnie; zastaliśmy taki stan, że było niespełna 50% uprzedszkolnionych dzieci, dzisiaj jest ponad 80% – po wprowadzeniu bezpłatnych podręczników w tym roku zaledwie do klasy pierwszej – już w 2017 r. wszystkie dzieci uczęszczające do szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych będą otrzymywały podręczniki bezpłatne - po wprowadzeniu rocznego urlopu rodzicielskiego i trzyletniego urlopu wychowawczego, za który odprowadzamy składki na ubezpieczenia emerytalno-rentowe dla mam przebywających na tych urlopach; po uchwaleniu ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w wyniku czego wspieranie rodziny zaowocowało tym, że rok 2011 w stosunku do roku 2012 to 16 700 dzieci mniej w pieczy zastępczej, a więc 16 700 dzieci wychowuje się w swoich rodzinach biologicznych, co jest i dla rodzin, i dla dzieci największym szczęściem; po uchwaleniu i podpisaniu przez pana prezydenta w ubiegły poniedziałek ustawy o ulgach podatkowych przypomnę, 1112 zł na każde dziecko pierwsze i drugie, 2000 zł na trzecie dziecko i 2700 zł na każde następne, czwarte, piąte i dalsze dziecko, procedujemy w Sejmie ustawę o Karcie Dużej Rodziny.

Rozwiązania zawarte w projekcie są kontynuacją, ale także rozszerzeniem rządowego programu wspierającego rodziny wielodzietne, przyjętego przez Radę Ministrów 17 maja br.

Karta Dużej Rodziny, której wzór znajduje się w załączniku do ustawy, wydawana będzie na wniosek jednego z rodziców z takiej rodziny przez wójta, burmistrza lub prezydenta właściwego dla miejsca zamieszkania wnioskującego rodzinom co najmniej z trójką dzieci. Prawo do ubiegania się o tę kartę mają, co mnie ogromnie cieszy, nie tylko rodzice biologiczni, ale także rodzice zastępczy i prowadzący rodzinne domy dziecka, a także legalnie przebywający w Polsce cudzoziemcy.

Przyznanie karty nie wymaga decyzji administracyjnej, ale jej odmowa już tak, wiąże się to z prawem do odwołania. Szczegółowe zasady przyznawania karty, która przysługuje w równym stopniu rodzicom i dzieciom z rodziny wielodzietnej, określają przepisy artykułów od 9 do 17 projektu ustawy, a uprawnienia wynikające z faktu jej posiadania to: 37-procentowa ulga na przejazdy kolejowe przy biletach jednorazowych, 49-procentowa przy biletach miesięcznych, 75-procentowa zniżka w opłacie paszportowej dla dzieci i 50-procentowa dla dorosłych, wolne od opłaty

skarbowej metryki i wszelkie zaświadczenia oraz dokumenty potrzebne do uzyskania karty, wolny wstęp do parków narodowych.

Instytucje podległe innym ministrom niż minister do spraw rodziny oraz podmioty publiczne, komercyjne i niekomercyjne mogą przyznawać rodzicom i rodzinom posiadającym Kartę Dużej Rodziny dodatkowe uprawnienia. W tym celu z ministrem właściwym do spraw rodziny podpisują umowę. Podmioty, które działają na rynku, w celach reklamowych będa mogły legitymować się znakiem "Tu honorujemy Karte Dużej Rodziny" i używać takiego znaku. Wzór tego odznaczenia został dołaczony do projektu ustawy. Już dzisiaj ok. 100 podmiotów z branży spożywczej, bankowej, telekomunikacyjnej, paliwowej, odzieżowej, medycznej, sportowej i z dziedziny i sfery kultury jest zaangażowanych w to przedsięwzięcia. Minister do spraw rodziny może zlecić podpisywanie takich umów wojewodom lub organizacji pozarzadowej co najmniej z trzyletnim doświadczeniem w pracy na rzecz rodzin wielodzietnych posiadającej oddziały terenowe, przynajmniej jeden taki oddział w każdym z województw. Co ważniejsze, rady jednostek samorządu terytorialnego moga uchwalać programy, przyznając dodatkowe uprawnienia rodzinom wielodzietnym, i wykorzystywać Kartę Dużej Rodziny do wykazywania uprawnień do przyznanych dodatkowo ulg, różnego rodzaju preferencji.

Muszę wspomnieć, że pierwszym takim krokiem w tym kierunku był nieoceniony prezydencki program "Dobry klimat dla rodziny". Tutaj rola pary prezydenckiej i pani minister Ireny Wóycickiej jest naprawdę nie do ocenienia. Na podstawie tych doświadczeń powstał rządowy program wspierania dużych rodzin, ale także na podstawie programu "Dobry klimat dla rodziny", inicjatywy wielu województw, w tym – z czego jestem bardzo dumna – zachodniopomorskiego, które nie tylko angażuje się w to, ale już uchwaliło program wspierający rodziny wielodzietne, a także ustanowiło dla jednostek samorządu terytorialnego raz do roku przyznawaną nagrodę w formie statuetki Samorząd Przyjazny Rodzinie i 100 tys. zł dla jednej z jednostek na działania wspierające rodzinę. To są naprawdę bardzo istotne kroki w tym kierunku.

Minister do spraw rodziny zapewni system informatyczny, telekomunikacyjny, za pomocą którego wykonywane są zadania wynikające z ustawy, ale który także ewidencjonuje m.in. liczbę przyznanych kart, liczbę rodzin wielodzietnych posiadających karty, liczbę dzieci w tych rodzinach, wydatki poniesione na ustawę przez jednostki samorządu terytorialnego, a także informacje o przyznanych przez jednostki terytorialne, przez samorządy, mówiąc krótko, uprawnieniach dla członków rodzin wielodzietnych. Koszty realizacji ustawy leżą po stronie budżetu państwa.

Przeniesienie omawianych rozwiązań z rozporządzenia Rady Ministrów na grunt ustawy świadczy

Poseł Magdalena Kochan

o wadze, jaka rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego przywiązuje do polityki prorodzinnej, do gwarancji i stabilności prawa w tym zakresie. Kreowanie pozytywnego wizerunku wielodzietności, umacnianie takich rodzin to nie tylko zwiększanie szans wychowujących się tam dzieci, to szanse na sukces całej tej rodziny i całej Polski. Dzieci są nam niezbędne i bardzo oczekiwane. Mówię to z pełnym przekonaniem i nie tylko w swoim imieniu córki ukochanego taty, najmłodszej z dziesięciorga rodzeństwa – lecz także w imieniu koleżanek i kolegów z Platformy Obywatelskiej, i właśnie w ich imieniu wnioskuję o przyjęcie i skierowanie projektu do dalszych prac w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, do procedowania w tychże komisjach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani poseł.

Stanowisko Prawa i Sprawiedliwości w tym punkcie wyrazi pan poseł Stanisław Szwed.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec rządowego projektu ustawy o Karcie Dużej Rodziny, druk nr 2923.

Inspiratorem wsparcia dla rodzin wielodzietnych poprzez stworzenie Karty Dużej Rodziny są środowiska rodzin wielodzietnych, m.in. skupionych wokół Związku Dużych Rodzin Trzy Plus. Poprzez oddolną inicjatywę od wielu lat powstają karty samorządowe. Pierwsze karty powstawały w 2005 r., ale w 2008 r. w Grodzisku Mazowieckim powstała prawdziwa pierwsza karta samorządowa. Te karty samorządowe funkcjonują już dzisiaj w ponad 460 samorządach. Takie karty funkcjonują również w moim mieście Bielsko-Biała. Różna jest ocena kart samorządowych i zakres wsparcia przez nie rodzin wielodzietnych, ale jest to kierunek, który należy wspierać. Uzupełnieniem kart samorządowych miała być ogólnopolska Karta Dużej Rodziny, która niestety powstawała dosyć opornie, bo dopiero w 2014 r. rzad przyjał program wsparcia dla rodzin wielodzietnych i wprowadził Kartę Dużej Rodziny w uchwale i rozporządzeniu Rady Ministrów.

Dzisiaj rząd przedstawia nam projekt ustawy, który ma przenieść dotychczasowe rozproszone rozwiązania do ustawy o Karcie Dużej Rodziny. Jest to krok w dobrym kierunku, ale tylko mały kroczek we

wspieraniu polityki prorodzinnej, szczególnie w stosunku do rodzin wielodzietnych. Wiemy, że najtrudniejsza sytuacja, najwyższy poziom biedy jest wśród rodzin wielodzietnych, dlatego państwo musi znaleźć środki, aby takie rodziny wspomagać, ale żeby również zachęcać do tego, żeby w polskich domach rodziło się więcej dzieci i aby polskie matki nie wyjeżdżały za granicę, bo tam bardziej opłaca się rodzić dzieci. W tym zakresie musi być gruntowna zmiana polityki państwa w stosunku do rodziny.

Niestety okres rządów Platformy Obywatelskiej i PSL nie przyniósł zasadniczych zmian, aby zachecać do posiadania większej liczby dzieci i aby decydować się na potomstwo w Polsce. Jesteśmy na 212. miejscu na świecie pod względem dzietności, mamy jeden z najniższych wskaźników dzietności: 1,3 urodzeń na jedną kobietę. Aby była zastępowalność pokoleń, wskaźnik ten powinien wynosić minimum 2. Na przykład w Wielkiej Brytanii ten wskaźnik wynosi 1,9, a w ostatnim okresie największy przyrost jest wśród naszych rodaków. Z tym się wiąże również masowa emigracja Polaków. Ponad 2,5 mln ludzi przebywa za granicami naszego kraju, z czego większość to ludzie młodzi, którzy nie widząc szans na normalne i godne życie, szukają swojego miejsca poza ojczyzną. Statystyki pokazują, że w wielu przypadkach nie zamierzają wracać do kraju. To ogromny problem cywilizacyjny naszej ojczyzny.

Muszą być przygotowane zasadnicze zmiany i zdecydowanie większe wsparcie finansowe państwa w zakresie polityki prorodzinnej, aby zmieniać tę niekorzystną sytuację. Prawo i Sprawiedliwość ma program wsparcia dla rodzin, m.in. proponowaliśmy omawianą Kartę Dużej Rodziny, zmiany w systemie podatkowym, jak wprowadzenie dodatku rodzinnego w kwocie 500 zł na każde drugie i kolejne dziecko, jak również na pierwsze dziecko w przypadku rodziny o niskich dochodach. Przedstawiliśmy również "Narodowy program zatrudnienia", niestety został odrzucony w pierwszym czytaniu. Tu musi być program na kilka kadencji, aby zahamować niż demograficzny i zachęcić szczególnie młode pokolenie Polaków do pozostania w naszym kraju.

Ogólnopolska Karta Dużej Rodziny ma być uzupełnieniem kart samorządowych, ale aby spełniała choćby w niedużym zakresie swoją rolę, musi być wsparta odpowiednimi środkami finansowymi. I tu jest pierwszy zarzut co do możliwości skutecznego oddziaływania karty. Środki, które są przeznaczone na realizację programu wsparcia karty w 2015 r., to kwota zaledwie 72,5 mln zł – to jest tak naprawdę koszt jednego pociągu Pendolino – z czego ponad 50 mln to środki przeznaczone na ulgi na przejazdy środkami komunikacji, a większość to będą ulgi na PKP. W 2016 r. ta kwota będzie jeszcze mniejsza, niespełna 63 mln, w kolejnych latach będzie jeszcze mniej – 56 mln.

Pani minister, jeżeli Karta Dużej Rodziny ma nie być kolejną obietnicą wsparcia dla rodzin wielodziet-

Poseł Stanisław Szwed

nych, to muszą być zdecydowanie większe środki z budżetu państwa, tak aby karta miała realny wpływ, była konkretnym wsparciem dla rodzin – żeby się nie okazało, że będziemy mieli ładną kartę, ale niewiele będzie z niej pożytku.

I druga kwestia. Główne wsparcie nie może opierać się tylko na dopłatach do ulgowych przejazdów, bo taka oferta będzie bardzo uboga i wiele rodzin z tego nie skorzysta, choćby z powodu trudnej sytuacji finansowej. Po prostu rodzin nie będzie stać na wyjazdy i skorzystanie z ulg. Jeżeli Karta Dużej Rodziny ma pozytywnie zafunkcjonować, to musi być większe wsparcie, jak i o wiele szersza oferta, która będzie kierowana do rodzin, tak aby z karty mogły skorzystać zarówno rodziny mieszkające w miastach, jak i na wsi czy w małych miasteczkach.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W projekcie ustawy są przepisy dotyczące warunków, jakie trzeba spełniać, aby otrzymać kartę. Przez rodzinę wielodzietną rozumie się rodzinę z trojgiem i więcej dzieci. Myślę, że jest to na dzisiaj rozwiązanie optymalne, choć pojawiają się głosy – i były też przedstawiane takie opinie w stanowiskach co do projektu – że z karty powinny korzystać również rodziny z dwójka dzieci, którym na pewno też potrzebne jest wsparcie. Myślę, że w przyszłości, jeśli formuła Karty Dużej Rodziny będzie rozwijana, można będzie do tej kwestii wrócić. Są tu również przepisy dotyczące procedury otrzymywania karty. I tutaj pojawiają się watpliwości – ilość dokumentów, które będą potrzebne do wydania karty, jest duża i może to niektórych zniechecić do starań o jej otrzymanie. Dlatego warto się nad tym zastanowić i wspierać te działania, które skróca i uproszcza procedurę wydawania karty.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ogólnopolska Karta Dużej Rodziny funkcjonująca na podstawie ustawy to krok w dobrym kierunku. Będzie to umożliwiało wsparcie rodzin wielodzietnych, będzie również zachętą do włączenia się samorządów w sprawy dotyczące Karty Dużej Rodziny, ale pod warunkiem, że będą większe środki finansowe z budżetu państwa na ten cel, a oferta bedzie zdecydowanie szersza i bogatsza i będą z niej mogły korzystać rodziny zarówno z dużych i małych miast, jak i, szczególnie, rodziny wielodzietne mieszkające na wsi. Prawo i Sprawiedliwość w swoim programie na pierwszym miejscu stawia rodzinę. Z jednej strony państwo musi się zmierzyć z dramatycznie zmniejszającą się dzietnością, a z drugiej z masową emigracją Polaków. Skuteczna polityka rodzinna musi kosztować, nie da sie tego rozwiazać półśrodkami. Dlatego oczekujemy od rządu konkretnego, kompleksowego programu polityki rodzinnej, a nie tylko obietnic, które były i są co jakiś czas składane przez poprzedniego premiera i obecną panią premier.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość wspiera każde, nawet minimalne, działania, które

będą wspierać nasze rodziny. Dlatego jesteśmy za dalszymi pracami nad tym projektem, choć trudno zakładać merytoryczną dyskusję czy zgłaszać poprawki, skoro ustawa ma wejść w życie 1 stycznia i rozpatrujemy ją w trybie ekspresowym – projekt, który trafił do Sejmu w tym tygodniu, jest dzisiaj procedowany, a na następnym posiedzeniu, aby mógł wejść w życie 1 stycznia, musi zostać przyjęty. Mimo tych zastrzeżeń jesteśmy za tym, aby ten projekt szybko procedować, tak aby od 1 stycznia Karta Dużej Rodziny mogła zacząć funkcjonować. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Piotr Walkowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Piotr Walkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Jak kolega Szwed powiedział, pracujemy w szybkim trybie, ale myślę, że przy akceptacji całej Izby uda nam się w krótkim terminie przyjąć założenia. Do rozwiązania tych kwestii, tak jak było wspomniane, dochodzimy od wielu lat. Oddolne inicjatywy samorządu znalazły akceptację również w rządzie. Polityka prorodzinna znalazła wyraz w wymienionych przez panią poseł Magdalenę Kochan kilku w sumie ustawach, a niebawem będzie już kilkanaście ustaw wspierających rodzinę, tworzących system, który będzie wspomagał rodzinę. Demografia staje się powoli problemem nr 1. Jest to związane z tym, że od lat notujemy spadek przyrostu naturalnego. Dlatego trzeba stworzyć system wspierający rodzicielstwo, wolę posiadania i wychowywania dzieci. I ten system powoli, systematycznie, cegiełka po cegiełce, jest budowany. W związku z tym mamy kolejny projekt, nad którym rozpoczynamy w dniu dzisiejszym debatę.

Myślę, że nie będzie zdziwienia, jeśli również w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego powiem, że projekt wspieramy, chętnie włączymy się w prace nad nim w komisjach, które to prace rozpoczną się w przyszłym tygodniu. Będziemy robili wszystko, ażeby dotrzymać terminu 1 stycznia 2015 r. Wiem, że niektórzy na tej sali używali takich słów, bym powiedział, że jest to...

(Poseł Magdalena Kochan: Za mało.)

...za mało, że niedostatecznie. Ja myślę, że powinniśmy, mówiąc o rozwoju rodziny, zaczynać od siebie. Myślę, że w moim małżeństwie dokonałem już tego, o co chodzi, czyli mam trójkę dzieci, zwiększyłem liczbę moich następców. Mój prezes, premier Piecho-

Poseł Piotr Walkowski

ciński, też ma trójkę. Wiem, że w rządzie są osoby, które mają więcej niż trójkę dzieci. Przykładem jest nasz prezydent Rzeczypospolitej, prezydent Komorowski, który pięcioro dzieci odchował wraz z małżonka.

I właśnie chciałbym nawiązać do wizyty pana prezydenta. Jestem mieszkańcem powiatu ostrowskiego. W dniu 3 sierpnia odbyła się bardzo miła uroczystość. Pan prezydent wraz z małżonką przybył do Ostrowa Wielkopolskiego. Głównym punktem wizyty były kwestie związane z Kartą Dużej Rodziny. Wręczono kolejne karty samorządowe, ponieważ w Ostrowie dość dobrze ten system funkcjonuje. Oczywiście musi być wsparcie realizacji tego zadania. Wspieramy w tej chwili odgórnie, wiedząc, że sprawdzają się działania oddolne. Musi to być system, musi być koalicja samorządowa. Będę musiał podpowiedzieć moim samorządowcom w województwie, ażeby również sejmik wojewódzki wsparł tę inicjatywe, bo myśle, że tego typu działania: przeprowadzenie rankingu, ustalenie nagrody, na pewno będa mobilizowały aktywność.

Wróce jeszcze do przykładu Ostrowa Wielkopolskiego. W tej chwili w koalicji firm współdziałających, które odpowiedziały pozytywnie na inicjatywę dotyczącą karty samorządowej, jest już ponad 200 różnego rodzaju podmiotów, które współdziałają, udzielając różnego rodzaju ulg w zależności od branży, jaką prowadzą, bo to jest kwestia nie tylko życia publicznego, ale również działań indywidualnych, więc włączają się sklepy z różnego rodzaju asortymentem, który jest potrzebny dla dzieci, chociażby asortymentem sportowym. Aby dzieci się rozwijały, potrzebne są rowery, piłki czy coraz większa liczba kortów tenisowych, rakiety tenisowe. I tu jest oczywiście bardzo duża przychylność ze strony przedsiębiorców działających w terenie. Myślę, że przyjęcie przez Sejm Karty Dużej Rodziny będzie niejako dodatkowym bodźcem, pomoże, bo tak jak tu mówiono, na 2400 samorządów w terenie rękawicę podjęło około 470. Jest to dużo, ale jednocześnie, prawdę powiedziawszy, za mało. Myślę, że zmieni się to wraz z rozpoczęciem w dniu dzisiejszym debaty, a wcześniej zmieniło się wraz z rozpoczęciem działań przez ministerstwo – i tutaj mam taki sam problem jak pani poseł Magdalena...

(Poseł Anna Bańkowska: Pracy i Polityki Społecznej.) ...Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Za długo chyba współpracuję, właśnie czasami tak się zapomina. Oczywiście zostało to poparte na posiedzeniu Rady Ministrów przez rząd. Dlatego też, pani minister – pani dzisiaj reprezentuje rząd – na pani ręce składam podziękowania w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego, myślę że w imieniu nas wszystkich, za to, że ten dokument tu trafił. Postaramy się szybciutko zadziałać tak, ażeby z dniem 1 stycznia 2015 r. wszedł w życie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pani poseł Anna Bańkowska, Sojusz Lewicy Demokratycznej, i przedstawi stanowisko klubu.

Bardzo proszę.

Poseł Anna Bańkowska:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej na początku wyrażam poparcie dla inicjatywy stworzenia ustawy. Dobrze, że będą regulacje ustawowe, to jest umocowanie pomysłu, który rodzi się w tej chwili w Polsce, dotyczącego rodzin wielodzietnych. Karta Dużej Rodziny ma, w naszym przekonaniu, dwa cele. Po pierwsze, celem jest ułatwienie życia rodzinom wielodzietnym, co jest bardzo ważne z tego powodu, że statystyki dowodzą, iż około 10% dzieci w rodzinach, gdzie jest troje dzieci, doświadcza biedy, a już 25% w rodzinach, gdzie jest czwórka dzieci i wiecej. Świadczy to o tym, że należy wspierać rodziny wielodzietne. Po drugie, ważnym celem tej ustawy jest zmiana mentalności wszystkich wobec rodzin wielodzietnych. Rodziny wielodzietne były stygmatyzowane, były traktowane jak rodziny patologiczne. Uważano, że dzieci w tych rodzinach rodzą się z przypadku, a nie z chęci. Mamy zatem szanse zmieniać mentalność poprzez te inicjatywe dotyczącą karty.

Pamiętam początki lat 90., kiedy rozpoczęliśmy w Wysokiej Izbie dyskusję na temat osób niepełnosprawnych. Chodziło o to, żeby móc wyprowadzić osoby niepełnosprawne, szczególnie z różnymi dysfunkcjami, z domu na ulicę, by przełamać również bariery rodziców tych dzieci. Dzisiaj myślę, że już będzie bardzo mało takich osób, które będą stwierdzały: to patologia, bo wstyd będzie tak mówić. A więc to są dwa cele tej regulacji, która już wcześniej wprowadzana była w innej formie, którą Sojusz Lewicy Demokratycznej popiera.

Muszę powiedzieć, że wiele miast już działa, o czym tu mówiono. Ostatnio uczestniczyłam w spotkaniu, o czym mówił mój poprzednik, z panem prezydentem Komorowskim w Bydgoszczy, gdzie zaproszone zostały rodziny wielodzietne, i muszę powiedzieć, że wszyscy z radością witali te inicjatywy, choć jeszcze oczekują na znacznie więcej.

Właśnie przez to "znacznie więcej" chcę powiedzieć, że równocześnie mam obawy, czy przypadkiem te zagwarantowane ustawą procedury biurokratyczne nie będą więcej kosztować niż te profity dla rodzin wielodzietnych, bo państwo jednak w tej ustawie przewidujecie bardzo mały wkład budżetu państwa w wspomaganie rodzin wielodzietnych. Siłą rzeczy oczekujemy od samorządów wielkiej inicjatywy, skupiamy się na tym. Jeśli więc chcemy, żeby to się powiodło, żeby to nie było iluzoryczne, to po uchwaleniu

Poseł Anna Bańkowska

tej ustawy rząd ma obowiązek zrobić spotkania z burmistrzami, wójtami, wszystkimi, którzy rządzą w samorządach, i uczulić ich na inicjatywy związane z poszukiwaniem sponsorów wspomagających zawartość merytoryczną i finansową tej karty. W przeciwnym wypadku będziemy mieć kartę i narzekanie na to, że to jest kolejna iluzoryczna zapowiedź, a nie formalna pomoc. Pomoc finansowa tym rodzinom się należy, więc apeluję do rządu, żeby nie zakończyć tego na rzekomym sukcesie, że ustawa została uchwalona, tylko żeby wyegzekwować od przedstawicieli samorządów wrażliwość i konieczność działania na rzecz tego, żeby tę kartę zapełnić rzeczywistymi profitami na rzecz rodzin wielodzietnych.

Muszę też wspomnieć, że wczoraj na korytarzu sejmowym jedna z osób, które mają dwójkę dzieci i określone kłopoty z finansowym zabezpieczeniem tych dzieci, powiedziała mi: pani poseł, popieracie ustawy o rodzinach wielodzietnych, ale pamiętajcie, że żeby mieć trzecie dziecko, to trzeba mieć najpierw szansę wychować i zabezpieczyć finansowo pierwsze i drugie. Tymczasem wielu z nas nie ma na to środków. W związku z tym jest coś na rzeczy, że rodziny słabsze ekonomicznie oczekują również lepszego traktowania bez względu na to, jaką liczbę dzieci posiadają.

Mam również w związku z tą ustawą pewną wątpliwość. Mianowicie umowa, jak czytam w projekcie, ma być zawierana na okres pięciu lat, natomiast karta dla tych rodzin, dla rodziców ma być na czas nieokreślony. W pierwszym czytaniu podnosi się te wątpliwości, będziemy nad tym w komisjach pracować, ale na pierwszy rzut oka wydaje mi się to jakoś ze sobą sprzeczne.

Ostatnia sprawa, na którą chciałabym zwrócić uwagę. Mianowicie proponujecie państwo w tej ustawie ulgi w podatku za wydawanie duplikatu Karty Dużej Rodziny. Pani minister, dobrze, że tak się dzieje, że 9 zł ileś, czyli tyle, ile kosztuje duplikat, to będzie zwolnione z podatku. Proszę mi jednak powiedzieć, dlaczego w tym momencie omijamy prawo do jakichkolwiek ulg i zwolnień dla rodzin wielodzietnych, w przypadku gdy rodzice sa bezrobotnymi na jakiś czas. Chcę powiedzieć, że zostały wprowadzone pełne ulgi w podatku dochodowym dla wszystkich, o co wnioskował Sojusz Lewicy Demokratycznej w grudniu 2007 r. i na początku 2013 r., składając projekt ustawy, żeby ulgi na dzieci bez względu na wysokość odprowadzonego podatku były równe. Myśmy również zakładali, że trzeba na kształt ulgi podatkowej równej dla wszystkich przewidzieć samoistne świadczenie dla rodzin, które są w tym momencie bezrobotne, czyli nie mają dochodów. W tej chwili Karta Dużej Rodziny jest kolejnym przykładem dyskryminacji tych rodzin, które nie płacą podatku dochodowego z powodu bezrobocia lub z powodu posiadania gospodarstwa rolnego, dlatego o to się dopominamy. Zapominacie państwo również o tym, żeby

włączyć się wreszcie w poważną dyskusję na temat zrównania zasiłków, świadczeń pielęgnacyjnych ze specjalnymi zasiłkami opiekuńczymi, jeśli nie dla wszystkich, to przynajmniej dla rodzin wielodzietnych, w których jest konieczność opieki nad młodym człowiekiem, który uległ wypadkowi dzień po skończeniu 18. roku życia. Chodzi o to, czy rodzina jest wielodzietna. Oni będą dostawać dużo niższe świadczenie niż opiekunowie dzieci, które uległy wypadkowi do ukończenia 18. roku życia. Sądzę, że tak nie powinno być.

To są kwestie, które powinniśmy naprawdę węzłowo omówić, ponieważ wiele sytuacji przechodzi jak gdyby z boku. Generalnie oczywiście jesteśmy za tym, żeby te regulacje prawne weszły w życie, ale równocześnie zwracamy rządowi uwagę na tego typu kwestię, że są tutaj pomijane w sposób bardziej widoczny rodziny, które są w tym momencie – mamy nadzieję, że przejściowo – naprawdę w trudnej sytuacji ekonomicznej. Dzieci z tych rodzin nie mogą cierpieć z powodu tego, że ich rodzicom się nie udaje uzyskiwać dochodów z pracy zawodowej. Ta ustawa ich dalej pogrąża, a nie podnosi ich status materialny.

Proszę państwa, na zakończenie chcę wyrazić nadzieję: że oby nam się udało wespół w zespół pracować nad zmianą mentalności i pokazaniem, że rodziny wielodzietne to nie patologia, tylko normalność z szansą na to, żeby coraz więcej dzieci w Polsce się rodziło, bo inaczej my, dorośli, mamy przed sobą czarną przyszłość, biorąc pod uwagę system ubezpieczeń społecznych. Jesteśmy za skierowaniem tego projektu ustawy do dalszych prac w komisji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani poseł. Głos zabierze pani poseł Zofia Popiołek. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Zofia Popiołek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu klubu Twój Ruch mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie Karty Dużej Rodziny.

Oczywiście popieramy ten projekt ustawy. Uważam, że powinien być on skierowany do pracy w komisji i ustawa powinna być jak najszybciej uchwalona. Jest to projekt, który podnosi do rangi ustawy rozproszone działania dotyczące rodzin, chodzi o rodziny posiadające co najmniej troje dzieci. Działania te są zebrane i umieszczone w projekcie ustawy. Uważam, że takie jest nasze zadanie. Właściwie polityka społeczna w dzisiejszym wykonaniu jest polityką zasiłkową, która sprowadza się do tego, że w określonych sytuacjach przyznajemy zasiłki. Nie myśli się o tym, a trzeba o tym pamiętać – tutaj jest

Poseł Zofia Popiołek

to w zasadzie zaznaczone – że dzieci to inwestycja nie tylko dla rodzin, lecz również przede wszystkim dla państwa. Opracowanie narzędzi zachęcających do rodzenia dzieci jest obowiązkiem państwa. Takie rozwiązania są tylko protezami. Nie wiem, czy one rzeczywiście spowodują, że dzieci zaczną się rodzić.

Pani poseł Bańkowska mówiła o stygmatyzowaniu rodzin wielodzietnych i o patologii. Taki jest stan faktyczny. Ludzie, którzy mają najwięcej dzieci, w obecnej sytuacji są, niestety, niewydolni wychowawczo. Trzeba odwrócić ten kierunek, żeby dzieci rodziły się tam, gdzie rodzice są odpowiedzialni, myślą nie tylko o sobie, lecz również o tym, że dzieci później wzmocnią społeczeństwo. Dlatego od trzech lat, od kiedy jestem w Sejmie, powtarzam jak mantrę, że nie jedynie doraźne wzmacnianie finansowe tych rodzin może to spowodować. Przede wszystkim odpowiedzialni ludzie przy takiej klęsce, jeżeli chodzi o tanie mieszkania pod wynajem, nie założą rodziny. Zadna przeciętnie sytuowana rodzina nie jest w stanie zaciągnąć długoterminowego kredytu i kupić mieszkania. To jest podstawa do założenia rodziny. Odpowiedzialna rodzina, nie majac tej podstawy, nie decyduje się na posiadanie większej liczby dzieci. Polityka społeczna, która ma poprawić sytuację demograficzna, powinna sprawić, żeby w rodzinach wielodzietnych wyrastali obywatele, którzy później będą utrzymywać pokolenie schodzące. To powinna być inwestycja nie na jedną kadencję Sejmu. To nie powinny być doraźne działania, tylko działania głęboko przemyślane i nieskupiające się wyłącznie na rodzinach, ale również na tworzeniu szerszego społeczeństwa, społeczeństwa obywatelskiego i wspólnot lokalnych.

W czasie debaty było dużo bardzo osobistych wtrętów. W mojej działalności spotkałam rodzinę, która miała 21 dzieci. Ta pani, jeżeli chodzi o kwestie materialnie, otrzymywała praktycznie wszystko – dzieci były wystrojone – ale chodząc do tych wszystkich sponsorów, którzy mogliby materialnie pomóc tym dzieciom, zupełnie nie miała czasu na wychowywanie dzieci. W zasadzie najpotrzebniejsze było przyjęcie pomocy. W tej chwili są asystenci społeczni. Było 21 dzieci, które teraz, jako nastolatkowie, w zasadzie są stracone dla społeczeństwa. Ona nie sprawowała opieki należycie, nie miała wsparcia ze strony ośrodków pomocy i teraz dzieci np. kradną. W każdym razie nie zostały one odpowiednio wykształcone.

Uważam, że to jest bardzo dobry kierunek, ale trzeba mówić o trudnych sprawach, a nie tylko ze wszystkich stron klajstrować rzeczywistość. Obecna polityka społeczna jest polityką zasiłkową. Żeby rodziny, młodzi ludzie nie uciekali, powinni mieć nadzieję, że tutaj będą mogli zakładać rodziny. Wspominałam już, że przede wszystkim zaczyna się to od mieszkań.

Miałam pracownicę, która po urodzeniu dzieci, mając pracę, wyjechała za granicę, ponieważ miała trudne warunki mieszkaniowe, a w Anglii od razu dostała pomoc socjalną i mieszkanie, w którym mogła godnie żyć z dziećmi. Dwaj mali chłopcy prawdopodobnie już nie będą obywatelami Polski, nie będą później u nas pracować ani utrzymywać starszego pokolenia, bo staną się małymi Anglikami. Doskonale ją rozumiem, dlatego że funkcjonuje tylko powierzchowne rozdawnictwo w tej polityce, która obejmuje tylko jeden resort. Po raz kolejny powtarzam, że jestem pełna podziwu dla pomysłów Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, ale jeżeli nie będzie to skoordynowane ani nie spojrzy się na rozwój kraju i polityki społecznej w znacznie szerszym kontekście, to wydaje mi się, że czeka nas nieciekawa przyszłość.

Oczywiście popieramy ten projekt. Jest to, mówię, krok w dobrym kierunku, ale wymaga to głębszych refleksji i przede wszystkim polityki społecznej nie tylko opartej na takich doraźnych zasiłkach, lecz także, jeśli chodzi o proces w postaci dofinansowania, głębszej, dużo szerszej tematyki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Tadeusz Woźniak stanowisko klubowe przedstawił na piśmie oraz pan poseł Henryk Kmiecik przedstawił stanowisko w imieniu koła na piśmie*).

Przystepujemy do pytań.

Na listę zapisało się 6 posłów.

Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby jeszcze dopisać się do listy pytających?

Tak, bardzo proszę, jest kolejny poseł.

W tym momencie zamykam listę.

Jako pierwszy pytania zadawał będzie pan poseł Marcin Świecicki.

Czas na zadawanie pytań w tej ważnej sprawie – 1 minuta.

Wystarczy?

(Głos z sali: Co? 2 minuty.)

Nie 2 minuty, 1,5 minuty.

1,5 minuty, proszę bardzo.

Poseł Marcin Święcicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o Karcie Dużej Rodziny jest wielkim i bardzo ważnym projektem, gdyż stwarza on ramy prawne dla wielu instytucji i państwowych, i prywatnych, które mogą się do niego przyłączyć i świadczyć usługi czy sprzedawać towary z odpowiednimi ulgami dla rodzin wielodzietnych. Ale trzeba powiedzieć, że jest to projekt poprzedzony olbrzymią aktywnością społeczną, oddolną aktywnością wielu dziesiątek gmin w Polsce, w tym choćby Grodziska Mazowieckiego,

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

Poseł Marcin Święcicki

jak również organizacji obywatelskiej Związek Dużych Rodzin Trzy Plus, która zorganizowała szereg konferencji i promowała te rozwiązania dotyczace Karty Dużej Rodziny. Jest to również efekt silnego wsparcia, jakiego dużym rodzinom udziela para prezydencka.

Mam w związku z tym projektem, po pierwsze, kilka pytań. Mianowicie: Czy zapewniona zostanie jakąś promocja tych rozwiązań? Bo trzeba powiedzieć, że te rozwiązania były w Polsce stopniowo przyjmowane właśnie dzięki temu, że była promocja, były organizowane konferencje, mówiono o tym w prasie, w mediach. Żeby do tej karty w skali ogólnokrajowej przyłączały się rozmaite duże firmy, mniejsze firmy, taka promocja jest potrzebna.

Po drugie, mam pewne obawy co do pewnej biurokracji związanej z zawieraniem umów o świadczenia i możliwość posługiwania się tym wzorem (Dzwonek) Karty Dużej Rodziny. Dam jeden przykład. Jeśli jest wyciąg narciarski i właściciel tego wyciągu chce wywiesić logo, informację, że chciałby udzielać ulgi rodzinom, dużym rodzinom, to czy on musi jechać aż, nie wiem, do miasta wojewódzkiego, zawierać tam umowy, składać tam papiery? Postulowałbym maksymalne uproszczenie, możliwość zgłoszenia po prostu takiego wniosku, żeby można było zapewnić łatwy dostęp do tego programu tym świadczeniodawcom, którzy chcieliby do niego dołączyć, a nie budzą żadnych istotnych wątpliwości. W sumie jest to wielki krok naprzód, że będziemy mieli tę zinstytucjonalizowana forme pomocy dużym rodzinom, otwarta na rozszerzanie zakresu tej pomocy. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Ponieważ ranga tematu, a i wystąpienie pana posła dobitnie świadczą o tym, że trzeba chyba zrobić reasumpcję mojej decyzji i wydłużyć czas na zadawanie pytania do 2 minut, koryguję swoją wcześniejszą decyzję.

2 minuty, proszę bardzo, oczywiście obowiązku nie ma.

Kolejnym posłem zadającym pytania pani minister będzie pani Zofia Czernow, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Ustawa o Karcie Dużej Rodziny ma ogromne znaczenie społeczne. Zawiera kompleksowe regulacje prawne na gruncie ustawy. To skutek konsekwencji rządu w działaniach na rzecz umacniania rodzin wielodzietnych. Dotychczas niektóre samorządy wprowa-

dziły lokalne rozwiązania w tym zakresie. Bardzo ważne i potrzebne są jednak rozwiązania ogólnopolskie, dotyczące wszystkich rodzin wielodzietnych.

Na tym tle mam pytanie: Czy w projekcie budżetu państwa na 2015 r. zostały zabezpieczone wystarczające środki finansowe na wdrożenie ustawy o Karcie Dużej Rodziny? Jaka jest wysokość tych środków? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani poseł.

Pytania zadawał będzie pan poseł Stanisław Szwed.

Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mógłbym od razu pani poseł odpowiedzieć, że mamy na to na przyszły rok 73 mln zł. Jest to, jak podkreślałem, koszt zakupu jednego pociągu Pendolino. Jeżeli więc ta karta nie ma być pustą kartą, taką, że ludzie ją otrzymają i będą się wkurzać, bo z tej karty nic nie będzie wynikało, to pani minister, musi to być po prostu wypełnione i finansami, i treścią.

Ale jest kilka wątpliwości, o których też tu już było wspominane. Pierwsza rzecz, prosiłbym o wyjaśnienie tego. Jeżeli rodzic otrzyma kartę zapewniającą ulgi na przejazdy bezterminowo, to będzie mógł korzystać z tego do końca życia, ale dziecko otrzyma ją na 5 lat, tylko do 18. roku życia. Czy dobrze to rozumiem, czy źle? Prosiłbym o wyjaśnienie. Czyli zapis mówi, że rodzic jeździ, korzystając z tej karty, z ulg, do końca swojego życia, a dziecko tylko do 18. roku życia. Albo się mylę, albo trzeba to doprecyzować. To było pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Dzisiaj widziałem, że był pewien problem ze skorzystaniem z tej ulgi. W pociągu musiała być co najmniej trójka dzieci i rodzic. Czy w dalszym ciągu będzie podobnie i żeby móc skorzystać z ulgi na przejazd, będą musieli wyjeżdżać rodzice czy rodzic i minimum troje dzieci, czy jednak takiej potrzeby nie będzie i można będzie z tego skorzystać?

Kolejna sprawa. Karta Dużej Rodziny będzie działała wtedy, kiedy będzie mocno związana z kartami samorządowymi. Obawiam się, że oferta państwa dla samorządów jest za mała. Te karty już w samorządach powstały, samorządy się w to angażują. Chodzi o to, żeby znaleźć sposób, aby zachęcić przedsiębiorców, np. sieci wielkoprzemysłowe, do korzystania z tego. Jeżeli nie będzie zachęt związanych również z podatkami, to niestety nie będzie z tego dużego pożytku. Jeżeli chodzi o głos, który tutaj padł, dotyczący samej procedury zawierania umów, to wydaje mi się, że jest to jednak dość mocno skomplikowane. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję bardzo. Głos zabierze pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Skorzystam z możliwości, jaką daje dzisiejsza debata, i wyrażę uznanie, podziw, szacunek dla wszystkich rodzin wielodzietnych, które podejmują się w Polsce trudu wychowywania ludzi. Uznanie dla samego projektu ustawy wyrażę podczas głosowania. Absolutnie nie podzielam wyrażanych tu poglądów, choć nie wyrażała ich pani poseł Bańkowska, że rodziny wielodzietne w jakimś większym procencie niż wszystkie inne borykają się z problemami opiekuńczo-wychowawczymi czy innymi.

(Poseł Anna Bańkowska: Mówiłam to?)

Właśnie mówię, że nie mówiła tego pani poseł Bańkowska.

To absolutnie nie jest prawda, z tym należy skończyć. Polacy chcą mieć więcej dzieci. Widać to na Wyspach, gdzie Polki rodzą więcej dzieci niż Afganki. Przeprowadzono badania, jeżeli chodzi o ludzi w wieku dojrzałym, po 60. roku życia. Badanie dotyczyło pytania, jaką życiową decyzję by zmienili. Ludzie, którzy mają już doświadczenie życiowe, z niejednego pieca jedli chleb, mówią, że jeżeli czegoś żałują, to tego, że mieli tak mało dzieci. Utrzymanie i wychowanie jednego dziecka w Polsce ciągle kosztuje dużo pieniędzy. Koszt wychowania dwojga dzieci to ponad 320 tys. zł, trojga dzieci – ponad 422 tys. zł, a czworga – ponad 500 tys. zł. Oczywiście te działania, o których dzisiaj mówimy, są potrzebne, mile widziane, ale są, można powiedzieć, niewielkim wsparciem. (Dzwonek) Trzeba się tutaj odnieść do kwestii dochodowych, do polskich podatków, które mają charakter degresywny. Chodzi o to, że dotyczą ludzi o niskich dochodach, którzy w Polsce płacą wysokie podatki, a bardzo często rodziny wielodzietne znajdują się akurat w tej grupie.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Pani poseł, wydłużony czas minął.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Pani Minister! Proszę powiedzieć, czy w Polsce są prowadzone przez ministra pracy dalsze rozmowy, aby minister finansów rzeczywiście wprowadził mniejsze obciążenia podatkowe dla rodzin wielodzietnych, rodzin o niskich dochodach? Chodzi o to, żeby nie były one największym płatnikiem podatku konsumpcyjnego i podatków od niskich wynagrodzeń. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Bardzo dziękuję, pani poseł. Pani poseł Anna Bańkowska. Czas jest wydłużony do 2 minut. Proszę o respektowanie tego czasu.

Poseł Anna Bańkowska:

Dziękuję bardzo.

Dobrze, że pani poseł Rafalska powiedziała, że nie mówiłam, że jest to patologiczne. W związku z tym nie wiem, po co to mówić. Oczywiście trzeba walczyć z takim sformułowaniem, które się utarło, można powiedzieć. To jest m.in. cel tego projektu ustawy. Projekt daje szanse na to, żebyśmy przestali wreszcie patrzeć na rodziny wielodzietne jak na te, które nie zawsze są właściwe.

Siłą rzeczy skłania mnie to do refleksji. Otóż sama żyłam w rodzinie, w której była piątka dzieci. Trójka dzieci to było moje przyrodnie rodzeństwo. Ojciec był wdowcem, kiedy mama, jako młoda dziewczyna, za niego wyszła, by wychować trójkę dzieci, półsierot. Potem urodziła mnie i mojego brata, czyli żyliśmy w rodzinie, w której było pięcioro dzieci. Przyrodnie rodzeństwo było od nas starsze. Tato zmarł, gdy byliśmy już dorośli, ale jestem przekonana, że gdyby mu się to nieszczęście zdarzyło, zanim staliśmy się dorośli, nikomu z nas by nie przyszło na myśl, że czymś się różnimy, że dzieci, które urodziła nasza mama, różnia sie od dzieci, które były dziećmi naszego ojca z pierwszego małżeństwa, którymi zajął się po śmierci pierwszej żony. Zyliśmy w szczęśliwej, wspaniałej rodzinie. Do ostatnich dni życia mojej mamy przyrodnie rodzeństwo nigdy nie nazywało jej inaczej niż mamusią.

Pani Minister! Mam pytanie dotyczące rodzin po rozwodzie. Chodzi o sytuację, gdy po rozwodzie mamy zapis, że z rodzicem dzieci nie łączą współmałżonka żadne związki prawne. Jaka jest sytuacja rodziny po śmierci rodzica, małżonka traktującego jego dzieci tak jak swoje własne, na równi? Czy będzie traktowany jak rodzic, który ma prawo do wszystkich uprawnień wynikających z Karty Dużej Rodziny? Mój przykład, nie do wykorzystania, powoduje, że zadaję takie pytanie. Nie widzę tutaj rozwiązań dla takiego przypadku. (Dzwonek)

Panie Marszałku! Jeszcze jedna refleksja. Nie można zakładać, że z chwilą, kiedy rodzic odchodzi, współmałżonek przestaje kochać tych, których kochał przez lata, kiedy żyli w związku. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Elżbieta Rafalska: Brawo!)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani poseł.

Pytania zadawał będzie pan poseł Robert Telus.

Poseł Robert Telus:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! To bardzo dobry projekt ustawy. Bardzo dobrze, że o tym rozmawiamy. Wiadomo, że trzeba robić wszystko, żeby wspierać rodziny wielodzietne. Prawo i Sprawiedliwość od początku ma to w programie. Szkoda, że tego projektu ustawy nie było wcześniej, przed samorządami. To samorządy, rodziny wielodzietne wywarły presję na rządzie, żeby ten projekt ustawy przedstawił, a powinno być odwrotnie. Najpierw powinna być ustawa, a później powinno być to wszystko poukładane, żeby była dobra współpraca z tymi samorządami, które już wprowadziły karty wielodzietne.

I właśnie tu moje pytanie: Na czym będzie polegała współpraca z samorządami, w których są już te karty? Wiemy o tym, że już ok. 60 samorządów takie karty wprowadziło. Na czym będzie polegała i jak będzie wyglądać współpraca w ramach partnerstwa z prywatnymi firmami? To jest bardzo ważne. Trzecie pytanie: Czy do rodzin wielodzietnych będą zaliczane również dzieci z rodzin zastępczych? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Romuald Ajchler. Bardzo proszę.

Poseł Romuald Ajchler:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To świetny pomysł, świetny przykład pani poseł Bańkowskiej, która zresztą, mówiąc w imieniu klubu, przedstawiła szereg wątpliwości, ale także refleksji na temat tegoż projektu ustawy.

Ja również popieram ten projekt, ale chciałbym przy tej okazji zadać pytanie. Jeżeli to jest duża karta dla rodzin wychowujących wiecej niż trójke dzieci, trzy po kolei, tak to wynika, to chciałbym zapytać: Czy macie państwo pomysł, aby pomóc rodzinom wychowującym dzieci ze znacznym uszkodzeniem, to znaczy z porażeniem mózgowym czy z zespołem Downa? Tutaj bowiem, jeśli chodzi o liczebność dzieci, jedno dziecko wystarczy niekiedy za wielokrotność tychże, tyle rodzice muszą poświęcić czasu, szczególnie matka musi nawet zrezygnować z pracy zawodowej, żeby takim dzieckiem się zająć. Czy w takiej sytuacji państwo nie macie pomysłu i czy nie warto by było już do tego przystąpić? Mógłbym dać wiele przykładów ze swojego środowiska, także z mojej rodziny, że matka, mając jedno dziecko, musiała zrezygnować z pracy zawodowej, gdyż pomoc społeczna, jaka jest udzielana przez samorządy, jest w znacznym

stopniu niewystarczająca na to, aby tym dzieciom pomóc w sposób efektywny. To po pierwsze.

Po drugie, to jest nie tylko ta kwestia, ale także sprawa emerytur i rent czy zaliczenia tegoż stażu, aby matka, która się zajmuje wychowaniem dzieci, miała dla siebie zagwarantowaną przyszłość w formie emerytury. Czy tych kwestii państwo nie podejmujecie? (*Dzwonek*) To jest bardzo ważna, coraz ważniejsza sprawa dotycząca wielu, wielu rodzin.

Można by było, pani minister, wyciągnąć wnioski z tego, co było tu, w Sejmie, to był świetny przykład, ale te kwestie są już na inną debatę, nie mam więcej czasu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

W kwestii pytań wykazaliśmy maksymalnie dobrą wolę – maksymalny czas 2 minuty.

Na listę posłów pytających wpisali się posłowie.

W tej chwili lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Na zadane przez posłów pytania odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pani Małgorzata Marcińska.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Marcińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odnośnie do pytania pana posła Święcickiego na temat promocji rozwiązań – nie widzę pana posła – jeśli chodzi o promocję karty, cały czas promocja jest wpisana w realizację już rządowego programu i oczywiście w ustawę. Ona odbywa się poprzez nagłaśnianie wszystkich podpisanych umów, wzbogacanie się programu o partnerów, odbywają się eventy. W zasadzie chyba mogę powiedzieć, że nie ma tygodnia, żeby nie było w prasie, w mediach elektronicznych, w telewizji informacji o rządowej Karcie Dużej Rodziny. Realizujemy również nagłośnienie poprzez współpracę z panem prezydentem Bronisławem Komorowskim. Odbywają się spotkania w pałacu prezydenckim z udziałem partnerów karty, samorządów. Z tego miejsca chciałabym bardzo serdecznie podziękować panu prezydentowi Komorowskiemu za wspieranie programu i Zwiazkowi Dużych Rodzin Trzy Plus, ponieważ, tak jak tutaj też państwo posłowie podkreślali, cały czas współpracujemy ze Związkiem Dużych Rodzin Trzy Plus i to również z jego inicjatywy ten program ma taki kształt. Razem ze Związkiem Dużych Rodzin Trzy Plus, samorządami, forum samorządowym skupiającym miasta, które mają program kart samorządowych, zorganizowaliśmy niedawno, miesiąc temu, ogólnopolski pierwszy kongres rodzin wielodzietnych w Krakowie, w którym wzięło udział

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Marcińska

ok. 600 osób. To są nasze działania promocyjne, które realizujemy przez cały czas i które będziemy realizować.

Była mowa o biurokracji w zawieraniu umów. Przy tej okazji powiem, że już od 16 czerwca zawieramy umowy, i mogę powiedzieć o doświadczeniu, z którego wynika, że nie ma skarg na biurokrację ze strony między innymi partnerów. Umowy są dość proste, a ułatwienia, jakie stosujemy, świadczą o tym, że partnerzy są zadowoleni, ponieważ można przesłać za pomoca e-maila zgłoszenie do karty, umowa jest analizowana i można również później korespondencyjnie odesłać nam umowę. W niektórych przypadkach odbywają się negocjacje na miejscu. Natomiast wprowadziliśmy także takie ułatwienie, żeby lokalni przedsiębiorcy mogli również zgłaszać swoje propozycje. Umowy są zawierane przez wojewodów w całym kraju, co, jak widać po liczbie małych i średnich przedsiębiorstw, znacznie ułatwiło wprowadzenie niektórych umów.

Pani poseł Czernow pytała o środki przeznaczone w budżecie. Na przyszły rok środki są oczywiście zabezpieczone – na 2015 r. to jest blisko 73 mln – i na kolejne lata także środki są zabezpieczone.

Pan poseł Szwed pytał o granicę wiekową. Rodzicom przysługuje prawo dożywotniego posiadania karty, natomiast dzieciom – do 18. roku życia, a jeśli dzieci kontynuują naukę...

(*Poseł Elżbieta Rafalska*: A jeśli rodzice się rozwiodą?)

Już odpowiadam, pani poseł.

...to do 25. roku życia. Natomiast dzieciom niepełnosprawnym, które mają orzeczenie o umiarkowanym i znacznym stopniu niepełnosprawności, karta przysługuje na czas orzeczenia niepełnosprawności. Tak jak mówiłam wcześniej, jeśli to orzeczenie jest na czas nieokreślony, karta także będzie na czas nieokreślony.

Jeśli chodzi o troje dzieci, to była już o tym mowa, to znaczy pan poseł nawiązał do ulgi handlowej. Dzisiaj przedstawiamy rozwiązania, które wprowadzają ulgi ustawowe, jeśli chodzi o przejazdy koleją, natomiast ulga handlowa, która obowiązuje na przykład w InterCity, jest 25-procentowa, czyli ulga ustawowa będzie się sumować z ulgami handlowymi. Mamy na dzień dzisiejszy zawartą umowę z InterCity i to jest 25%. Jest tutaj faktycznie warunek przejazdu co najmniej trzech osób. Jest to tłumaczone przez spółkę względami ekonomicznymi, ale ministerstwo pracy nie poprzestaje na tym i jesteśmy w kontakcie z...

(Poseł Elżbieta Rafalska: Troje dzieci czy trzy

Trzy osoby, co najmniej trzy osoby uprawnione. Natomiast jestem po rozmowie z prezesem InterCity na temat złagodzenia tych warunków. Według zapewnień spółki takie złagodzenie warunków w najbliższym czasie powinno nastąpić. Zostało wysłane spe-

cjalne pismo i prawdopodobnie w najbliższym czasie będziemy zmieniać zapisy tej umowy.

Co z samorządami? Jak znaleźć zachęty dla samorządów? Wprowadzenie ogólnopolskiego programu Karta Dużej Rodziny, patrząc na liczbę nowych programów samorządowych, przyspieszyło powstanie kart samorządowych. W 2011 r. było tylko 11 samorządowych programów dla rodzin wielodzietnych, a w tym momencie możemy już powiedzieć o ponad 400...

(Poseł Stanisław Szwed: 450.)

...dokładnie o 457 jednostkach samorządu, które wprowadziły taką kartę. Możemy też mówić o dwóch powiatach i siedmiu województwach, więc ten proces postepuje. Oczywiście wszedzie staramy sie również rozmawiać z samorządami, szeroko o tym mówić. Jesteśmy na wielu, wielu spotkaniach w całej Polsce, na konferencjach i kongresach. Przy każdej okazji namawiamy samorządy. Z ankiety, jaką robiliśmy na początku roku, wynika, że kolejne jednostki samorządu planują wprowadzić karty jeszcze w tym roku i w 2015 r. To rozwiązanie, o którym dzisiaj mówiłam, zawarte właśnie w propozycji ustawy, mówi o tym, że jeśli samorząd danego szczebla chce wprowadzić kartę, nie ponosząc kosztów, może wykorzystać kartę ogólnopolską, żeby właśnie można było się tą kartą posługiwać w danej gminie, w powiecie czy w województwie.

Jak już wspomniałam, dużym echem odbił się pierwszy kongres rodzin wielodzietnych zorganizowany przez nas razem ze Związkiem Dużych Rodzin Trzy Plus i samorządami. Na ten kongres, dodam, zostały zaproszone wszystkie samorządy, wszystkie gminy, żeby mogły skorzystać z okazji do zapoznania się ze szczegółami.

Była również mowa o tym, że zawieranie umów jest skomplikowane. W mojej ocenie umowa jest bardzo prosta, nie było żadnych zgłoszeń, że jest skomplikowana. Jesteśmy też elastyczni, jeśli chodzi o rozmowy z partnerami. Na tę chwilę oceniam, że te umowy są raczej nieskomplikowane.

Pani poseł Rafalska mówiła o tej ustawie i pytała, czy są prowadzone rozmowy. Ja tylko wspomnę, że nie tak dawno Wysoka Izba uchwaliła 20-procentową ulgę podatkową dla rodzin, za chwilę wejdzie ona w życie. Jest to kolejny kamień milowy. Prowadzimy również rozmowy z Ministerstwem Finansów. Uczestniczy w nich również Związek Dużych Rodzin Trzy Plus, więc mogę zapewnić, że takie rozmowy w celu uzyskania dalszych ulg jak najbardziej są prowadzone.

Pani poseł Bańkowska pytała o kwestie związane ze śmiercią współmałżonka. Jeśli nie jest się rodzicem, to w tym przypadku dzieci podlegają już pieczy zastępczej. Natomiast myślę, i taka jest moja propozycja, że będziemy mogli przedyskutować ten zapis w szczegółach na posiedzeniu komisji.

(*Poset Elżbieta Rafalska*: Zupełnie nie o to chodzi.) Kolejne pytania dotyczyły tego, czy dzieci z rodzin zastępczych są tym objęte. Tak, oczywiście dzieci

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Marcińska

z rodzin zastępczych i dzieci znajdujące się w rodzinnych domach dziecka są objęte tymi rozwiązaniami.

Kolejne pytanie. Pan poseł Ajchler mówił o wsparciu dzieci niepełnosprawnych. W karcie są rozwiązania, o których powiedziałam przed chwilą, jeśli chodzi o wsparcie dzieci niepełnosprawnych, ale to są rozwiązania przewidziane w karcie, natomiast rząd stosuje szeroką politykę wsparcia dzieci niepełnosprawnych. Mam tu na myśli system świadczeń rodzinnych, w ramach którego został zwiększony zasiłek pielęgnacyjny, wsparcie z PFRON, ale jest też wiele, wiele innych świadczeń.

To już chyba wszystkie pytania, które zanotowałam. W tym momencie dziękuję serdecznie. Myślę, że odpowiemy na wiele pytań na posiedzeniu komisji

(*Poseł Elżbieta Rafalska*: A osoby po rozwodzie, w separacji?)

Wtedy w zależności od tego, komu przypadnie prawo do opieki nad dzieckiem, dana osoba może takie uprawnienia uzyskać. Proponuję dokładne przedyskutowanie szczegółów tego zapisu na posiedzeniu komisji. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani minister.

Pani poseł Anna Bańkowska w trybie sprostowania źle zrozumianej swojej wypowiedzi.

Poseł Anna Bańkowska:

Pani minister, myślę, że pani nie zrozumiała problemu, o którym mówiłam. Co to znaczy? Że dzisiejsze przepisy, które wprowadziliście swoją większością, rozwalałyby najnormalniejszą rodzinę, która trwała i trwa do dzisiaj? To urzędnik wchodziłby po śmierci mojego ojca do naszego domu i zastanawiałby się, czy nas podzielić, czy nie? To jest skandaliczne. Jeśli dzisiaj przepisy w praktyce tak miałyby wyglądać, to je zmieńcie, naprawdę, na litość... już nie chcę powiedzieć. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję bardzo.

Pani minister mówi, że ten problem będzie jeszcze szeroko rozważany w komisji.

Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o Karcie Dużej Rodziny, zawarty w druku nr 2923, do Komisji Polityki Społecznej

i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjał.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1131 i 2224).

Proszę o zabranie głosu pana posła Włodzimierza Bernackiego w celu przedstawienia sprawozdania komisji.

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Włodzimierz Bernacki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia sprawozdania Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druki nr 1131 i 2224.

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 21 lutego 2013 r. powyższy projekt uchwały do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich do pierwszego czytania. Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich po przeprowadzeniu pierwszego czytania i rozpatrzeniu projektu na posiedzeniu w dniu 19 marca 2014 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył przyjąć załączony projekt uchwały.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisyjny projekt uchwały w sprawie zmiany regulaminu dotyczy przede wszystkim tej materii, która związana jest z opiniowaniem projektów ustaw przez ministra właściwego do spraw członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Impulsem do powstania projektu była wypowiedź, było wystapienie ówczesnego ministra spraw zagranicznych pana Radosława Sikorskiego, który w piśmie do pani marszałek Ewy Kopacz w dniu 12 stycznia stwierdził m.in., że realizacja przewidzianego w Regulaminie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej obowiązku dołączania opinii ministra właściwego do spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej do sprawozdań komisji sejmowych na wszystkich etapach prac legislacyjnych prowadzi w aktualnym trybie prac Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do poważnych utrudnień w pracach zarówno Sejmu, jak i Ministerstwa Spraw Zagranicznych i nie przyczynia się do sprawności i jakości procesu legislacyjnego.

W trakcie dyskusji nad projektem uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pojawiły się argumenty na rzecz dokonania zmian w regulaminie. Przede wszystkim uznano, że

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

Poseł Sprawozdawca Włodzimierz Bernacki

tzw. intensywny model opiniowania aktów prawnych przez ministra właściwego do spraw członkostwa Polski w Unii Europejskiej obejmujący wszystkie etapy parlamentarne, legislacji miał i powinien miał mieć zastosowanie przede wszystkim przed akcesją do Wspólnoty Europejskiej, natomiast na obecnym etapie jest to już zbyteczne.

W trakcie debaty na posiedzeniu komisji wskazano również, że tzw. paradygmat odpowiedzialnego ustawodawcy powinien mieć zastosowanie w tym wypadku, a więc odpowiedzialność za stanowienie prawa powinna spadać przede wszystkim na parlament. Podnoszono również argument dotyczący rozdziału władz. A więc rola przedstawiciela władzy wykonawczej na każdym etapie procesu legislacyjnego mogła tworzyć przekonanie, że rzeczywiście funkcja ustawodawcza parlamentu byłaby ograniczona. Uznano, że art. 70 ust. 1 regulaminu Sejmu jest wystarczający, jeśli chodzi o rolę zaplecza legislacyjnego, a więc chociażby Biura Analiz Sejmowych i Biura Legislacyjnego, które wspierają prace w komisjach sejmowych.

Uznano również, że obowiązywanie art. 34 ust. 9 regulaminu Sejmu, a więc opiniowanie w pierwszej fazie projektów składanych do laski marszałkowskiej z wyłączeniem projektów zgłaszanych przez rząd, jak również prezydenta Rzeczypospolitej – jest wystarczające dla zapewnienia właściwego procesu legislacyjnego, tym samym dla zapewnienia zgodności stanowionego prawa z prawem Unii Europejskiej.

W trakcie posiedzenia komisji wskazywano również na to, że w wielu wypadkach, w wielu sytuacjach łatwiej jest, jeśli chodzi o pewien ciężar odpowiedzialności, pewne czy możliwe, pojawiające się sprzeczności między prawem ustanowionym przez parlament Rzeczypospolitej a prawem unijnym objaśniać bez odwoływania się do tej etykiety, do tej pieczęci, tego placet dawanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Przypominam, że podmiotem inicjującym, który dał impuls do powstania tej zmiany, było Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Natomiast jeśli chodzi o same propozycje zmian, to kluczowe znaczenie ma propozycja uchylenia ust. 4 w art. 42, jak również w konsekwencji dokonanie czterech zmian, a więc usunięcie z obowiązującego obecnie stanu prawnego obowiązku dołączania: po pierwsze, opinii właściwych ze strony MSZ do sprawozdań i poprawionych sprawozdań komisji o projekcie ustawy – to jest art. 43 ust. 1 i 3 oraz art. 47 ust. 2 pkt 2, po drugie, dodatkowego sprawozdania komisji zawierającego poprawki i wnioski zgłoszone w drugim czytaniu – to jest art. 47 ust. 1, po trzecie, sprawozdania komisji o uchwale Senatu – to jest art. 54 ust. 1, i wreszcie po czwarte, sprawozdania komisji o projekcie uchwały w sprawie usunięcia niezgodności w ustawie zwróconej Sejmowi przez prezydenta wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego - dotyczy to art. 59 ust. 4.

W trakcie posiedzenia komisji został też przyjęty wniosek dotyczący art. 2, właśnie tej zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Otóż art. 2, który został przyjęty przez komisję, mówi, że uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2015 r. W trakcie głosowania na posiedzeniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich jednogłośnie przyjęto propozycję zmian Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek **Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziekuje panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej pan poseł Jerzy Budnik.

Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Budnik:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska, w imieniu którego mam zaszczyt występować, nie wycofuje swojego poparcia dla komisyjnego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, zawartego w druku nr 2224.

Podpisujemy się pod głównymi tezami uzasadnienia załączonego do powyższego projektu. Omówił je przed chwilą wyczerpująco przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Włodzimierz Bernacki. Podzielamy zawartą w uzasadnieniu ocenę obecnego modelu opiniowania aktów prawnych w zakresie zgodności z prawem Unii Europejskiej. Ten model rzeczywiście, tak jak powiedział pan poseł Bernacki, nie przystaje do obecnych warunków i doświadczeń. Nie sposób nie zgodzić się z konkluzją zawartą w piśmie ministra spraw zagranicznych pana Radosława Sikorskiego z dnia 12 stycznia 2012 r. skierowanym do ówczesnej marszałek Sejmu pani Ewy Kopacz, że ten model nie przyczynia się do sprawności i jakości procesu legislacyjnego w Sejmie RP.

Projekt komisyjny, zawarty w druku nr 2224, idzie w kierunku wyeliminowania tych mankamentów, ale po wysłuchaniu wszystkich zainteresowanych proponowanymi w projekcie regulacjami, a wiec nowego kierownictwa MSZ i nowego marszałka Sejmu, chcemy do tego projektu wprowadzić kilka poprawek, które sprowadzają się w zasadzie do jednego: chcemy mianowicie, by dla bezpieczeństwa dalej pozostała możliwość zasięgania opinii przez MSZ, ale tylko w przypadku pojawienia się wątpliwości co do zgodności z prawem Unii Europejskiej. Wymagałoby to każdorazowo decyzji samej komisji. To rozwiązanie kompromisowe w stosunku do tego, które zapro294

Projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Poseł Jerzy Budnik

ponowali wnioskodawcy projektu komisyjnego. Te modyfikacje dotyczyłyby wszystkich etapów procesu legislacyjnego, a więc samego projektu, a także sprawozdania komisji zawierającego poprawki, wnioski zgłoszone w drugim czytaniu, sprawozdania komisji o uchwale Senatu, a także sprawozdania komisji o projekcie uchwały w sprawie usunięcia niezgodności w ustawie zwróconej Sejmowi przez prezydenta wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Dlaczego proponujemy te poprawki? Dlatego że zgodność ustawodawstwa krajowego z prawem Unii Europejskiej stanowi jeden z podstawowych warunków jego efektywności. Naruszenie prawa Unii Europejskiej przez prawodawcę krajowego ma doniosłe skutki prawne, powoduje powstanie odpowiedzialności traktatowej, kary nakładanej na państwo, odpowiedzialności odszkodowawczej, roszczenia osób fizycznych i prawnych oraz obowiązku odmowy stosowania ustaw sprzecznych z prawem Unii Europejskiej przez krajowe organy władzy publicznej.

Zgodnie z art. 146 ust. 1 Konstytucji RP Rada Ministrów prowadzi politykę wewnętrzną i zagraniczną RP. Na tym organie spoczywa konstytucyjna odpowiedzialność za wykonywanie zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych, których stroną jest Polska, w tym także traktatów stanowiących podstawy Unii Europejskiej. W przypadku przeniesienia obowiązku kontroli zgodności projektów ustaw z prawem Unii Europejskiej z MSZ na Sejm inny podmiot będzie oceniał zgodność efektów prac sejmowych z prawem Unii, a inny będzie reprezentował stanowisko Polski na forum Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawach dotyczących naruszenia obowiązków traktatowych.

Uważamy, że wskazane wyżej trudności zostałyby w poważnym stopniu ograniczone poprzez wprowadzenie do projektu zmiany regulaminu Sejmu poprawki, w myśl której, o czym już mówiłem, komisja dysponowałaby sformułowanym wyraźnie w regulaminie prawem zasięgnięcia opinii MSZ na temat projektu, co do którego istniałyby wątpliwości, czy nie jest on sprzeczny z prawem unijnym. Komisja określałaby w takim przypadku termin przedstawienia opinii przez ministra. Wniosek o przedstawienie opinii zgłaszany byłby zatem wyłącznie – powtarzam: wyłącznie – w przypadku pojawienia się wątpliwości co do zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej, a nie – jak to ma miejsce na gruncie obecnego regulaminu Sejmu – z urzędu.

Proponujemy również zmianę daty wejścia w życie projektowanej zmiany regulaminu Sejmu. W wersji ze sprawozdania Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich jako tę datę przyjmuje się 1 stycznia 2015 r., co wobec upływu czasu od przedstawienia sprawozdania nie gwarantuje wystarczającego vacatio legis. Kancelaria musi się do tego przygotować. Proponujemy zatem wejście w życie tej zmiany od 1 lutego 2015 r., czyli miesiąc później.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam nadzieję, że Izba (*Dzwonek*) przyjmie te poprawki w trzecim czytaniu, ale najpierw oczywiście będzie musiała się na ten temat wypowiedzieć, zaopiniować te poprawki Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję bardzo. Głos zabierze pan poseł Włodzimierz Bernacki. Proszę bardzo.

Poseł Włodzimierz Bernacki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tym razem występuję jako przedstawiciel Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, aby przedstawić opinię w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 1131.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym przede wszystkim zwrócić uwagę, właściwie wyjść od tego punktu, od którego wyszedł pan przewodniczący Budnik, że rzeczywiście losy tego projektu są związane z trwaniem tej kadencji, kadencji tegoż Sejmu. Otóż już w grudniu 2011 r. pojawiło się pismo ze strony ministra spraw zagranicznych, pana Radosława Sikorskiego, w którym pisał on m.in., że na początku kolejnej kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pozwala sobie zwrócić uwagę pani marszałek na narastające problemy, związane z wydawaniem przez ministra spraw zagranicznych opinii o zgodności z prawem Unii Europejskiej projektów ustaw rozpatrywanych przez Sejm RP, które powodują niekiedy sytuacje nielicujące z godnością Wysokiej Izby i nieprzystajace do doniosłości procesu legislacyjnego.

Szanowni państwo, pragnę wskazać tu na to, że pomiędzy tym momentem a dzisiejszym dniem jest przestrzeń właściwie trzech lat, niedługo będziemy obchodzili trzecią rocznicę pojawienia się tego pisma. Również samo procedowanie nad projektem uchwały w sprawie zmiany regulaminu... W komisji przebiegało ono bardzo sprawnie, byliśmy zaopatrzeni w odpowiednie opinie, wskazujące chociażby na to, że podobnych rozwiązań nie ma czy to w Niemczech, czy w Zjednoczonym Królestwie, ale i we Francji, więc byliśmy przekonani, że to działanie będzie działaniem sprawnym, mieszczącym się w krótkim terminie, w terminie możliwym do przewidzenia. Niestety ta procedura trwała. Kolejne przyspieszenie w pracach komisji nastąpiło teraz, kiedy marszałkiem Sejmu został pan Radosław Sikorski.

To, że ten projekt, który już w marcu został przyjęty przez komisję, dopiero teraz trafił pod obrady Sejmu, wskazuje – powiedziałbym – na pewną specyfikę pracy parlamentarnej i funkcjonowanie również

Poseł Włodzimierz Bernacki

tego, co można by w pewnym sensie nazwać zamrażarką, tak naprawdę chodzi o to, że osoba zajmująca tak wysoką pozycję jest w stanie przyspieszać prace nad pewnymi projektami lub te prace zwalniać.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W swoim wystąpieniu chciałbym przede wszystkim zwrócić uwagę na to, co jest w mojej opinii bardzo ważne, bardzo istotne, tj. na pojęcie, które zostało wprowadzone i które funkcjonuje w naszym obiegu sejmowym, ale nie tylko, bo i prawnym, mianowicie "paradygmat odpowiedzialnego ustawodawcy". To jest pojęcie, które właściwie też można by poddać bardzo poważnej krytyce, bowiem skoro rzeczywiście parlament jest tym miejscem, gdzie jest stanowione prawo, to niejako z definicji akty prawa, które tworzone sa w tej Izbie, wynikaja z faktu podejmowania odpowiedzialnych działań przez tych, którzy to prawo stanowią. Tu można się odwołać do aspektu doktrynalnego. Wtedy rzeczywiście może się okazać, że mówienie tu o paradygmacie odpowiedzialnego ustawodawcy jest po prostu mocno niewłaściwe, bo z natury rzeczy taki powinien on być.

Uchwałę o zmianie regulaminu w pełni, w takiej formie, jaka jest obecnie, poza kwestią terminu wejścia tego projektu w życie, Prawo i Sprawiedliwość będzie popierało. Będzie ją popierało również z tych powodów, o których tu już mówiono, a więc dlatego, że ta nadczynność organów władzy wykonawczej jest i była szczególnie znacząca w ramach dotychczas obowiązującego prawa. Wydaje się, że nadszedł czas, aby dokonać tej zmiany. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze i stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Piotr Walkowski.

Poseł Piotr Walkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że kwestia została przedyskutowana na posiedzeniach komisji. Została tu przez kolegę zgłoszona poprawka. Pochylimy się nad nią w czasie posiedzenia komisji, które będzie musiało się odbyć przed przystąpieniem do kolejnego czytaniem. Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego jest za przyjęciem rekomendacji komisji. Będziemy o tym jeszcze rozmawiali w trakcie posiedzenia komisji. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Romuald Ajchler. Proszę bardzo.

Poseł Romuald Ajchler:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej poprze projektowane zmiany. Całkowicie popieramy propozycje, które trafiły do Wysokiej Izby, a kierowane były z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Rzeczywiście proces legislacyjny do tej pory polegał na tym, że każda zmiana projektu ustawy, także podczas prac w komisji, czy zgłaszana poprawka, musiała uzyskać akceptację ministra właściwego do spraw Unii Europejskiej. To w znakomitej mierze wydłużało proces legislacyjny. Trudno nie podzielić poglądu, który wyraził minister spraw zagranicznych, także wszyscy pracownicy, bo przecież to się wiązało z obecnością ministra właściwego do spraw Unii Europejskiej na posiedzeniach komisji. Niekiedy zdarzało się tak, że z różnych powodów – albo było spóźnienie, albo nie przyszedł, albo ten proces legislacyjny, dlatego że było za mało czasu na opinię, musiał być w sposób znaczący wydłużony.

Dzisiaj stało się tak, że ta większa odpowiedzialność zostanie z kolei przełożona na służby Kancelarii Sejmu. Nie dziwię się tym opiniom, które załączyło Biuro Studiów i Ekspertyz czy BAS w sprawie tej opinii, te opinie rozjeżdżają się, są rozbieżne. Jeden ekspert mówi, że warto by było wprowadzić te zmiany, a z kolei pan prof. Szmyt, o ile dobrze pamiętam, mówi, że zmiany są niekonieczne i nic nie uzasadnia ich wprowadzenia, jeśli chodzi o regulamin. Jak zwykle racja jest gdzieś pośrodku. Z pewnością tym poprawkom, które złożyła Platforma Obywatelska, przyjrzymy się na posiedzeniu komisji, zobaczymy, w jakim stopniu usprawniaja one proces legislacyjny. Jeżeli będą przekonujące, a autorzy tychże przekonają członków komisji, pewnie je poprzemy, bo każdemu z nas zależy na tym, aby proces lepszego stanowienia prawa, sprawniejszego stanowienia prawa następował. To zależy od komisji regulaminowej, a jestem przekonany, że w większości posłowie, którzy tam pracują, są otwarci na argumenty i przypuszczam, że jeśli uzyskają one akceptację, z pewnością trafia pod obrady Sejmu.

Panie Marszałku! Na tym etapie Sojusz Lewicy Demokratycznej poprze proponowane zmiany w regulaminie Sejmu i będzie głosował za podjęciem takiej uchwały. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

O zabranie głosu proszę pana posła Macieja Mroczka. Pan poseł Mroczek przedstawił stanowisko klubu na piśmie. Pan poseł Paweł Sajak również przekazał je na piśmie*).

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak

Do pytań nie zapisał się żaden poseł.

Czy w tym momencie ktoś chciałby zadać pytanie? Nie widzę.

Czy pan poseł sprawozdawca Włodzimierz Bernacki wyraża wolę zabrania głosu?

Bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przede wszystkim chciałem podziękować uczestnikom tej debaty, ale również członkom Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, za udział w tym bardzo ważnym przedsięwzięciu legislacyjnym. Uważam, że ten projekt w tej pierwszej postaci był projektem daleko idącym i realizującym intencje tej inicjatywy, która pojawiła się w pewnym czasie, czyli trzy lata temu. Poprawki, które zostały złożone przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej, są takim zatrzymaniem się w połowie drogi, ale realizują to, co istotne, a więc ograniczenie tej szczególnej roli władzy wykonawczej w przestrzeni władzy ustawodawczej.

Pozwolę sobie zwrócić się do Wysokiej Izby, ale również do pana marszałka, z gorącą prośbą, aby wziąć pod uwagę możliwość zwiększenia w przyszłym budżecie nakładów na funkcjonowanie tych biur, które obsługują posłów pod względem prawnym. W momencie, kiedy ograniczamy wpływ i oddziaływanie ministra właściwego do naszego członkostwa w Unii Europejskiej, aby wzmocnić Biuro Legislacyjne i Biuro Analiz Sejmowych. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Wystąpienie pana posła zamyka dyskusję w tym punkcie.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu uchwały poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słysze.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks wykroczeń (druk nr 2825).

Proszę o zabranie głosu pana posła Michała Kabacińskiego w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Michał Kabaciński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj chciałem państwu zaprezentować projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks wykroczeń.

Zmiana jest podyktowana przede wszystkim analiza głosów, jakie dochodziły do mojego ugrupowania, nie tylko do mojego ugrupowania, przede wszystkim do różnego rodzaju organizacji pozarządowych, fundacji i stowarzyszeń, które zajmują się problematyka tzw. polityki narkotykowej. Zdaję sobie sprawę, że temat jest bardzo kontrowersyjny. Zdaję sobie również sprawę z tego, że próba, o jakiej mówimy w uzasadnieniu, może być odbierana jako coś, co ma być quasi-legalizacją posiadania czy bycia pod wpływem. Tak nie jest, bo polskie prawo przewiduje te same definicje w wypadku osób, które spożywają alkohol, ustalone są limity, za chwilkę o części merytorycznej powiem więcej, również w przypadku alkoholu takie limity mamy, takie doprecyzowanie pojęcia mamy w polskim ustawodawstwie - zarówno w Kodeksie karnym, jak i w Kodeksie wykroczeń.

Tutaj jest mowa nie o czymś takim, że jest to quasi-legalizacja spożywania alkoholu, które i tak jest legalne, ale o tym, że jest to quasi-legalizacja jeżdżenia pod jego wpływem. Z pełną świadomością i odpowiedzialnością chcę powiedzieć, że tak nie jest. Projekt, tak jak już powiedziałem, ma na celu doprecyzowanie niejasnego pojęcia stanu po spożyciu, a także pod wpływem środków odurzających. Dzisiejsza praktyka, szczególnie w zakresie postępowania przed sadami, pokazuje, że niejednokrotnie brak jasnego sprecyzowania tychże pojęć w przypadku środków odurzajacych powoduje pewne zamieszanie w toku takich postępowań. Sąd po prostu nie ma dookreślonej granicy, do której mógłby się odnieść. Są też takie głosy, że doprecyzowanie tej kwestii może działać na szkodę osób, które zostały zatrzymane, przebadane, w których organizmie znaleziono ślady substancji odurzających, bo w przypadku niedookreślenia możemy mówić o pewnej uznaniowości i dobrej woli sądu, sąd może indywidualnie podchodzić do tej sprawy, a doprecyzowanie spowoduje, że mamy jasną granice, i już nie będzie kwestii żadnej taryfy ulgowej, a dzisiaj to może mieć miejsce. Niedoprecyzowanie sprawia, że jeden sąd uzna dany stan za stan pod wpływem, inny – za stan po spożyciu, a trzeci w ogóle nie podejmie dalszych działań. To powoduje, że w całej Polsce możemy mieć różnego rodzaju orzeczenia, co oczywiście na końcu odbija się na osobami, które przed sadem staneły, bo jedna osoba bedzie miała taki zarzut i taki wyrok, a druga inny.

Nie jest też tak, że tego problemu nie ma. W dobie, kiedy mamy swobodny przepływ pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej, kiedy możemy swobodnie podróżować, wiele osób wyjeżdża chociażby do Holandii czy do Czech, gdzie przebywa czy to w celach zarobkowych, czy to w celach rekreacyjnych, i czasem się zdarzy tak, że dana osoba skorzysta z tego, chociażby w Holandii, że może pójść do

Poseł Michał Kabaciński

caffeeshopu i zapalić marihuanę, oczywiście, na miejscu, a po kilku dniach, wracając z tej Holandii, może zostać zatrzymana przez funkcjonariusza Policji i przy badaniu może się okazać, że wynik testu wychodzi pozytywny. To wynika z tego, że te środki nie wpływają na stan psychofizyczny, nie wpływają na świadomość tej osoby, ale w organizmie są, zalegają w nim dosyć długo. To oczywiście też jest uzależnione od organizmu i od tego, ile i przez jaki okres ktoś spożywał te środki. Ale to nie oznacza, że te osoby są pod wpływem, a więc że ich stan psychofizyczny i ich świadomość są naruszone i stanowią one zagrożenie.

Nasze wnioski wynikaja nie tylko i wyłacznie – to się zaraz pewnie może spotkać z reakcją w dyskusji z jakichś przekonań ideologicznych, ale po prostu z praktyki i z badań, z badań, które są prowadzone chociażby w Stanach Zjednoczonych, gdzie stwierdzono, że do pewnego momentu mamy tylko stan wskazujący, że ktoś kiedyś coś zażywał, ale to nie oznacza, że to ma jakikolwiek wpływ na jego świadomość i stan psychofizyczny. W przypadku spożywania alkoholu w razie kontroli dokonywanej przez policję mamy jasno doprecyzowaną sytuację, mamy granice. Jest to zarówno wygodne dla policji, jak i dla wymiaru sprawiedliwości. Jest to przejrzyste, nie powoduje niepotrzebnych dalszych działań przed sądem, bo nie ma co tutaj badać, stwierdzać. Jeżeli mamy wynik badania, to mamy sytuację zero-jedynkową. To doprecyzowanie w przypadku alkoholu funkcjonuje. Uważamy, że to doprecyzowanie w przypadku środków odurzających również powinno mieć miejsce.

Ta regulacja jest nie tylko... Przed ta debata już można było odczytywać chociażby komentarze w Internecie, gdzie pojawiały się analizy tej propozycji, że to tak naprawdę dotyczy tylko tych, którzy zażywają środki odurzające w celach rekreacyjnych, że ćpuny będą siadały za kierownicę, będą wiedziały, do jakiego momentu można legalnie jeździć. Otóż, szanowni państwo, możemy mówić o tym problemie, a to jest problem, w taki sposób, ale też możemy go rozpatrywać merytorycznie, bez żadnych ideologicznych uwarunkowań, bez jakiejś złośliwości. Ten projekt, poza oczywiście użytkownikami rekreacyjnymi - tak samo jak w przypadku alkoholu większość użytkowników jest użytkownikami rekreacyjnymi – obejmuje też takie sytuacje, że osoby zażywają leki zawierające w sobie THC, co jest oczywiście dozwolone w niektórych krajach europejskich. To powoduje, że może się okazać, że taka osoba, która przyjeżdża do nas z innego kraju europejskiego, gdzie jest poddana kuracji z użyciem środków, które zawierają THC, po zatrzymaniu przez policję, po przeprowadzeniu badania, jest, że tak powiem, pod wpływem. Dzisiaj brak tego doprecyzowania działa na szkodę osób, które odbywają leczenie przy korzystaniu z THC. To jest rzecz, która ma miejsce na całym świecie. To nie jest żadne novum.

Kolejna rzecz, która przemawia za tym, że jednak problem realnie występuje, jest opinia Krajowej Rady Sądownictwa. Bardzo się z tej opinii cieszę, ona pokazuje, że nikt inny nie zauważa tego problemu, tylko sady, które musza to stosować mimo braku tego doprecyzowania, dla których faktycznie to jest problem, bo w opinii jednoznacznie się stwierdza, że konieczna jest próba doprecyzowania tych niejasnych pojęć, zawartych dzisiaj w polskim ustawodawstwie. Oczywiście są mankamenty w tej ustawie związane z pewnymi brakami legislacyjnymi. Ale wtrącając i to, co mój przedmówca w poprzednim punkcie mówił o zwiększeniu środków na opinie prawne, na Biuro Analiz Sejmowych, powiem, że wczoraj jako klub odbyliśmy spotkanie z marszałkiem Sikorskim i też podnosiliśmy tę kwestię, że bardzo często spotykamy się z takimi trudnościami na etapie tworzenia pewnych propozycji ustaw, regulacji, zmian czy poprawek, bo nie zawsze na rynku można znaleźć – że tak powiem – komercyjnie prawnika legislatora, który zajmuje się takimi konkretnymi dziedzinami. Dzisiaj bardzo trudno przedstawić Wysokiej Izbie idealny projekt. Wynika to, jak powiedziałem, z różnych okoliczności niezależnych od nas. I zwracaliśmy się wczoraj do pana marszałka z prośbą, aby uzbroić Sejm i posłów w większą obsługę prawną właśnie na tym pierwszym etapie, żeby unikać takich sytuacji, w których składany jest projekt ustawy obciążony oczywiście pewnymi brakami, co wynika później z opinii Biura Analiz Sejmowych, ale my możemy się do tego odnieść dopiero w momencie, kiedy składamy taki projekt. Wcześniej jako klub poselski nie możemy się do tego odnieść, ponieważ Biuro Analiz Sejmowych odmawia nam stworzenia takiej opinii i analizy proponowanej zmiany. To oczywiście usprawniłoby naszą debatę. Na pewno w kolejnych wystąpieniach nie spotkałbym się z krytyką właśnie tych wszystkich mankamentów i niedociagnięć w tej ustawie. A niestety tak to wygląda.

Zdaję sobie oczywiście sprawę, że Biuro Analiz Sejmowych może odpowiadać nam w ten sposób, ale później w pracy w komisji już jesteśmy na takim etapie, że możemy to zmieniać, więc kierując się oczywiście ta zasada, która poniekąd jest korzystna dla wnioskodawców, bo tutaj wskazuje się, że to właśnie w komisji dochodzi do tej merytorycznej pracy, do zgłoszenia tych poprawek, do zaproponowania tych zmian, jeśli się uda coś z tego zrobić, to dalej procedujemy, a jeśli nie, to na etapie komisji możemy z tego zrezygnować. Niejednokrotnie byłem świadkiem mimo że nie jestem doświadczonym parlamentarzystą i jest to moja pierwsza kadencja, a więc dotyczy to tego, co mogłem zaobserwować podczas posiedzeń komisji – że projekty, które trafiały do komisji, do prac, miały inny wygląd, niż wtedy, kiedy się to kończyło. Były wtedy całkowicie innymi projektami. Tak więc można nad tym popracować, można to, jeśli chodzi o te wszystkie mankamenty techniczne, typowo legislacyjne, usprawnić. Problem jest, a mam nadzieję, że w tej dyskusji nie zostanie on przykryty,

Poseł Michał Kabaciński

przesłonięty właśnie przez taką niezgodę spowodowaną pewną ideologią czy podejściem do tego tematu, ale że właśnie zobaczymy ten problem.

Nie mówię, że ten projekt jest idealny, co z jednej strony wynika z opinii, które zostały o nim przygotowane i które widnieją na stronie internetowej, na której mogliśmy się z nimi zapoznać, ale z drugiej strony mamy opinię prokuratora generalnego, który tylko odnosi się do tych spraw czysto technicznych, a do merytoryki ani realnie do tego problemu społecznego kompletnie się nie odnosi. To oczywiście budzi pewne wątpliwości, ale takie jest prawo prokuratora generalnego. Krajowa Rada Sądownictwa zwróciła na to uwagę, widzi, że jest potrzeba zajęcia się tą sprawą. Oczywiście będę się już odnosił do tego w tej drugiej części, bo pewnie będą jakieś pytania.

Mam nadzieje, że w trakcie tej dyskusji będziemy rozmawiali przede wszystkim o tym problemie, bo ta ustawa ma też pokazać, że brak tego doprecyzowania jest szkodliwy, bo traktuje osoby wybiórczo, uznaniowo poprzez indywidualne podejście sądu. Może z jednej strony być to korzystne dla osoby, która jest przed sądem, ale z drugiej strony może to powodować zamieszanie. Mało tego, dla funkcjonariuszy i dla wymiaru sprawiedliwości doprecyzowanie tej kwestii, analogicznie jak w przypadku spożycia alkoholu, może po prostu usprawnić i przyspieszyć postępowanie. Jak mówię, to nie jest projekt, który ma pozwolić na jeżdżenie pod wpływem czegoś, ale jest to projekt, który przede wszystkim ma dać wymiarowi sprawiedliwości realne narzędzia do walki z osobami, które jeżdzą pod wpływem jakichś środków, ale również ma pokazać użytkownikom, w którym momencie moga wsiadać do samochodu, a w którym nie. Dzisiaj osoba, która wypije wieczorem dwa, trzy piwa, rano może wstać i sprawdzić alkomatem, czy może jechać, czy nie. W przypadku środków odurzających, konopi indyjskich, jest to oczywiście utrudnione, bo te testy nie zawsze są tak precyzyjne, ale jednak dajemy pewną regulację, która tę sprawę by unormowała. Liczę, że ta dyskusja będzie właśnie skupiona wokół tego problemu. Mam świadomość tych braków legislacyjnych, tych błędów technicznych, ale jeszcze raz proszę o dyskusję wokół tego problemu. Dziękuję.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej głos zabierze pan poseł Jarosław Pięta.

Poseł Jarosław Pięta:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec druku nr 2825, dotyczącego zmian w Kodeksie karnym oraz w Kodeksie wykroczeń.

Projektodawcy proponują wprowadzić zarówno do Kodeksu karnego, jak i do Kodeksu wykroczeń nowe pojęcia. Jeśli chodzi o Kodeks karny, jest to "stan pod wpływem środka odurzającego", natomiast jeśli chodzi o Kodeks wykroczeń – "stan po spożyciu środka odurzającego".

Jak stwierdził pan poseł Michał Kabaciński, projekt rzeczywiście nie jest doskonały, jest obarczony wieloma poważnymi usterkami, burzy również obowiązującą dzisiaj systematykę. Na dzień dzisiejszy mamy bardzo prosty, jasny i czytelny stan prawny w odniesieniu do art. 178a § 1 Kodeksu karnego, jak również do art. 87 § 1. Projekt nie daje również odpowiedzi na kluczowe, jak się wydaje, pytania, które powinny paść, a nie ma na nie odpowiedzi.

Dlaczego to dotyczy tylko jednej substancji? Myślę, że o wiele bardziej istotne jest pytanie, co z badaniami dotyczącymi oddziaływania. Te odpowiedzi byłyby trudne i, jestem przekonany, nie do przyjęcia dla większości sejmowej.

Projekt pozostawia również wiele elementów poza prawnokarną reglamentacją. Spowoduje też osłabienie ochronnej funkcji norm prawa karnego. Nasunęła mi się taka refleksja: "Timeo Danaos et dona ferentes" (Obawiam się Greków, nawet gdy niosą dary). Ta fraza z "Eneidy" związana jest z oblężeniem Troi i odnosi się do konia trojańskiego. Tak naprawdę to jest próba legalizacji narkotyków.

Klub Platformy Obywatelskiej wnosi o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Zanim poproszę pana posła Stanisława Piętę, który przedstawi stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość w tym punkcie, pragnę poinformować, że na galerii przysłuchują się naszej debacie liczni goście zwiedzający dziś Sejm, w tym grupa z Konina na zaproszenie posła Nowaka, którą również w imieniu wszystkich, mam nadzieję, serdecznie pozdrawiam.

Głos zabierze pan poseł Stanisław Pięta. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Pięta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Prawa i Sprawiedliwości na-

Poseł Stanisław Pięta

sze stanowisko co do zawartego w druku nr 2825 projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks wykroczeń.

Otóż, Wysoka Izbo, odpowiedzialna troska o dobro uczestników ruchu drogowego zmusza nas do zajęcia jednoznacznego stanowiska. Przyjęcie tych zmian prowadziłoby do braku odpowiedzialności osób kierujących pojazdami pod wpływem środka odurzającego, w stanie po spożyciu środka odurzającego. Na to, proszę państwa, nie możemy się zgodzić.

Liczyłem, szczerze mówiąc, na to, że pomysłodawcy wycofają ten projekt, gdyż opinia prokuratora generalnego jest opinia miażdżącą. Pan prokurator generalny zwracał uwagę, że projekt ma poważne usterki. Należy zauważyć, że projektodawcy proponuja wprowadzenie w Kodeksie wykroczeń definicji legalnej "stanu po spożyciu środka odurzającego", zapominając najwyraźniej, że ustawodawca w części szczególnej Kodeksu wykroczeń nie posługuje się tego rodzaju zwrotem normatywnym, posługuje się natomiast zwrotem "po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka". Definiowanie pojęcia, które nie jest stosowane przez ustawodawcę w części szczególnej Kodeksu wykroczeń, jest zabiegiem legislacyjnym pozbawionym zakładanego znaczenia normatywnego. Niezrozumiałe jest także wedle prokuratora generalnego zamieszczenie w Kodeksie karnym definicji "stanu pod wpływem środka odurzającego" w części szczególnej Kodeksu karnego, gdyż Kodeks karny zawiera słowniczek pojęć ustawowych, w którym m.in. definiuje stan nietrzeźwości.

Proszę państwa, jest tutaj szereg nie tylko legislacyjnych, ale także merytorycznych argumentów, które polecam zainteresowanym, a przede wszystkim pomysłodawcom tej zmiany. Opinia pana prokuratora generalnego jest jednoznaczna. Ocenia on projekt zawarty w druku nr 2825 jako niedostatecznie uzasadniony, przy czym jego przyjęcie może spowodować osłabienie ochronnych funkcji norm prawa karnego. W związku z tym na ręce pana marszałka składam wniosek o odrzucenie projektu w całości w pierwszym czytaniu. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pani poseł Stanisława Prządka i przedstawi stanowisko Sojuszu Lewicy Demokratycznej w tej kwestii.

Poseł Stanisława Prządka:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia stanowiska Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej wobec projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks wykroczeń (druk nr 2825).

Przedstawiony projekt ustawy ma na celu według wnioskodawców doprecyzowanie niejasnego pojęcia "stanu po spożyciu" oraz "pod wpływem środków odurzających". Zdaniem wnioskodawców brak precyzyjnej definicji tych dwóch terminów, do których odwołania znaleźć można w Kodeksie karnym oraz Kodeksie wykroczeń, budzi szereg wątpliwości, szczególnie w odniesieniu do ziela i żywicy konopi, marihuany i haszyszu.

Przedłożony projekt zawiera propozycję wprowadzenia do Kodeksu karnego ustawowej definicji zwrotu normatywnego "pod wpływem środka odurzającego" będącego znamieniem typu czynu zabronionego z art. 178a § 1 i 4 Kodeksu karnego oraz stanowiącego ustawową okoliczność obligatoryjnie zaostrzajaca odpowiedzialność karna za niektóre typy przestępstw z rozdziału XXI Kodeksu karnego, grupującego przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu i komunikacji. Projektodawcy proponują wprowadzenie w tym rozdziale nowej jednostki redakcyjnej w art. 180a, w której precyzują dolną granicę stężenia THC, charakterystycznego dla ziela, żywic oraz wyciągów z ziela konopi. W odniesieniu do pozostałych środków odurzających projektodawcy proponują wprowadzenie już wyłącznie definicji ocennej, opartej na kryterium zakłócenia sprawności psychomotorycznej człowieka w drodze oddziaływania na określony układ nerwowy. Analogiczne zmiany proponowane są w Kodeksie wykroczeń.

Odnosząc się do treści projektowanych przepisów, należy przywołać polską doktrynę prawa karnego, która jest w tej sprawie jednomyślna i zajmuje stanowisko, że brak jest obiektywnego miernika określającego zawartość w organizmie środka odurzającego powodującego zaburzenia czynności psychosomatycznych odpowiadającego stanowi nietrzeźwości. Nie wypracowano takiego miernika, jakim jest zawartość alkoholu w organizmie wyrażana w promilach. Niektórzy ze znawców problemu wskazują także na fakt, że zakłócenie sprawności psychofizycznej przez środek odurzający zdefiniowane jest w sposób opisowy i budzi wątpliwości z punktu widzenia konstytucyjnej reguły określoności znamion przestępstwa, art. 42 ust. 1 konstytucji. Także w literaturze zagranicznej nie ma jednolitego dominującego poglądu co do potrzeby wprowadzenia legalnego stężenia progowego dla THC.

W jednym ze swoich artykułów prof. Piotr Girdwoyń z Katedry Kryminalistyki na Uniwersytecie Warszawskim przywołuje badania naukowców z Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych, które według niego potwierdzają słuszność stanowiska, w myśl którego nie ma, przynajmniej w chwili obecnej, prostego przełożenia wyznaczonego stężenia THC, a także innych substancji, na znamię bycia pod wpływem środka odurzającego. Mając na uwadze powyższe, wydaje się, że zaproponowane zmiany nie znajdują uzasadnienia, ponieważ orzecznictwo Sądu Najwyż-

Poseł Stanisława Prządka

szego dokładnie precyzuje, czym jest bycie w stanie pod wpływem środków odurzających, zwracając uwagę, że oczywiście wyniki badań laboratoryjnych pełnią niewątpliwie rolę pomocniczą, ale kluczowe są inne dowody, np. zeznania świadków pozwalające na ustalenie sposobu zachowania i na tej podstawie wyciagniecie wniosków co do stopnia zaburzenia świadomości sprawcy. Przydatny w takich sprawach jest także katalog niestandardowych sposobów zachowania sprawcy, wskazujących na bycie w stanie pod wpływem środków odurzających, które przytacza na podstawie analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego glossa do jednej z uchwał. Wymienia się w niej następujące objawy obniżenia sprawności psychomotorycznej wynikające z pozostawania pod wpływem środka odurzającego: drżenie rąk, niezborność ruchów, zawroty głowy, senność, osłabienie uwagi, ospałość, zakłócenie logicznego myślenia, urojenia wzrokowe i słuchowe, zaburzenia poczucia czasu lub przestrzeni, stan euforyczny lub fałszywe poczucie zwiększonej sprawności. (Dzwonek)

Konkludując, nie mogę oprzeć się wrażeniu, że omawiany projekt posłów Twojego Ruchu ma swój inny, ukryty cel – przetarcie ścieżki dla zalegalizowania marihuany w polskim porządku prawnym. Przypomnę też, że na takie rozwiązanie nie ma zgody posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Dlatego też, a przede wszystkim z powodu przywołanych przeze mnie wątpliwości i zastrzeżeń natury merytorycznej, posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej będą głosowali za odrzuceniem projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani poseł.

Głos zabierze pan poseł Michał Kabaciński, Twój Ruch

Bardzo proszę.

(*Poset Michał Kabaciński*: Może dopiero w podsumowaniu.)

Pan poseł rezygnuje z...

(*Poseł Michał Kabaciński*: Panie Marszałku! Tak, będę się do tych kwestii odnosił w późniejszym czasie.)

Później, czyli w ramach regulaminowego uprawnienia przysługującego posłowi uzasadniającemu wniosek. Rozumiem.

Głosu nie zabierze w tej chwili pan Michał Tomasz Pacholski, bowiem złożył stanowisko koła Bezpieczeństwo i Gospodarka na piśmie*.

Do zadania pytań zapisał się pan poseł Marian Cycoń.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zadać ministrowi pytania?

Nie

Ustalam czas na zadawanie pytań na 2 minuty, ponieważ zgłosiła się jedna osoba.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marian Cycoń:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać, czy dywagowanie nad tym, jaka ilość narkotyku, dopalacza bądź innej substancji psychotropowej, odurzającej jest dopuszczalna, ma sens, gdy wiadomo, że po jej zażyciu kierowca będzie miał problemy z koncentracją i pełną kontrolą nad samym sobą. W tym wypadku dyskutowanie o tym, co jest dopuszczalne, a co nie, wydaje się zupełnie zbędne. Moim zdaniem kierowca przyłapany przez kontrolę drogową na jakimkolwiek spożyciu substancji odurzającej bądź psychotropowej niezwiązanej z jego leczeniem powinien być karany z najwyższą surowością i ze wszystkimi konsekwencjami.

Z uzasadnienia wynika, że omawiana dziś propozycja zmierza w tym kierunku, by kierowcy mieli rzetelnie sprecyzowane granice ich wolności, jeśli chodzi o korzystanie z przetworów konopi w innych krajach, i mogli odpowiedzialnie podejmować decyzje co do poruszania się po drogach publicznych w Polsce. Czy takie postawienie sprawy nie zachęca do eksperymentowania z substancjami nieokreślonymi, tzw. dopalaczami? Jak taki zapis ma się do tzw. ustawy antynarkotykowej? Czy przez takie dywagacje nie otwieramy społeczeństwu dostępu do bardzo niebezpiecznych obszarów? Czy w opinii projektodawców policjanci przeprowadzający dzisiaj kontrole drogowe są powszechnie wyposażeni, a także przeszkoleni do tego, aby w praktyce realizować zapisy proponowanej ustawy, gdyby ta hipotetycznie weszła w życie?

Zarówno zmiana Kodeksu karnego, jak i Kodeksu wykroczeń różnicuje definicję stanu (*Dzwonek*) po spożyciu środka odurzającego w zależności od tego, czy chodzi o konopie i ich przetwory, czy też o pozostałe środki odurzające. Jest faktem, że produkowane z konopi indyjskich marihuana i haszysz to najpopularniejsze narkotyki w Polsce i Europie, stąd wzrost liczby kierowców zatrzymanych za jazdę pod wpływem właśnie tych narkotyków.

Chciałbym jednak zapytać wnioskodawców, czy popularność narkotyku jest wystarczającym powodem do zmiany prawa. Czy prawo do zażycia nawet znikomej ilości narkotyku i prowadzenia samochodu jest ważniejsze od bezpieczeństwa ruchu drogowego? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Na zadane pytania odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pani Monika Zbrojewska.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Monika Zbrojewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o stanowisko rządu, to może ujmę to w ten sposób. W chwili obecnej trwa przygotowywanie tego stanowiska, niemniej jednak będzie ono zapewne negatywne, właściwie można powiedzieć, że bez mała w 100%.

Powodów jest kilka. Po pierwsze, jest błąd konstrukcyjny – pojęcie, które jest związane ze stanem definiowanym jako stan po użyciu środka odurzającego, jeżeli w ogóle, to powinno być przewidziane w ramach art. 115 Kodeksu karnego, i analogicznie taka definicja winna znaleźć się w art. 47 Kodeksu wykroczeń. To jest pierwsza rzecz. Drugą kwestią, jeśli chodzi o błąd normatywny, jest to, że Kodeks wykroczeń w ogóle nie posługuje się określeniem: stan po użyciu środka odurzającego, lecz pojęciem: po użyciu alkoholu lub innego podobnie działającego środka. To są te dwa błędy legislacyjne.

Natomiast oczywiście przede wszystkim należy zwrócić tutaj uwagę na to, że ten projekt wprowadza subiektywne limity związane z przekonaniem, że prowadzenie pojazdów, mechanicznych czy jakichkolwiek innych, pod wpływem środka odurzającego w określonym limicie nie będzie wpływało na zdolności związane z kierowaniem tym pojazdem. Jest to oczywiście błędne założenie. Tutaj trafnie pan poseł Cycoń wskazał, że faktycznie osoba, niezależnie od tego, w jakim zakresie posiada tenże narkotyk czy generalnie środek odurzający, w ogóle nie powinna prowadzić pojazdu mechanicznego. Wprowadzenie do kodeksu, czy to Kodeksu wykroczeń, czy też Kodeksu karnego, pewnego rodzaju zawiasów, ram, powyżej których jest to czyn zabroniony i poniżej którego nie jest to tego rodzaju czyn, powoduje po prostu, że w tym momencie jest dokonana depenalizacja określonego rodzaju założenia.

Inną sprawą jest jeszcze kwestia techniczna, a mianowicie kwestia testerów, które w momencie zatrzymania danej osoby, danego kierowcy, są w stanie udzielić odpowiedzi tylko i wyłącznie na pytanie, czy ta osoba jest pod wpływem środka odurzającego, czy też nie, czyli wynik jest: tak lub nie. Nie ma w chwili obecnej czegoś takiego, żeby testery wskazywały poziom zawartości środka odurzającego, tak jak jest to w przypadku bycia pod wpływem alkoholu czy w stanie nietrzeźwości.

W związku z powyższym, tak jak powiedziałam, stanowisko rządu będzie negatywne. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani minister.

Wolę zabrania głosu wyraził przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Michał Kabaciński.

Proszę bardzo.

Poseł Michał Kabaciński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Zacznę od pani minister, bo to dosyć zaskakujące, że dzisiaj pani jednoznacznie... Rozumiem, że stanowisko rządu jeszcze nie zostało przyjęte?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Monika Zbrojewska: Jeszcze nie, ale trwają prace.)

Na razie są prowadzone prace?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Monika Zbrojewska: Trwa przygotowywanie stanowiska.)

To bardzo ciekawa praktyka, bo pani poprzednik, minister Królikowski, zupełnie z innej bajki oczywiście, zawsze miałem z nim problemy światopoglądowe, nigdy nie wskazywał tego z mównicy – a bardzo czesto przy wielu projektach mieliśmy okazję prowadzić tutaj dyskusje w tak waskim gronie – i nigdy nie powiedział, zanim zostało przygotowane stanowisko, że na pewno jest to stanowisko rządu. Zawsze mówił w ten sposób: To jest opinia Ministerstwa Sprawiedliwości, a nie stanowisko rządu. To jest skandaliczne, co pani teraz zrobiła. Jednoznacznie potwierdza pani coś, czego jeszcze nie ma, co jeszcze się nie wydarzyło, bo nie wie pani, jakie jest stanowisko rządu. Nie powinna pani tego mówić, zanim ono nie zostanie przyjęte, bo to jest bardzo zła praktyka. To nawet nie chodzi o mnie. To przede wszystkim obniża standardy Wysokiej Izby. Pani tutaj dzisiaj jednoznacznie stwierdza, że rząd coś przyjął, a tak jeszcze nie było. Ja się na to nie zgadzam i naprawdę to jest rzecz, która nie powinna mieć miejsca. Ona od razu rzutuje na jakość całej pani wypowiedzi w tej sprawie. Jestem naprawde bardzo zniesmaczony tym, że pani dzisiaj tak jednoznacznie to stwierdza. Mam nadzieję, że pani przełożeni są świadomi tego, w jaki sposób dzisiaj pani wypowiedziała się na ten temat.

Mówienie o tym, że dzisiaj w Polsce nie ma urządzeń do tego, żeby stwierdzić tę granicę, powoduje, że tworzymy atmosferę, że żyjemy w jakimś lesie, w jakimś średniowieczu. W Stanach Zjednoczonych jakoś potrafią sobie z tym problemem poradzić. Nikt tutaj nie mówi, że będziemy stosować w każdym radiowozie takie alkomaty dla osób, które stosują środki odurzające, i że jesteśmy w stanie to jednoznacznie stwierdzić, ale już na badaniu krwi jesteśmy w stanie to doprecyzować. Tylko co się dzisiaj dzieje? Nawet jeśli dochodzi do takiego badania, to bardzo często w wynikach osób, które zostają zatrzymane i prze-

Poseł Michał Kabaciński

badane, są śladowe, praktycznie zerowe ilości aktywnego THC, natomiast to, co zostaje w organizmie, to jest nieaktywny metabolit, który powstaje w wyniku rozkładu THC. Dzisiaj bardzo często brak tego doprecyzowania powoduje, że osoba zostaje skazana nie za to, że w jej organizmie są pewne ilości środka aktywnego. I co do tego pełna zgoda. Jeżeli ktoś ma środek aktywny, który wpływa w danym momencie na jego zachowanie, motorykę, stan psychofizyczny, świadomość, kojarzenie i koncentrację, to tak, co do tego pełna zgoda, ale jeżeli dochodzi do sytuacji, w której wyniki są jednoznaczne i mówią o nieaktywnym metabolicie pochodzącym z rozkładu, to tego już nie rozumiem. W tym wypadku uciekamy i chowamy głowę w piasek.

Kolejna sprawa, mówili o tym pan poseł Cycoń i pan poseł Pięta. Dlaczego dotyczy to tylko tej określonej substancji, a nie dotyczy chociażby dopalaczy, o których mówił pan poseł? Z bardzo prostej przyczyny. Dlatego że dynamika rozwoju i wchodzenia na rynek dopalaczy jest tak duża, że nie bylibyśmy w stanie tego uregulować, nie byłoby to możliwe technicznie. Natomiast nie zgodzę się z tym, że policja nie jest w stanie tego kontrolować, bo to wynika z pańskiej wypowiedzi, że nie ma urządzeń, że byłoby to trudne do zweryfikowania, że mamy stosować takie kulawe prawo. Skoro widzimy, że w innych państwach można tę sprawę rozwiązać, to trzeba się zastanowić, jak to zrobić, jak to zrobiono chociażby w Stanach Zjednoczonych, gdzie znaleziono rozwiązanie. Granica, jaka została przez nas zaproponowana, wynika właśnie z praktyki Stanów Zjednoczonych, gdzie te substancje zostały w taki sposób potraktowane i gdzie wprowadzono regulacie, które weszły w życie.

Jeżeli mówimy o tym, że dajemy dzisiaj zielone światło, aby legalizować, aby uznawać za dobre jeżdżenie po spożyciu środków odurzających i że w ogóle nie powinniśmy o tym dyskutować, bo mówienie o granicach jest niczym innym niż zaproszeniem do spożywania tych środków, to idąc tym tropem i zmierzając w tym kierunku, powinniśmy tę samą analogię zastosować do alkoholu. Dlaczego mamy tę regulację i doprecyzowanie tego pojęcia w przypadku alkoholu? Dlatego, że również dajemy zielone światło, by wyznaczać tę granicę dla osób, które będą spożywały alkohol, aby wiedziały, kiedy mogą jechać, a kiedy nie. To jest bardzo niebezpieczny argument, bo bardzo łatwo może zostać obrócony, kwestia alkoholu też jest dzisiaj w Polsce problemem.

Kiedy weźmiemy pod uwagę statystyki, liczbę wypadków spowodowanych przez kierowców, to zauważymy, że największym winowajcą jest alkohol, nie są nim środki odurzające, które również niosą jakieś żniwo. Już na samym początku powiedziałem, że zdaję sobie z tego sprawę, że potępiamy to i chcemy, żeby to było doprecyzowane, ale potrzebna jest, jak mówię, merytoryczna dyskusja. Potrzebne jest to, o czym

powiedziała Krajowa Rada Sądownictwa: dyskusja z ekspertami połączona z analizą i badaniami tego, kiedy faktycznie dochodzi do utraty koncentracji, świadomości. Wtedy będzie można o tym rozmawiać. Z całym szacunkiem do mnie i do państwa, i do pani minister nie mamy wiedzy medycznej, która by nam pozwalała jednoznacznie stwierdzić, że jest to złe i nierealne do doprecyzowania, bo jak pokazuje praktyka innych krajów, można to zrobić.

Pan poseł Cycoń postawił pytanie o to, czy dywagowanie na ten temat jest dopuszczalne i potrzebne? Tak. Nawet jeśli mamy dzisiaj hat-trick, trzy kluby powiedziały: nie, to uważam, że to dobrze, że ta dyskusja się odbyła, bo gdzieś w naszych głowach ten problem pozostanie i kiedyś – może nie dzisiaj, może nie jutro, ale za parę lat – to się zmieni. Oczywiście każda regulacja rodzi niebezpieczeństwo, że za parę lat może się okazać zła, ale gdybyśmy zawsze kierowali się taką obawą, to żadnej ustawy nie podjęlibyśmy w tym parlamencie.

Poseł Pięta stwierdził, że ta inicjatywa to koń trojański. Zgodnie z niedawnym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego posiadanie na własny użytek jest konstytucyjne, ale już pociąganie do odpowiedzialności osoby, która posiada konopie w celach medycznych, nie jest konstytucyjne. Stosując to założenie, te formułe, którą zaprezentował Trybunał Konstytucyjny, trzeba zapytać, co zrobić w sytuacji, kiedy dana osoba posiada konopie indyjskie na własny użytek, w celach medycznych, która, o czym mówiłem w uzasadnieniu na samym początku, stosuje kurację z zastosowaniem THC? Co będzie w sytuacji, kiedy taka osoba zostanie zatrzymana? Po badaniu okaże się, że środek jest wprawdzie w organizmie, ale są to ilości nieaktywne, natomiast ślad jest, bo musi być, ponieważ ta osoba odbywa kurację z zastosowaniem THC. Wtedy, mimo że Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że coś jest niekonstytucyjne, Kodeks karny i tak będzie nakazywał ukaranie tej osoby. Coś tu jest nie tak.

Nawet jeśli mamy wprowadzić granicę dla osób, które stosują środki zawierające konopie tylko w celach medycznych, nawet jeśli tylko dla tych osób mielibyśmy zrobić wyjątek w Kodeksie karnym, to uważam, że jeżeli Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w ten sposób, to warto przeprowadzić dyskusję. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje podczas prac w komisji. Możemy przeanalizować wyrok Trybunału Konstytucyjnego i możemy to ograniczyć, ponieważ dla nas istotne jest to, żeby coś zmieniać, by pokazać, że nie odwracamy się plecami do tego problemu. Okej, projekt ma wiele błędów, ale można je rozwiązać jedną poprawką. Na początku powiedziałem, że niejednokrotnie podczas prac w komisji składane były projekty, nawet przy współpracy Ministerstwa Sprawiedliwości, kiedy jeszcze ministrem był pan Królikowski. Parę miesięcy temu złożyliśmy projekt dużej zmiany Kodeksu postępowania karnego, co zbiegło się z nowelizacją ministerialną.

Poseł Michał Kabaciński

Projekt, który trafił pod obrady komisji, miał całkowicie odmienny charakter niż ten, który miał po półrocznej pracy w komisji. Ponieważ podczas prac komisji zmienia się projekty ustaw, ponieważ podczas prac komisji te projekty się poprawia. Dlatego skoro mówimy dzisiaj, że największym argumentem jest mówienie, że są braki techniczne, to po co mamy komisje. My dzisiaj nie decydujemy o tym, czy ten projekt już jako ustawa wejdzie w życie czy nie. My dzisiaj chcemy, aby projekt trafił pod obrady komisji, która się tym zajmuje, gdzie są prawnicy, gdzie są legislatorzy, gdzie jest Biuro Analiz Sejmowych, gdzie możemy rzetelnie na ten temat dyskutować. Ale nie, my dzisiaj wolimy zamykać oczy i się od tego odwracać. Zarzut stawiany przez Prawo i Sprawiedliwość jest taki, że opinia prokuratora generalnego jest jednoznaczna, negatywna. Krytykujecie poprzedni system. Ale wybieracie to, co jest dla was dzisiaj wygodne. Dlaczego już nie przywołacie opinii Krajowej Rady Sądownictwa, która mówi wprost, że jest potrzebne doprecyzowanie? Wybiórcze przytaczanie opinii, jeśli chodzi o tak ważny problem, świadczy tylko o was.

Natomiast kończąc, trzeba powiedzieć, że kuriozalne jest stanowisko Sojuszu Lewicy Demokratycznej. To przecież działacz Sojuszu Lewicy Demokratycznej Marek Balicki był niejednokrotnie na organizowanych przeze mnie i przez inne, pozasejmowe środowiska debatach na temat środków odurzających, na temat polityki narkotykowej i był pierwszym orędownikiem zmian w polskim prawie, żeby doszło do nie legalizacji... To jest prawicowe myślenie. Dziwię się, że Sojusz Lewicy Demokratycznej właśnie przez przedstawicielkę w dzisiejszej debacie w tak jednoznaczny sposób mówi o legalizacji. Dlaczego pani poseł nie weźmie pod uwage tego, co mówi jej kolega, Marek Balicki, który również jednoznacznie popiera kwestie doprecyzowania, zmiany, jeśli chodzi o politykę narkotykową? Ubolewam nad tym, że nie możemy tego tematu rozwiązać w komisji. Faktycznie, rozumiałbym, jeśli tego projektu nie dałoby się poprawić, gdybyśmy mówili o jakieś abstrakcji, ale my nie mówimy o abstrakcji, my mówimy o realnym problemie.

Jest jeszcze to, co państwu powiedziałem o tej części aktywnej i nieaktywnej. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, że niedoprecyzowanie tej kwestii często jest ze szkodą dla tych osób, które wprawdzie po badaniu mają śladowe ilości, ale tylko jeśli chodzi o substancje nieaktywne. I to jest moim zdaniem niedobra praktyka.

Kończąc, panie marszałku, szczerze powiem, że spodziewałem się oczywiście takiego rozwoju wydarzeń, że kolejny raz uciekamy od problemu. Cieszę się oczywiście, że Trybunał Konstytucyjny w części podzielił nasze stanowisko, że problem realnie jest. Pamiętam, jak rok temu na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej przedkładałem projekt w kwestii posiada-

nia konopi na użytek własny w celach medycznych. Opisałem całą procedurę, jak wyglądałoby wyrażenie właśnie zgody, jak byłaby uregulowana kwestia rozporządzenia wydanego przez ministra zdrowia w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości, określona była cała ścieżka postępowania, lokalnie w samorządzie, było tam określenie lekarza, który wyrażałby zgodę. Spotkałem się wtedy z wielką krytyką, że to jest na pewno niekonstytucyjne i nigdy czegoś takiego się nie da wprowadzić w Polsce, bo konstytucja mówi jednoznacznie. Ale kiedy mówiłem: poczekajcie, wstrzymajmy prace, za parę miesięcy będzie orzeczenie trybunału, ustosunkujemy się do tego wtedy, gdy będziemy mieć na świeżo opinię trybunału. Nie, odrzucono projekt, wyrzucono go z obrad. Za parę miesięcy mieliśmy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. I co? Gdybym dzisiaj ponownie złożył ten projekt, to rozumiem, że posłowie Komisji Ustawodawczej kwestionowaliby wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

To jest oczywiście postawione na głowie, ubolewam, szczególnie jeżeli chodzi o stanowisko SLD, bo w przypadku Prawa i Sprawiedliwości czy Platformy Obywatelskiej wiedziałem, że będzie silny opór, natomiast w przypadku Sojuszu to nie wiem, czy to jest jakaś zmiana myślenia, czy to jest kwestia przyszłej koalicji PiS-u i SLD. Naprawdę, może pani poseł nie jest zorientowana w linii partii, ponieważ niejednokrotnie posłowie i politycy Sojuszu brali udział w naszych debatach i wypowiadali się na ten temat pozytywnie. To jest po prostu jakieś kuriozum. Widocznie jest jeszcze za wcześnie na takie zmiany.

Oczywiście dziękuję za debatę. Ale tak jak mówię, pani minister, proszę nie mówić, że to jest stanowisko rządu, jeśli rząd jeszcze tego nie przyjął. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję*).

Ponieważ w dyskusji zgłoszono wniosek, a w zasadzie dwa wnioski, o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o rybołówstwie morskim (druk nr 2919).

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana Kazimierza Plocke w celu przedstawienia uzasadnienia projektu.

Bardzo proszę, panie ministrze.

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam uzasadnienie projektu ustawy o rybołówstwie morskim.

Przedmiotowy projekt ustawy opracowany został na podstawie założeń do projektu ustawy o rybołówstwie morskim. Dokument został przygotowany przez Rządowe Centrum Legislacji we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Celem tego projektu jest zapewnienie i ustanowienie ram prawnych efektywnego funkcjonowania sektora rybołówstwa morskiego. Projektowana ustawa będzie regulować zagadnienia z zakresu prawa unijnego, które zostały pozostawione do rozstrzygnięcia przez państwo polskie.

W projekcie ustawy zaproponowano zmiany dotyczące: po pierwsze, szczegółowych zasad prowadzenia rejestru statków rybackich; po drugie, regulacji dotyczących zarządzania zdolnością połowową; po trzecie, obszarowej segmentacji floty rybackiej; po czwarte, rozwiązań umożliwiających zarządzanie kwotami połowowymi przez uznane organizacje producentów ryb; po piąte, wieloletnich udziałów połowowych; po szóste, możliwości rezygnacji z kwot połowowych przez armatorów; po siódme, przepisów regulujących wymiany międzynarodowe kwot połowowych; po ósme, podziału dodatkowych kwot połowowych; po dziewiąte, pomniejszania kwot połowowych w przypadku ich niewykorzystywania i po dziesiąte, przepisów dotyczących poważnych naruszeń wspólnej polityki rybackiej oraz systemu zapobiegania nielegalnym, nieraportowanym i nieuregulowanym połowom, a także ich powstrzymywania i eliminowania.

Zasadnicze zmiany dotyczą samego pojęcia rybołówstwa morskiego, które zostało zdefiniowane na nowo. Otóż rybołówstwo morskie to rybołówstwo komercyjne, rybołówstwo rekreacyjne oraz połowy organizmów morskich prowadzone w celach naukowych, prac rozwojowych albo w celu kształcenia w zakresie rybołówstwa morskiego. Rybołówstwo morskie obejmie zarybianie, chów, hodowlę organizmów morskich, wprowadzanie do obszarów morskich Rzeczypospolitej Polskiej lub przenoszenie w tych obszarach morskich organizmów morskich gatunków obcych lub organizmów morskich niewystępujących miejscowo.

W projekcie wprowadzono niefunkcjonującą dotychczas w Polsce instytucję segmentacji floty rybackiej. Segmentacja ta odnosi się do obszarów, na których wykonywane będzie rybołówstwo komercyjne na podstawie wydanych specjalnych zezwoleń połowowych. Wprowadzenie segmentacji uzależnionej od obszaru wykonywania rybołówstwa oraz długości statków rybackich jest istotne z punktu widzenia utrzymania dotychczasowego nakładu połowowego na danym obszarze i niezwiększania presji połowowej na żywe zasoby morza.

Segmentacja polega na podziale floty na obszary: Morza Bałtyckiego, zalewów, a także obszarów dalekomorskich. W ramach segmentacji bałtyckiej wprowadzono podsegmentację w zakresie długości statków rybackich. Jednocześnie na Morzu Bałtyckim nie będą mogły być wprowadzane statki rybackie o długości całkowitej poniżej 5 m lub bez silnika o mocy minimum 15 kW, a na obszarach zalewów nie będą mogły zostać wprowadzone statki rybackie o długości większej niż 12 m. Ograniczenia te zmierzają do zapewnienia bezpiecznego wykonywania rybołówstwa komercyjnego i ochrony ekosystemu danego akwenu.

W ramach segmentacji wprowadzone zostało również ograniczenie w zakresie maksymalnej zdolności połowowej, wyrażonej jako GT i kW, jaka może zostać wykorzystana do zarejestrowania statków rybackich w danym segmencie floty. W projekcie określono maksymalne zdolności połowowe, jakie będą mogły zostać wykorzystane na danym akwenie. Rozwiązanie to pozwoli na ochronę żywych zasobów organizmów morskich i ich odbudowanie, gdyż ograniczy ekspansję armatorów z Morza Bałtyckiego na obszar zalewów, jak również armatorów operujących na wodach wewnętrznych na wody Morza Bałtyckiego.

W projekcie określono, że minister właściwy do spraw rybołówstwa jest właściwy do spraw związanych z wpisem statku w rejestrze statków rybackich. Te zadania i obowiązki będziemy realizować w oparciu o unijne przepisy. Projektuje się, że wpis statku do rejestru statków rybackich będzie następował w drodze decyzji administracyjnej, na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Rozwiązanie takie zapewni pewność obrotu prawnego, bowiem za dzień wpisu lub dzień zmiany wpisu uważać się będzie datę wydania decyzji administracyjnej.

Przepisy projektowanej ustawy wprowadzają także regulacje prawne dotyczące zarządzania zdolnością połowową polskiej floty rybackiej. Jest to niezbędne z uwagi na dotychczasowy brak norm prawnych w obecnie obowiązującej ustawie. Zgodnie z rozporządzeniem Unii Europejskiej nr 1380 z 2013 r. zdolność połowowa statku rybackiego jest określana jego pojemnością brutto (GT) oraz mocą napędu (wyrażoną w kilowatach). W projektowanej regulacji określono zakres oraz źródła zdolności połowowych, jakie składają się na indywidualną zdolność połowową i dodatkową zdolność połowową, a także podmioty uprawnione do dysponowania tymi zdolnościami.

W zakresie realizacji obowiązku wynikającego z przepisów Unii Europejskiej, dotyczącego oznakowania statku rybackiego oznaką rybacką wprowadzone zostały zmiany, bowiem oznaka rybacka nie będzie nadawana w drodze decyzji administracyjnej, a w ramach czynności materialno-technicznych. Oznaka będzie nadawana przez okręgowego inspektora rybołówstwa morskiego na wniosek właściciela statku, a nie, jak dotychczas, armatora. Będzie także wydawane zaświadczenie o nadaniu oznaki rybackiej.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke

W ramach realizacji przepisu art. 21 rozporządzenia Unii Europejskiej nr 1380 z 2013 r. wprowadzono przepis stanowiący o możliwości ustanowienia wieloletnich udziałów połowowych. Projektowane przepisy znajdą zastosowanie w praktyce jedynie w przypadku wydania rozporządzenia ministra właściwego do spraw rybołówstwa po spełnieniu wymagań ustawowych. Przypomnę, są to dwa istotne wymagania: po pierwsze, pozytywna opinia instytutu naukowo--badawczego, a także pozytywna opinia organizacji rybackiej. Przepisy przewidują, że jeśli takie rozporządzenie zostanie wydane, minister właściwy do spraw rybołówstwa będzie mógł ustalić wieloletnie udziały połowowe dla określonych gatunków organizmów morskich co pięć lat i na okres pięciu lat. Udziały te będą przyznawane, w drodze decyzji, na wniosek armatorów statków rybackich na określony gatunek organizmów morskich. Minister właściwy do spraw rybołówstwa będzie ogłaszał na stronie internetowej ministerstwa okresy, na które będą ustalane wieloletnie udziały połowowe na określony gatunek organizmów morskich. Natomiast wieloletni udział połowowy przyznawany będzie armatorowi na statek rybacki wpisany do rejestru statków rybackich, na który posiada on aktualną licencję połowowa i specjalne zezwolenie połowowe obejmujące gatunek organizmów morskich, którego dotyczy wniosek. Wieloletni udział połowowy armatora danego statku rybackiego wnioskowanego gatunku organizmów morskich będzie się obliczać na podstawie wzoru, który jest zawarty w projekcie ustawy.

Kolejne nowe rozwiązanie przewiduje wprowadzenie możliwości zarządzania kwotami połowowymi przez uznane organizacje producentów ryb, dzięki czemu członkowie uznanych organizacji producentów ryb będą mogli wykonywać rybołówstwo komercyjne w danym roku kalendarzowym w ramach zbiorczej kwoty połowowej.

Kwestie dotyczące naruszeń przepisów wspólnej polityki rybackiej zostały zdefiniowane w przepisach art. 42 ust. 1 rozporządzenia nr 1005 z 2008 r. oraz art. 90 ust. 1 rozporządzenia nr 1224 z 2009 r. Szczegółowe zasady stosowania systemu punktów karnych za poważne naruszenia przepisów wspólnej polityki rybackiej zostały zawarte w rozporządzeniu nr 404 z 2011 r.

W projektowanej ustawie o rybołówstwie morskim wskazano, że co do zasady punkty za poważne naruszenia przepisów wspólnej polityki rybackiej będzie otrzymywał armator statku rybackiego, natomiast w przypadku gdy naruszenia dokona kapitan statku rybackiego, punkty o tej samej liczbie otrzyma zarówno armator, jak i kapitan danego statku. Punkty za naruszenia przepisów przyznawał będzie okręgowy inspektor rybołówstwa morskiego w drodze decyzji administracyjnej, w której wymierzona zosta-

nie również kara pieniężna. Są to analogiczne rozwiązanie jak w kodeksie drogowym.

Zaproponowano, aby ustawa, nad która dzisiaj Wysoka Izba dyskutuje, weszła w życie z dniem 1 stycznia 2015 r., z tym że przepisy art. 122–138 dotyczące kar pieniężnych stosować się będzie od dnia 1 lutego 2015 r. Podyktowane jest to koniecznością jak najszybszego wprowadzenia do krajowego porządku prawnego przepisów wdrażających przepisy Unii Europejskiej. Istotne jest, że szereg przepisów określonych w rozporządzeniu nr 1380 z 2013 r. będzie miał zastosowanie od 2015 r., np. obowiązek wyładunku wszystkich połowów czy konieczność wdrożenia karania punktami za poważne naruszenia wspólnej polityki rybackiej określone w rozporządzeniach nr 1005 z 2008 r., nr 1224 z 2009 r. i nr 404 z 2011 r. W związku z tym termin wejścia w życie ustawy jest jak najbardziej uzasadniony.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym również opisać konsultacje społeczne, które były prowadzone w sprawie założeń projektu ustawy, a także sam projekt ustawy. W I połowie 2012 r. w Departamencie Rybołówstwa opracowane zostały założenia projektu ustawy o rybołówstwie morskim zawierające określenia i rozwiązania, które powinny zostać wprowadzone w nowej ustawie o rybołówstwie morskim. Założenia zostały przekazane do konsultacji społecznych w dniu 6 czerwca 2012 r. z wyznaczonym dla organizacji rybackich terminem odpowiedzi do 15 czerwca 2012 r. Odpowiedzi udzieliły cztery organizacje, tj. Północnoatlantycka Organizacja Producentów, Zrzeszenie Rybaków Morskich – Organizacja Producentów, Związek Producentów Ryb – Organizacja Producentów oraz Kołobrzeska Grupa Producentów Ryb. Założenia projektu ustawy o rybołówstwie morskim zostały przekazane do konsultacji społecznych zgodnie z § 40 uchwały Rady Ministrów z 29 października 2013 r. na podstawie Regulaminu pracy Rady Ministrów. Założenia projektu ustawy, jako że jest to projekt dokumentu rządowego, podlegają konsultacjom w terminie nie krótszym niż 7 dni. Wyznaczony termin konsultacji wynosił 9 dni.

Następnie na podstawie założeń przygotowany został przez Rządowe Centrum Legislacji i przy udziale Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi projekt ustawy o rybołówstwie morskim, który w ramach konsultacji społecznych skierowano do organizacji w dniu 4 września 2014 r. Były to organizacje producentów ryb, stowarzyszenia, związki i organizacje rybackie, stowarzyszenia, związki i organizacje zwiazane z gospodarka morska, rybołówstwem i wedkarstwem, uniwersytety, szkoły wyższe, instytuty naukowo-badawcze, organizacje pozarządowe, urzędy i instytucje. Termin udzielenia odpowiedzi wyznaczono na dzień 19 września 2014 r., jednakże uwagi, które napłynęły po tym terminie, również zostały uwzględnione, przeanalizowane i umieszczone w tabeli uwag. W sumie zgłoszono 190 uwag, z których uwzględniono 25. Uwagi zgłosiło 18 podmiotów. Należy podkreślić, że skierowanie projektu ustawy

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke

o rybołówstwie morskim do konsultacji publicznych było zgodne z ustaleniami zawartymi ze środowiskiem rybackim, a także z § 40 Regulaminu pracy Rady Ministrów – chodzi o wymóg konsultacji w ciągu 14 dni. I te warunki zostały spełnione.

Projekt ustawy o rybołówstwie morskim został umieszczony na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji w celu zgłaszania zainteresowania w trybie przepisów ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa. Żaden z podmiotów nie zgłosił do projektu żadnych uwag.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do projektu dołączono 14 rozporządzeń ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Wnoszę zatem, Wysoka Izbo, o przyjęcie projektu ustawy o rybołówstwie morskim do prac legislacyjnych. Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Janusz Dziecioł.

Bardzo proszę.

Poseł Janusz Dzięcioł:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy o rybołówstwie morskim, druk nr 2919.

Projekt ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. Projektowana ustawa o rybołówstwie morskim z założenia ma zastąpić regulacje objęte obowiązującą ustawą z dnia 19 lutego 2004 r. o rybołówstwie, Dz. U. z 2004 r. poz. 1592, która była wielokrotnie nowelizowana. W związku z uchyleniem rozporządzeń Unii Europejskiej, w tym rozporządzenia Komisji nr 280/83 z września 1983 r., w którym zawarte były szczegółowe zapisy informacji dotyczących połowów dokonywanych przez państwa członkowskie, oraz rozporządzenia Rady nr 1534/2000 z dnia 29 czerwca 2000 r. ustanawiającego ramy wspólnotowe w zakresie zbierania, zarządzania danymi niezbędnymi do prowadzenia wspólnej polityki rybołówstwa, uznano, że jedynym poprawnym legislacyjnie i systemowo rozwiązaniem jest opracowanie projektu ustawy o rybołówstwie morskim.

Projektowana ustawa wykonuje dziesięć rozporządzeń dotyczących parametrów statków, rejestru statków, ustanawiania środków dotyczących przypadkowych odłowów waleni na łowiskach, wykorzystania w akwakulturze gatunków obcych, ustanawiania planów w zakresie zasobów dorszy w Morzu Bałtyckim, zapobiegania nielegalnym połowom, systemu kontroli przestrzegania wspólnej polityki rybołówstwa.

Projekt ustawy jest bardzo obszerny, więc podzielono go na działy. W pierwszym określono przepisy ogólne dotyczące rybołówstwa morskiego, w tym zakres podmiotowy i przedmiotowy projektowanej ustawy. Nowa regulacja określa zasady wykonywania rybołówstwa morskiego oraz tryb postępowania, jak również zakres zadań i właściwości organów w odniesieniu do nadawania, cofania i zawieszania uprawnień do wykonywania rybołówstwa morskiego, zasady racjonalnego wykonywania rybołówstwa, w tym ochrony żywych zasobów morza. Zasadnicze zmiany dotyczą funkcjonującego pojęcia rybołówstwa, które na gruncie obecnej ustawy oznacza połów organizmów morskich dla celów zarobkowych, natomiast w nowej ustawie zarobkowe prowadzenie połowów będzie wykonywaniem rybołówstwa komercyjnego. Rybołówstwo morskie natomiast obejmuje swoim zasięgiem rybołówstwo komercyjne, rekreacyjne i połowy organizmów morskich w celach badań naukowych albo w celu kształcenia. Rybołówstwo morskie obejmuje też zarybianie, chów i hodowlę organizmów oraz wprowadzanie nowych gatunków na obszarach morskich. Dział II dotyczy rybołówstwa komercyjnego i obejmuje m.in. prowadzenie rejestru statków, zarządzanie zdolnością połowowa, wydawanie licencji połowowych, podział i zarządzanie kwotami połowowymi oraz zbieranie danych połowowych. Dział III obejmuje rybołówstwo niekomercyjne i dotyczy połowów organizmów morskich w celu prowadzenia badań naukowych lub prac rozwojowych albo w celu kształcenia w zakresie rybołówstwa morskiego, wykonywania rybołówstwa rekreacyjnego oraz chowu i hodowli organizmów morskich oraz zarybiania. Dział IV dotyczy organów administracji rybołówstwa morskiego i określa organy administracji rybołówstwa morskiego, podległość okręgowych inspektorów rybołówstwa i zasady powoływania oraz odwoływania tych inspektorów i ich zastępców, tryb rozstrzygania wszelkich spraw dotyczących administracji i jej funkcjonowania. Dział V, jak w wielu innych ustawach, określa odpowiedzialność za niestosowanie się do postanowień ustawy i kary pieniężne. Dział VI to przepisy końcowe i przejściowe. W przepisach tego działu zagwarantowano prowadzenie na podstawie dotychczasowych przepisów spraw rozpoczetych przed dniem wejścia projektowanej ustawy w życie. Proponuje się, aby projektowana ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2015 r., z tym że przepisy art. 122–138 dotyczące kar pieniężnych stosować się będzie od dnia 1 lutego 2015 r.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Reasumując, klub Platformy Obywatelskiej rekomenduje przedstawiony projekt ustawy do dalszego procedowania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Grzegorz Schreiber.

(Głos z sali: Nie ma.)

(Poseł Czesław Hoc: Chyba się spóźni.)

Pan poseł Piotr Walkowski.

Bardzo proszę.

(Poseł Czesław Hoc: On już jest.)

(*Poseł Piotr Walkowski*: Dobrze, to ja szybko.) Pan poseł Piotr Walkowski, proszę bardzo.

Poseł Piotr Walkowski:

Jak już pan marszałek mnie poprosił...

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rzeczywiście ustawa jest oczekiwana, chociażby ze względu na dostosowanie naszego prawa do prawa unijnego. Chyba dobry sposób podejścia został wybrany, tzn. napisanie ustawy od nowa, gdyż poprawki, które musielibyśmy wnosić, stwarzałaby chaos legislacyjny.

O kwestiach dotyczących kierunków zmian – wymienił je już pan minister i tutaj kolega Janusz – myślę, będziemy dyskutować w komisji, ale generalnie kierunek jest jak najbardziej zgodny z kierunkiem wyznaczonym nam przez prawo unijne. Dlatego też, ażeby nie przedłużać, gdyż wiemy, że od przyszłego wtorku czekają nas prace w komisji nad tym projektem ustawy, powiem, przekażę informację, że Polskie Stronnictwo Ludowe rekomenduje ten projekt ustawy do prac w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Głos zabierze obecny już na sali pan poseł...

(Poseł Czesław Hoc: Nie ma już.)

(Głos z sali: Wyszedł.)

Wyszedł ponownie? (Wesołość na sali)

Unika zaprezentowania stanowiska.

Pan poseł Cezary Olejniczak – stanowisko na piśmie*).

Pan poseł Adam Rybakowicz. Bardzo proszę.

Poseł Adam Rybakowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego

Twój Ruch wobec rządowego projektu ustawy o rybołówstwie morskim zawartego w druku nr 2919.

Projekt dotyczy dostosowania krajowych przepisów w zakresie rybołówstwa do prawa Unii Europejskiej, w szczególności w odniesieniu do kontroli i nadzoru nad wykonywaniem rybołówstwa morskiego oraz zarządzania żywymi zasobami morskimi, w tym przyznawania określonych uprawnień do prowadzenia połowów. Proponowane regulacje mają zapewnić efektywne funkcjonowanie sektora rybołówstwa morskiego dzięki dostosowaniu polskich przepisów do wymogów unijnych. Według autorów rybołówstwo w Unii jest w dużym stopniu regulowane przez prawo Unii Europejskiej.

Najistotniejsze zmiany w stosunku do obowiązującej ustawy to wprowadzenie rozwiązań dotyczących szczegółowych zasad prowadzenia rejestru statków rybackich, rozwiązania w zakresie podziału zdolności połowowej, rozwiązania umożliwiające zarządzanie kwotami połowowymi przez organizacje producentów, wprowadzenie wieloletnich udziałów połowowych, wprowadzenie możliwości rezygnacji z kwot połowowych przez armatorów, przepisy regulujące wymiany międzynarodowe kwot połowowych, podział dodatkowych kwot połowowych, pomniejszanie kwot połowowych w przypadku ich niewykorzystywania, wdrożenie przepisów UE dotyczących poważnych naruszeń wspólnej polityki rybołówstwa oraz systemu zapobiegania nielegalnym, nieraportowanym i nieuregulowanym połowom oraz ich powstrzymywania i eliminowania. Nowa ustawa określa zasady wykonywania rybołówstwa morskiego, zadania organów w odniesieniu do nadawania i cofania uprawnień do połowów morskich, nadzór nad racjonalnymi połowami ryb z uwzględnieniem ochrony żywych zasobów morza, nadzór nad wyładunkiem i przeładunkiem ryb. Przepisy te będą stosowane wobec właścicieli i kapitanów statków rybackich łowiących na polskich obszarach morskich.

Projektowana ustawa zmienia pojęcie rybołówstwa morskiego, które według obecnej ustawy oznacza połów ryb dla celów zarobkowych, natomiast w nowej ustawie zarobkowe prowadzenie połowów będzie określane jako wykonywanie rybołówstwa komercyjnego. Rybołówstwo morskie natomiast obejmie szerszy zakres działalności, tzn. rybołówstwo komercyjne, rybołówstwo rekreacyjne, połowy organizmów morskich prowadzone w celach badań naukowych, zarybianie oraz chów lub hodowlę ryb.

Zasadnicze zmiany dotyczą samego pojęcia rybołówstwa morskiego, które dotychczas, na gruncie obecnej ustawy, oznaczało połów organizmów morskich dla celów zarobkowych, natomiast w nowej ustawie prowadzenie połowów będzie określane jako wykonywanie rybołówstwa komercyjnego. Rybołówstwo morskie zaś obejmie szerszy zakres działalności.

W projektowanej ustawie określono ogólne warunki, których spełnienie jest wymagane dla wykonywania rybołówstwa komercyjnego, w tym wskaza-

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

Poseł Adam Rybakowicz

no, jakimi statkami i na jakim obszarze rybołówstwo to może być wykonywane. W szczególności rybołówstwo komercyjne może być prowadzone wyłącznie wpisanym do rejestrów statków rybackich statkiem rybackim, na który wydano licencję połowową oraz specjalne zezwolenie połowowe. Takie warunki wykonywania rybołówstwa komercyjnego wynikają z przepisów Unii Europejskiej, rozporządzenia nr 1224/2009 oraz rozporządzenia nr 404/2011.

W projekcie wprowadzono niefunkcjonująca dotychczas w Polsce instytucję prawną segmentacji floty rybackiej. Segmentacja ta odnosi się do obszarów, na których wykonywane są połowy na podstawie specjalnego zezwolenia połowowego. Segmentacja dzieli floty na obszary: Morza Bałtyckiego, zalewów (morskich wód wewnętrznych) oraz obszarów dalekomorskich (obszarów morskich poza Bałtykiem). W ramach segmentacji bałtyckiej wprowadzono podsegmentację w zakresie długości statków rybackich. Na Morzu Bałtyckim nie będą mogły łowić statki rybackie niemające 5 m długości lub silnika o mocy minimum 15 kW, natomiast na obszarach zalewów nie będą mogły być wprowadzone statki rybackie o długości większej niż 12 m. Ograniczenia zmierzają do zapewnienia bezpiecznego wykonywania rybołówstwa komercyjnego i ochrony ekosystemu akwenu.

Projekt określa, jak mają być wykonywane połowy, tzn. jakimi statkami i na jakim obszarze. Statek rybacki musi być wpisany do rejestru statków rybackich i mieć wydaną licencję połowową oraz specjalne zezwolenie połowowe.

Rozwiązanie takie zagwarantuje pewność obrotu prawnego, za dzień wpisu lub dzień zmiany wpisu bowiem uważać się będzie datę wydania decyzji w tym przedmiocie.

Przepisy projektowanej ustawy wprowadzają regulacje prawne dotyczące zarządzania zdolnością połowową polskiej floty rybackiej, co jest niezbędne z uwagi na dotychczasowy brak norm prawnych w tym zakresie w obecnie obowiązującej ustawie. Zgodnie z rozporządzeniem nr 1380/2013 zdolność połowowa statku rybackiego jest określana jego pojemnością brutto oraz mocą napędową. W projektowanej regulacji określono zakres oraz źródła zdolności połowowych, jakie składają się na indywidualną zdolność połowową i dodatkową zdolność połowową, a także podmioty uprawnione do dysponowania tymi zdolnościami.

Projekt określa również kary pieniężne za naruszanie przepisów wspólnej polityki rybackiej, m.in. dotyczy to nielegalnych połowów, niszczenia narybku, nieoznakowania narzędzi połowowych, braku wpisu do rejestru statków, zanieczyszczenia środowiska itd. Do kontroli upoważniony jest inspektor rybołówstwa, który w dowolnym momencie może wejść na pokład statku i sprawdzić, jak wykonywane są połowy.

Nowa ustawa ma wejść w życie 1 stycznia 2015 r., a przepisy dotyczące stosowania kar pieniężnych mają obowiązywać od 1 lutego 2015 r. I tutaj jest główne zastrzeżenie związane z tym, czy zdążymy cały proces legislacyjny przeprowadzić do tego terminu, czy nie będzie potrzebne ustanowienie konkretnego vacatio legis w przypadku wejścia w życie tej ustawy. Jednak klub parlamentarny Twój Ruch będzie głosował za dalszymi pracami w komisji. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Elżbieta Radziszewska)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo serdecznie dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Paweł Sajak z koła Bezpieczeństwo i Gospodarka złożył swoje wystąpienie na piśmie*).

Klub Prawo i Sprawiedliwość zgłosił zamianę pana posła Babalskiego na pana Grzegorza Schreibera.

Panie pośle, dziękuję bardzo, że pan jest. Jedną chwileczkę.

Bardzo serdecznie witam gości, których gościmy na galerii, którzy przyglądają się naszym obradom. Witam pana posła Tomasza Nowaka. Serdecznie państwa witam. Miło nam bardzo, że gościcie w Sejmie.

Panie pośle, oddaję panu głos.

Poseł Grzegorz Schreiber:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o rybołówstwie morskim zawartego w druku nr 2919. Projekt ten w swoim założeniu ma określić zasady wykonywania rybołówstwa morskiego oraz tryb postępowania, w tym zakres zadań i właściwość organów w wielu sprawach, o których tutaj już mówiono.

Wysoka Izbo! Sytuacja na Bałtyku, i o tym wszyscy tu wiemy, jest zła. Rybacy oczekują takich działań, które zapewnią rozwój zrównoważonego rybołówstwa, działań, które doprowadzą do odrodzenia stad ryb w Bałtyku – bez ryb przecież nie ma rybaków – działań, które pozwolą zadbać o drobnych rybaków. Projekt ustawy na to zapotrzebowanie nie odpowiada, ale także nie spełnia celów postawionych wprost w założeniach ustawy, nie uwzględnia kryteriów środowiskowych i społeczno-ekonomicznych przy podziale kwot połowowych. Ale po kolei.

Uwaga techniczna co do procesu legislacji, skandalicznego procesu legislacji. Projekt wpłynął do Sejmu 24 listopada, 25 listopada druk otrzymał numer i został skierowany do pierwszego czytania, które

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

Poseł Grzegorz Schreiber

odbywa się 28 listopada. Szalone tempo, tempo niczym nieuzasadnione. Mieliście państwo dość czasu, żeby to przygotować wcześniej i przedstawić. Nie dość że konsultacji nie przeprowadziliście prawidłowo, to w takim tempie wprowadzacie ten projekt pod obrady Sejmu. Kto potrafi przekonać polskich rybaków, że traktuje się ich poważnie? Kto z nas, posłów, wypowiadających się tutaj dzisiaj, z czystym sumieniem może powiedzieć, że w pełni zapoznał się z tym projektem, z dokumentem, który liczy 150 stron, plus uzasadnieniem 160-stronicowym. To jest kpina ze środowiska rybackiego, z posłów i z całego procesu legislacyjnego.

Teraz uwagi merytoryczne, które w ocenie środowiska rybackiego dyskwalifikują ten projekt ustawy. Wielokrotnie powtarzał pan, panie ministrze, że jeśli środowisko rybackie nie chce, to Polska nie wprowadzi systemu zbywalnych kwot połowowych. Nie ma przecież takiego obowiązku w prawie Unii Europejskiej. Mimo wielu sprzeciwów środowiska rybackiego, zawiązania się sztabu kryzysowego polskiego rybołówstwa w styczniu 2014 r., którego głównym postulatem było zaprzestanie jakichkolwiek prac nad zapisami związanymi ze zbywalnościa kwot połowowych, niestety takie zapisy znalazły się w nowej ustawie. Ministrowie wielu krajów Unii Europejskiej nie zdecydowali się na nie ze względu na dużą szkodliwość, potwierdzoną przez te kraje, które je wprowadziły, dla rybołówstwa przybrzeżnego, które w przyszłej wspólnej polityce rybołówstwa ma być przecież przez kraje członkowskie szczególnie chronione.

Należy w tym miejscu dodać, że tak skonstruowane prawo niesie ze soba jeszcze inne zagrożenie. Polska kwota zostanie wykupiona przez duże korporacje, niekoniecznie z kapitałem polskim. Można więc zapytać, jakiej grupie lobbystycznej ma służyć ta ustawa. Wiemy również, że od 2015 r. na Bałtyku zostanie wprowadzony zakaz odrzutów. Znaczy to, że armator nie będzie mógł, jak to miało miejsce do tej pory, wyrzucać niechcianego przyłowu za burtę, tylko wszystko, co złowił, będzie musiał przywieźć do portu i rozładować. Pan, panie ministrze, chce w ustawie zagwarantować możliwość wyznaczenia z ogólnej kwoty połowowej kwoty na tzw. odrzuty. Zakaz odrzutów ma przyczynić się do używania przez rybaków sprzętu bardziej selektywnego, jeśli występuje duży przyłów, a nie gwarantować rybakom, którzy poławiają mało selektywnym sprzętem, kwotę, którą zabierze się armatorom poławiającym sprzetem selektywnym.

Kolejna sprawa to taryfikator. Taryfikator kar zaproponowany przez pana ministra jest tak, można powiedzieć, bezsensowny, że w całości nadaje się do kosza. Nie można oczywiście podważać zasadności istnienia taryfikatora, lecz chodzi o wysokość kar pieniężnych ujętych w tym taryfikatorze. Po pierw-

sze, taka kara musi być rzeczywiście karą adekwatną do popełnionego wykroczenia. Po drugie, nie można za to samo wykroczenie nakładać różnych kar, a o takim zróżnicowaniu tenże taryfikator, zaproponowany w ustawie, mówi.

Wreszcie chwali się pan, panie ministrze, że przeprowadził pan konsultacje społeczne. Ile poprawek z tych konsultacji zostało uwzględnionych? Według mnie wprowadził pan może około pięciu, ale i tak były to poprawki błahe, bo tych najważniejszych, które płynęły ze środowiska rybackiego, państwo w ogóle nie uwzględniliście. Zapewne przepchniecie kolanem kolejna ustawę. To nie pierwsza i nie ostatnia w tym Sejmie pod rządami PO i PSL ustawa, która w takim trybie państwo wprowadzacie, na kolanie, szybko, byle posłowie się nie mogli zapoznać, byle ich zaskoczyć, byle proces legislacyjny odbył się w bardzo krótkim czasie. Wobec tego mogę mieć tylko nadzieje, że w dalszym procesie, po odrzuceniu naszego wniosku, o którym za chwilę powiem, jeżeli go odrzucicie, dacie jednak środowiskom rybackim jakaś możliwość wskazania wad tego projektu i w pracy komisyjnej będzie możliwość wprowadzenia jednak dalej idących poprawek niż te, które wprowadziliście, tak aby zapewnić polskim armatorom rybackim w miarę spokojne funkcjonowanie.

Pani Marszałek! Uwzględniając przede wszystkim argumenty merytoryczne, ale także skandaliczny sposób legislacji, w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam wniosek o odrzucenie projektu ustawy o rybołówstwie morskim w pierwszym czytaniu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Na tym wyczerpaliśmy listę posłów zapisanych do głosu.

Do zadania pytania zapisał się jeden pan poseł. Bardzo proszę, pan poseł Czesław Hoc, klub Prawo i Sprawiedliwość.

1,5 minuty na zadanie pytania.

Poseł Czesław Hoc:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Niestety, kolejna nowelizacja ustawy o rybołówstwie to kolejna deprecjacja i wyrządzanie kolejnej krzywdy, tym razem bardzo poważnej, prawdopodobnie nieodwracalnej, polskiemu rybołówstwu bałtyckiemu. To następny przykład arogancji władzy i nieliczenia się ze środowiskiem rybaków i producentów ryb, a także dalsze gloryfikowanie wąskiej grupy beneficjentów. Jeśli ta ustawa zostanie wprowadzona wbrew opinii praktycznie wszystkich związków, stowarzyszeń armatorów i grup rybaków oraz producentów ryb, to można sądzić, że rząd PO i PSL dąży

Projekt ustawy o rybołówstwie morskim

Poseł Czesław Hoc

do ustawowej degradacji małych i średnich grup rybackich, a w konsekwencji zapaści i upadłości bogatej i patriotycznej historii rodzinnych gospodarstw rybaków bałtyckich.

Już samo wprowadzenie możliwości zbywania kwot połowowych to przywilej dla armatorów zagranicznych i możliwy przywilej dla wąskiej grupy operującej na Morzu Północnym, a na pewno wielki cios dla rybołówstwa bałtyckiego oraz średnich i małych armatorów. Aż 95% środowiska rybackiego wyraziło sprzeciw wobec takich rozwiązań, a mimo to rząd wprowadza taką możliwość. Środowisko rybackie wyraża całkowity sprzeciw wobec wysoce restrykcyjnego taryfikatora kar oraz utrzymania klauzuli natychmiastowej wykonalności. Ustawa bowiem daje delegację, jeśli chodzi o nakładanie kar, administracji rządowej, a nie sądom. Jest sprzeciw wobec 10-letniej historii połowowej, a nie 3-letniej, ten stan rzeczy będzie eliminował małe jednostki rybackie. (Dzwonek) Środowisko rybackie zgłosiło także bardzo poważne zastrzeżenia co do podziału kwot połowowych, segmentacji floty rybackiej, a nawet kwestii wysoce nietransparentnych rozwiązań w regulacjach rybołówstwa rekreacyjnego.

Pani marszałek, jeszcze momencik.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo proszę, już pan wyczerpał swój czas. Panie pośle, proszę konkludować, proszę o pytanie.

Poseł Czesław Hoc:

Dziekuje.

Co więcej, niezrozumiały, kosmiczny pośpiech i niewytłumaczalna przyczyna odrzucenia prawie wszystkich poprawek licznie zgłoszonych przez rybaków i producentów ryb nakazuje zapytać, dla kogo i w jakim celu ta kolejna nowelizacja ustawy o rybołówstwie morskim.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Poseł Czesław Hoc:

Dodajmy do tego fakt, iż jedno z głównych unijnych rozporządzeń, które rzekomo ta nowelizacja wykonuje, jest rozporządzenie Rady (WE) nr 1098/2007 ustanawiające wieloletni plan w zakresie zasobów dorsza w Morzu Bałtyckim oraz połowu tych zasobów, które z dniem 1 stycznia 2015 r. przestaje obowiązywać w Unii...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Panie pośle...

Poseł Czesław Hoc:

...i będzie zmienione, to powyższe pytanie...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Wygłosił pan już pytania za dwie osoby.

Poseł Czesław Hoc:

...dlaczego i dla kogo – staje się pytaniem bardzo poważnym i być może asumptem dla odwołania się do innych organów i służb. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Odpowiedzi na pytanie udzieli pan minister Kazimierz Plocke, sekretarz stanu...

(*Poset Czesław Hoc*: Panie ministrze, tyle poprawek było zgłoszonych i nie zostały uwzględnione.)

Panie pośle, mogli panowie podzielić się czasem klubowym, nic nie stało na przeszkodzie. Na przyszłość proszę być bardziej przewidującym.

Odpowiedzi na pytanie pana posła udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan minister Kazimierz Plocke.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na początku chciałbym podziękować przedstawicielom klubów parlamentarnych, którzy wzięli udział w debacie, wyrazili swoje stanowisko w oświadczeniu. Chcę również dodać, że projekt ustawy został przygotowany w oparciu o założenia. Prace trwały ponad dwa lata. Tenże projekt odzwierciedla 10 unijnych przepisów, na bazie których zostały sformułowane przepisy projektu ustawy o rybołówstwie morskim.

10 lat obowiązywania ustawy o rybołówstwie to wystarczający czas, żeby w oparciu o doświadczenia całego naszego sektora i administracji dokonać analizy, czy projekt, który obecnie obowiązuje, jest odpowiedzią na wyzwania naszego czasu. Otóż nie. Nowa wspólna polityka rybacka jest faktem i Polska jako

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke

kraj unijny jest zobligowana do tego, żeby przepisy zawarte w rozporządzeniach Unii Europejskiej zastosować i wprowadzić do polskiego porządku prawnego. Zresztą wszyscy dobrze wiemy, że warunek ex ante, który wypływa z rozporządzeń unijnych, przypomnę rozporządzenie nr 1382 z 2013 r. w zakresie zarządzania flotą, jest absolutnym obligiem i jako państwo jesteśmy zobowiązani do tego, żeby ten warunek wprowadzić do ustawy.

Druga kwestia, która wypływa z rozporządzenia nr 1224 z 2009 r. w sprawie punktów karnych i rejestru naruszeń. To jest, można powiedzieć, jeden z najważniejszych punktów, który musimy wprowadzić do ustawy. Nie wprowadzając tych uregulowań, będziemy pozbawieni środków finansowych z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego na finansowanie naszego sektora. Przypomnę, że Polska jest czwartym państwem Unii Europejskiej pod wzgledem wielkości środków finansowych na realizację zadań w ramach wspólnej polityki rybackiej. Przypomnę, że jest to ponad 710 mln euro, a zatem warto nad tym sie pochylić. Prośba do kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, ażeby więcej staranności włożyli w to, by wesprzeć, po pierwsze, sektor, po drugie, wesprzeć także administrację, żeby ten projekt odpowiadał naszym ambicjom, oczekiwaniom, ponieważ Polska, jak dobrze wiemy, jest jednym z większych krajów nadbałtyckich w ramach wspólnej polityki rybackiej. Mówicie, że tempo jest szalone. Myślę, że dwa lata to wystarczający czas, żeby zapoznać się z projektem założeń i z projektem ustawy. Zresztą mówiłem o tym w swoim wystąpieniu, że organizacje zgłaszały swoje uwagi zarówno do projektu założeń, jak i do projektu ustawy.

Chciałbym wrócić do projektu ustawy i zacytować Wysokiej Izbie, że spośród uznanych organizacji producentów ryb swoje uwagi zgłosiła Krajowa Izba Producentów Ryb w Ustce, Zrzeszenie Rybaków Morskich – Organizacja Producentów Władysławowo, Północnoatlantycka Organizacja Producentów z Gdyni, Organizacja Producentów Ryb Bałtyk, a także inne organizacje i stowarzyszenia związane z gospodarka morska – Federacja Zwiazków Zawodowych Marynarzy i Rybaków, Polski Związek Wędkarski, Srodkowopomorska Grupa Rybacka, Stowarzyszenie Armatorów Jachtowych, Uniwersytet Gdański, Morski Instytut Rybacki, Fundacja WWF Polska, fundacja Greenpeace Polska, Urząd Morski w Gdyni, Urząd Morski w Szczecinie, Urząd Morski w Słupsku. To sa organizacje, które wyraziły swoje stanowisko wobec projektu ustawy. Mówiłem także, że tych uwag, które zostały zgłoszone, było 190, uwzględniono 25. Dlaczego 25? Dlatego, że te poprawki były zgodne z przepisami, zarówno krajowymi, jak i unijnymi. Stad też uważamy, że administracja postapiła

w tym względzie zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej.

Co do zbywalnych kwot połowowych, chce poinformować Wysoką Izbę, że na ten temat również bardzo mocno dyskutowaliśmy, jest zapis, bo musi być zapis w projekcie ustawy, ponieważ dajemy możliwość i szansę. Oczywiście będziemy ze środowiskiem dyskutować. Na ostatnim spotkaniu ze środowiskiem w Gdyni uzgodniono, że, po pierwsze, kwoty połowowe nie będą wychodzić poza środowisko rybackie, będą w ramach środowiska. Taką decyzję podejmiemy, a przypomnę, że żeby taką decyzję podjąć i wydać rozporządzenie, musimy mieć dwie zgodne opinie instytutów naukowo-badawczych i organizacji rybackich. Dopóki organizacje rybackie nie będą zainteresowane takim rozwiązaniem, to tego rozwiązania nie wprowadzimy. Natomiast ono się powinno znaleźć w projekcie ustawy jako wymóg ex ante, żeby uruchomić środki finansowe z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego. Zatem ten argument jest całkowicie nietrafiony.

Nie podzielamy argumentów i obaw, które ma środowisko. Rzeczywiście te obawy są. Natomiast warto też pamiętać, że na poziomie Unii Europejskiej dwa państwa: Dania i Szwecja, wprowadziły te rozwiązania w przypadku niektórych gatunków ryb chronionych. Natomiast jest to dopiero początek, który jest dla nas także nowym doświadczeniem i wyzwaniem. Chcemy się do tej dyskusji również przygotować i wspólnie ze środowiskiem dyskutować, tak żeby te rozwiązania były jak najlepsze. Nic na siłę.

Jeszcze co do kar, zdaje się, że były kwestie...

(Poseł Czesław Hoc: Taryfikator kar.)

...taryfikatora kar, punktów karnych. Generalnie, jeżeli chodzi o punkty karne, bo jest to jak gdyby warunek, który jest najważniejszy do spełnienia. Chcę też powiedzieć, że Komisja Europejska, gdybyśmy tego nie wprowadzili, oczywiście kieruje do ETS sprawę przeciwko Polsce. A więc kwestia dotycząca taryfikatora punktów karnych – nie taryfikatora kar, tylko punktów karnych – jest koniecznością. Dlatego też te rozwiązania znalazły się w projekcie ustawy.

Na zakończenie chciałbym prosić kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, żeby wsparli cały nasz sektor w tym kierunku, żeby nie tylko koncentrowali się na totalnej krytyce i skreślaniu wszystkich pozytywnych projektów czy rozwiązań, które są zawarte zarówno w rozporządzeniu, jak i w ustawie, lecz także konstruktywnie popatrzyli na nasz sektor. Doświadczenia z przeszłości, panie pośle, nie są dla środowiska rybackiego pozytywne, jeżeli chodzi o waszą działalność na rzecz środowiska rybackiego. Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi. (*Poseł Czesław Hoc*: Można sprostować?)

Czy pan minister źle zrozumiał to, co pan powiedział, czy raczej miał przeciwne zdanie? (*Poruszenie na sali*)

No więc właśnie, panie pośle. Proszę podejść do pana ministra i rozwiać ewentualne wątpliwości.

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań na następnym posiedzeniu Sejmu.

Bardzo dziękuję państwu posłom i panu ministrowi za udział w debacie.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 80. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosił się jeden poseł w celu wygłoszenia oświadczenia, pan poseł Marcin Święcicki, ale go nie widzę.

Ośmiu posłów zgłosiło oświadczenia w formie pisemnej, które zostaną umieszczone w stenogramie z 80. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

O, jest pan. Dobrze że nie zamknęłam punktu. (*Poseł Marcin Święcicki*: Myślałem, że jestem drugi.) Pierwszy.

Zgłosił się pan poseł Marcin Święcicki w celu wygłoszenia oświadczenia, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle. Ma pan poseł 5 minut.

Poseł Marcin Święcicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym Sejm przyjął ustawę otwierającą drogę do ratyfikacji przez prezydenta umowy stowarzyszeniowej między Unią Europejską a Ukrainą. Jest to bardzo ważna umowa, która oprócz części politycznej ma również część gospodarczą, która mówi o pogłębionej i całościowej strefie wolnego handlu i którą ratyfikowała już i Ukraina, i Parlament Europejski, i kilka innych krajów europejskich przed nami.

Co oznacza ta całościowa i pogłębiona strefa wolnego handlu? Oznacza to, że nie tylko będzie wolny handel towarami i usługami między Unią Europejską a Ukrainą, lecz także nastąpi daleko idąca harmonizacja całego ustawodawstwa gospodarczego Ukrainy z Unią Europejską, tak że właściwie Ukraina stanie się częścią Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Oznacza to olbrzymią pracę ustawodawczą, którą można porównywać tylko z liczbą ustaw i zmian ustawowych, jakie przeszliśmy w Polsce na drodze do pełnej akcesji do Unii Europejskiej. To nie będzie pełna akcesja, tylko będzie pełne czy prawie pełne wdrożenie acquis communautaire na Ukrainie.

Jednakże ta całościowa i pogłębiona umowa handlowa natrafia niestety na poważne trudności. Mianowicie jej wdrożenie zostało odroczone do 31 grudnia 2015 r. z tego powodu, co zresztą zdarzyło się po raz pierwszy w historii, że kraj trzeci, mianowicie Rosja, wyraził swoje bardzo daleko idące zastrzeżenia. Żeby nie zadrażniać sytuacji, żeby szukać rozwiązania pokojowego z Rosją, żeby wyjaśnić wątpliwości, przyjęto decyzję ukraińsko-europejską, że tę część umowy stowarzyszeniowej się odracza.

Chciałbym powiedzieć, że główny powód wysuwany przez Rosję jest taki, że towary importowane bez cła na Ukrainę będą jakoby reeksportowane do Rosji również bez cła, podczas gdy między Unią Europejską a Rosją istnieją bariery, rozmaite bariery celne. Otóż jest to powód trochę wymyślony, dlatego że strefy wolnego handlu istnieją między wieloma krajami na świecie, setkami krajów, i tego typu praktyka jest wyeliminowana przez tzw. reguły pochodzenia towarów. A więc towar, żeby mógł być bezcłowo eksportowany z Ukrainy do Rosji, musi mieć zwykle co najmniej 50% wsadu ukraińskiego, ukraińskiej produkcji, ukraińskiej wartości dodanej, żeby mógł być za taki przyjęty. Tę sprawę trzeba oczywiście jak najszybciej wyjaśnić, ale trzeba się do realizacji tej umowy przygotować i pomóc w tym Ukrainie.

Po drugie, dobrze się stało, że Unia Europejska, jeśli chodzi o sam handel, przyjęła jednostronnie te wszystkie ulgi i zwolnienia handlowe, które były przewidziane w umowie o wolnym handlu, w zakresie handlu towarami i usługami i teraz to kontynuuje. To zostało przyjęte w kwietniu, jest przedłużenie tego na następne okresy. Są z tym jednak pewne problemy.

Jeden problem dotyczy tego, że część towarów, w szczególności towarów rolnych, nie jest objęta tą umową i tymi zwolnieniami. Tak jak nie jest nimi objęta w umowie stowarzyszeniowej, tak i nie jest w tej tymczasowej. Wydaje mi się, że ta sprawa wymaga ponownego rozpatrzenia, dlatego że jest zupełnie nowa sytuacja. Ukraina natrafiła na blokadę eksportu do Rosji, Ukraina gwałtownie traci rezerwy walutowe, bierze olbrzymie pożyczki za granicą, tymczasem mogłaby sama na siebie zarabiać znacznie więcej, gdybyśmy w pełni otworzyli rynek europejski na towary, które Ukraina może produkować. A właśnie w zakresie rolnictwa, posiadając największy na świecie zasób czarnoziemów i olbrzymi potencjał, Ukraina może znacznie więcej wyprodukować, co będzie z korzyścią dla naszego rynku i dla naszych konsumentów. Oczywiście to zwiekszy konkurencje dla naszych rolników, ale oni są już dostatecznie mocni i silni, żeby sprostać tej konkurencji czy żeby podzielić się tym rynkiem w taki sposób, aby to było dla konsumentów, którzy sa jakby ostateczna miarą, korzystne i optymalne rozwiązanie.

Poseł Marcin Święcicki

Chciałbym powiedzieć tak: należy dążyć do jak najszybszego (*Dzwonek*), pełnego wyjaśnienia wszystkich wątpliwości, żeby nie było formalnych podstaw do kwestionowania umowy stowarzyszeniowej, otworzyć do końca nasz rynek i przygotować się do wdrożenia tej olbrzymiej umowy, która umożliwi Ukrainie rozwój gospodarczy.

Witam z radością tę umowę i mam nadzieję, że również Polska, tak jak wcześniej, będzie robić wszystko, żeby tę umowę udało się pomyślnie zrealizować. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo serdecznie dziękuję, panie pośle. Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*). Witam młodych ludzi, którzy towarzyszą nam w ostatnich minutach pobytu na sali sejmowej w dniu dzisiejszym. Mam nadzieję, że wywieziecie same dobre wrażenia z Warszawy i z Sejmu.

Informacja o wpływie interpelacji i zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom i panom posłom doręczona w druku nr 2910**.

Na tym kończymy 80. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 81. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 3, 4 i 5 grudnia 2014 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 15)

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

^{**)} Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 do Sprawozdania Stenograficznego z 80. posiedzenia Sejmu.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Karcie Dużej Rodziny

– punkt 32. porządku dziennego

Poseł Henryk Kmiecik

(Koło Poselskie Bezpieczeństwo i Gospodarka)

Zaproponowane w ustawie o Karcie Dużej Rodziny rozwiązania regulują uprawnienia rodzin wielodzietnych. Dotychczasowe regulacje w tym zakresie zawarte były w aktach prawnych niższej rangi. Status ustawy, jaki uzyskują te unormowania prawne, zapewni ich trwałość, spójność, a także w sposób optymalny wpłynie na interpretację tych przepisów.

Przedstawione propozycje uszczegóławiają ponadto obecnie obowiązujące regulacje. Ustawa określa kryteria przyznawania karty, tryb nadawania uprawnień osobom posiadającym ten dokument, a także sposób realizacji i finansowania zadań określonych w tym akcie prawnym. Tym samym ustawa w sposób kompleksowy i wyczerpujący reguluje tę problematykę.

Wysoka Izbo! Należy odnieść się do tego zamysłu legislacyjnego jako do działania odpowiadającego oczekiwaniom społecznym w tym zakresie. Realizacja zobowiązań, jakie przyjęło na siebie państwo w tym akcie prawnym, wymagać będzie jednak zagwarantowania odpowiednich środków finansowych w budżecie państwowym. Po uwzględnieniu tych wymogów procedowany akt prawny zasługuje na bezwzględną realizacie.

Członkowie Koła Poselskiego Bezpieczeństwo i Gospodarka głosować będą za nadaniem mu dalszej drogi legislacyjnej.

Poseł Tadeusz Woźniak

(Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska)

Wysoki Sejmie! Przypadł mi w udziale zaszczyt zaprezentowania stanowiska Klubu Parlamentarnego Sprawiedliwa Polska w sprawie rządowego projektu ustawy o Karcie Dużej Rodziny zawartego w druku nr 2923 z 25 listopada 2014 r.

Na wstępie należy przetrzeć oczy ze zdziwienia, że projekt, który wpłynął do laski marszałkowskiej 25 listopada, zostaje przedstawiony Wysokiej Izbie do pierwszego czytania już w dniu 28 listopada. W zasadzie nie powinno być w tym nic dziwnego, gdyby

nie praktyki, z jakimi mamy do czynienia w Sejmie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, i to w stosunku do spraw związanych także z problemami rodziny, z jej obroną i troską o jej prawa.

Warto przypomnieć, że Klub Parlamentarny Solidarna Polska przedstawił projekt ustawy o Rzeczniku Praw Rodziny. Po wielu miesiacach projekt został dopuszczony do pierwszego czytania po wcześniejszym odesłaniu go do Komisji Ustawodawczej pod pozorem podejrzenia o niekonstytucyjność. Opinie niektórych konstytucjonalistów będących na usługach obecnej koalicji rzadzacej wskazywały nawet na tzw. wady niemożliwe do usunięcia. Tych opinii ku naszemu zadowoleniu nie podzielili członkowie Komisji Ustawodawczej. Ponieważ nie udał się zamach na projekt przed pierwszym czytaniem, mógł on zostać zaprezentowany Sejmowi Rzeczypospolitej, a tym samym i szerokiej opinii publicznej. Posłowie koalicji rządzącej, której wtórowali posłowie lewicy i skrajnej lewicy, próbowali ośmieszyć projekt i go zdezawuować, twierdząc między innymi, że w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nie ma definicji rodziny, że rodzina nie jest podmiotem prawa, a jedynie jej poszczególni członkowie, że tak naprawdę to nie wiadomo, co to jest rodzina. W tym samym czasie i lewica, i Platforma Obywatelska zgłaszały projekty ustaw uderzające w rodzinę i w jej fundament – małżeństwo nastawiane na posiadanie dzieci. Tak zwane związki partnerskie, czyli związki dotychczas nierejestrowane, związki nietrwałe i przypadkowe, chciano zrównać w prawach z małżeństwem i rodziną jako instytucją. Uważamy, że każdy zdrowy na umyśle człowiek wie, co to jest rodzina, i jeśli nawet nie potrafiłby podać ścisłej definicji prawnej, to doskonale rozumie to pojęcie choćby intuicyjnie. Projekt ustawy o Rzeczniku Praw Rodziny definiował rodzinę i różne jej formy, jak rodzina pełna, rodzina niepełna, rodzina rozbita trwale, rodzina rozbita czasowo, rodzina zrekonstruowana i inne. Rodzina miała stać się podmiotem troski instytucji państwa i podmiotem prawa polskiego. Ten projekt został odrzucony w pierwszym czytaniu, gdyż większość sejmowa nie chciała pochylić się nad rodziną i jej prawami. Większość sejmowa wręcz bała się instytucji, która mogłaby upominać się o prawa tradycyjnych rodzin w Polsce. Przyjęliśmy tę decyzję Sejmu z rozczarowaniem i ze smutkiem.

Podobnie ogromnym smutkiem napawa nas manipulacja, jaka ma miejsce w Sejmie od ponad pięciu lat, a związana jest z projektem uchwały sejmowej w sprawie ustanowienia Dnia Praw Rodziny. Zaproponowaliśmy, aby był obchodzony rokrocznie w dniu 22 października na pamiątkę Karty Praw Rodziny przedłożonej przez Stolicę Apostolską "zainteresowanym środowiskom i władzom" właśnie w dniu 22 października 1985 r., tj. w piątą rocznicę inauguracji wielkiego pontyfikatu papieża Polaka św. Jana Pawła II. Pierwszy projekt uchwały został złożony w Sejmie w październiku 2009 r. (!) Projekt ten nie doczekał się pierwszego czytania do końca VI kadencji Sejmu. Nie zatroszczył się o niego marszałek Bronisław Komorowski, nie zatroszczyła się o niego również marszałek Ewa Kopacz. Na progu VII kadencji, bo już w styczniu 2012 r., grupa posłów ponownie złożyła ten projekt do laski marszałkowskiej. Marszałek Ewa Kopacz skierowała projekt do pierwszego czytania w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, a tam pan poseł Sławomir Piechota z Platformy Obywatelskiej skutecznie zablokował pierwsze czytanie. Projekt nie doczekał się pierwszego czytania do chwili obecnej, mimo że upłynęło już ponad 5 lat od momentu, kiedy po raz pierwszy trafił on do marszałka Sejmu. Pomimo że marszałek Sejmu zmienił się już po raz trzeci i jest nim obecnie pan Radosław Sikorski, to w sprawie projektu będacego wyrazem troski posłów o rodzinę nic się nie zmieniło. Jak nie było pierwszego czytania, tak go nie ma do chwili obecnej. Możemy przypuszczać, że nie doczeka się on przedstawienia Wysokiej Izbie także do końca VII kadencji, ale, jak mi Bóg miły, wierzcie, że w takim przypadku zostanie on przedstawiony Wysokiej Izbie w VIII kadencji. Jeśli mnie zabraknie, to zrobia to inni posłowie i nie odpuścimy. Bo to, co robi rząd, i to, co robi większość koalicyjna, to zwykła hipokryzja i gra na emocjach. Sa to zwykłe zabiegi wizerunkowe, nie jest to troska o państwo i obywateli. Rodzina, tak jak wszystko inne, wykorzystywana jest przedmiotowo i jest podporządkowana doraźnym celom politycznym rządzącei koalicii.

Gdyby nie sprawa wątpliwych wyników wyborów samorządowych czy sądownie udowodnionych nieuczciwości jednego z byłych ministrów w rządzie Donalda Tuska i jednego z jego najbliższych przyjaciół pewnie i losy Karty Dużej Rodziny byłyby inne, bo to wszystko stało się jedynie formą gry politycznej, żeby nie powiedzieć: politycznej farsy. Zawsze, kiedy Platformę Obywatelską dopadają kolejne afery, wymyśla ona różne sztuczki wizerunkowe, aby zamieść afery pod dywan, aby tragiczną rzeczywistość przesłonić lukrowaniem własnych często wymuszonych działań albo zmasowanym atakiem na polityczną opozycję. Ta hipokryzja staje się nie do zniesienia i coraz większa cześć Polaków rozumie, że to tylko takie zagrywki, taka ciuciubabka rządu z narodem.

Kiedyś rząd Rzeczypospolitej miał pełnomocnika do spraw rodziny. Dzisiaj wśród dziewiętnastu pełnomocników rządu i prezesa Rady Ministrów widnieje pełnomocnik do spraw równego traktowania. Jakiego równego traktowania? Kogo z czym? Czego z kim? To fasadowy urząd dla partyjnej towarzyszki, która w randze sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów może od czasu do czasu pogwiazdorzyć przed lub wraz z wojującymi feministkami, homoseksualistami, transwestytami czy też innymi osobami, kiedy będzie taka polityczna potrzeba rządzących. Tyle tylko, że już nie ma komu tak naprawdę troszczyć się o polską rodzinę, która zmaga się z trudnościami dnia codziennego, która z miłością wychowuje dzieci i buduje społeczne podstawy państwa.

Karta Dużej Rodziny nie narodziła się w rządzie. To polscy samorzadowcy inspirowani przez patriotyczne środowiska katolickie pierwsi dostrzegli ten problem. Należy oddać szacunek tym, którzy mimo bierności rządu, a nawet mimo jego nieprzychylności, postanowili zatroszczyć się o przyszłość narodu i dowartościowanie rodziny, a szczególnie rodziny wielodzietnej, ponoszącej największy wysiłek mierzony nie tylko ciężką praca fizyczną, ale i ogromnymi wydatkami finansowymi. Powstanie samorządowych kart dużej rodziny było wynikiem oddolnego, społecznego ruchu inicjowanego najczęściej przez Związek Dużych Rodzin Trzy Plus. Obecnie prawie wszystkie większe miasta polskie mają swoje karty dużej rodziny. Pierwsze działania były podejmowane już w 2007 r. Rok 2011 był rokiem szczególnie obfitującym w samorządowe inicjatywy w tym zakresie. W 2012 r. powstało Forum Samorządowe na rzecz Dużych Rodzin. Zgodnie z zamysłem członków założycieli forum stało się nieformalnym porozumieniem samorządów, które już wprowadziły w swoich gminach karty dużych rodzin i chcą dalej działać na rzecz dużych rodzin, uznając je za wyjątkową wartość dla społeczności lokalnych.

A rzad? Cóż rząd? Rząd zorientował się, że nie jest w stanie walczyć z tradycyjną rodziną, bo prorodzinne inicjatywy zaczął przejmować oddolnie samorząd terytorialny. To przede wszystkim w gminach, ale także w powiatach i województwach zaczęto nie tylko mówić, ale działać na rzecz rodzin wielodzietnych. A rząd spał albo zamiatał pod dywan kolejne afery w kregach władzy. Rząd obudził się, gdy akcja promocji dużych rodzin była już niemożliwa do powstrzymania. Dopiero w tym roku uchwałą Rady Ministrów nr 85 z dnia 27 maja 2014 r. ustanowiono rządowy program dla rodzin wielodzietnych. W tym samym dniu zostało wydane rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu dla rodzin wielodzietnych. Program ten miał być chyba przeciwwaga dla kart dużej rodziny ustanawianych przez kolejne samorządy. W myśl § 6 pkt 1 tego rozporządzenia wykonana z tworzywa sztucznego karta dużej rodziny mała być jedynie "dokumentem identyfikującym członka rodziny wielodzietnej". W art. 2 ust. 1 projektu ustawy, identycznie jak w rozporządzeniu, mówi się, że karta (rodziny wielodzietnej) jest dokumentem

identyfikującym członka rodziny wielodzietnej. W zasadzie trafniej byłoby uznać, że ta karta rodziny wielodzietnej to jest zbiór praw przysługujących członkom tej rodziny na mocy ustawy i innych przepisów szczegółowych. Karta rodziny wielodzietnej jako dokument to jedynie jedna z wielu kart, jakie dziś każdy nosi w portfelu. Niemniej jednak w art. 1 ust 1 projektowanej ustawy czytamy, że ustawa ta określa zasady przyznawania członkom rodziny wielodzietnej Karty Dużej Rodziny, sposób przyznawania im uprawnień oraz sposób realizacji i finansowania zadań wynikających z ustawy.

W projekcie dużo miejsca poświęcono sprawom administracyjnym i technicznym. O prawach (oprócz kilku wynikających ze zmian w obowiązujących przepisach) można niewiele znaleźć w tym przedłożeniu. Koszty gmin podlegające refundacji wyliczone za określone czynności na kwotę 1,34 zł lub 2,64 zł sa tragikomiczne, tym bardziej że zaraz po tym zapisie znajdujemy kolejny, mówiący tym razem o tym, że samorządowy program przyznający uprawnienia członkom rodzin wielodzietnych nie jest finansowany ze środków budżetu państwa. To jawny przejaw kpin, jakie robi sobie rząd z samorządów i rodzin wielodzietnych. To właśnie rady gmin, rady powiatów oraz sejmiki województw będą na podstawie m.in. art. 27 przedmiotowego projektu uchwalać samorządowy program przyznający uprawnienia członkom rodzin wielodzietnych. Na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 2 uprawnienia będą też przyznawać enigmatyczne "podmioty inne", czyli wszystkie poza "instytucjami podległymi właściwym ministrom", o których wspomniano w art. 23 ust. 1 pkt 1, nie siląc się na żadne konkrety. Można więc przyjąć, że proponowanym projektem rzad chce w sposób ustawowy przerzucić prawie cały ciężar troski o rodziny wielodzietne na samorządy i organizacje pozarządowe oraz inne niedoprecyzowane przez rząd podmioty.

Świadomi hipokryzji prezentowanej przez panią premier i podległych jej ministrów mimo wszystko nie wnioskujemy o odrzucenie przedłożonego projektu w pierwszym czytaniu. Pragniemy, aby Wysoki Sejm pochylił się głęboko nad tym projektem, aby dostrzec rzeczywiste problemy rodzin wielodzietnych i samorządów troszczących się o swoich mieszkańców. Pragniemy, aby jak najwięcej osób fizycznych i prawnych przekonać o tym, że rodziny, a szczególnie rodziny wielodzietne, wymagają wsparcia. Rodziny potrzebują też odpowiedzialnego rządu i odpowiedzialnych przedstawicieli w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej Polskiej. Rodziny potrzebuja odpowiedzialnych przedstawicieli w organach samorządowych. Rodziny, a szczególnie rodziny wielodzietne, potrzebuja też, a może przede wszystkim, błogosławieństwa Bożego, bo bez niego w wielu rodzinach nie da się dziś godnie żyć, a godność osoby ludzkiej jest wartością niezbywalną, taką, za którą warto walczyć z każdym przeciwnikiem. Nie wolno się poddawać, bo człowiek odarty z godności traci swoją tożsamość, traci swoje człowieczeństwo, do którego jest powołany. Troska o rodzinę, tak jak troska o niepodległy byt państwowy, jest naszym podstawowym obowiązkiem. Kto tego nie rozumie, nie jest godzien sprawować jakiejkolwiek władzy w Polsce.

Dlatego Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska wnosi o podjęcie dalszych prac nad projektem ustawy o Karcie Dużej Rodziny, mimo że jest on niedoskonały, mimo że jest próbą uniku państwa względem rodzin i samorządów. Jest to jednak projekt, który, być może nawet wbrew wnioskodawcy, pokazuje, że nie da się uniknąć dyskusji o rodzinie i o jej prawach. My tę dyskusję chcemy podjąć, ponieważ od dawna o to zabiegamy. Zapewniamy też, że o prawa rodziny będziemy dalej zabiegać wszelkimi dostępnymi środkami. Będziemy je tworzyć i będziemy ich bronić, ponieważ rodzina jako święta instytucja w pełni na to zasługuje. Zdrowa, silna, dobrze uformowana i zasobna rodzina to bezpieczny byt państwa, to nasza nadzieja na lepszą przyszłość.

Dlatego proponujemy, aby projekt ustawy o Karcie Dużej Rodziny skierować do dalszych prac w komisjach sejmowych w nadziei, że polityka rodzinna państwa z dotychczasowej polityki często antyrodzinnej zmieni się w końcu w politykę rzeczywiście prorodzinną.

Nawet jeśli uczynimy mały krok w tym kierunku, to będzie to krok w dobrą stronę.

Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

- punkt 33. porządku dziennego

Poseł Maciej Mroczek

(Klub Poselski Twój Ruch)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Twój Ruch mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko dotyczące projektu uchwały Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie zmian Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 1131.

Celem przedłożonego projektu zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej jest przystosowanie go do obecnych realiów procesu legislacyjnego w Polsce. W czasach przed akcesją naszego kraju do Unii Europejskiej koniecze było przystosowanie wszystkich obowiązujących aktów prawnych w sposób niesprzeczny z prawem wspólnotowym. W praktyce oznaczało to, iż każdy taki dokument musiał być pod tym kątem analizowany i ewentualnie korygowany. Obecnie nie ma mocnych racji merytorycznych przemawiających za dalszym stosowaniem tego modelu. Co więcej, prowadzi on do często poważnych utrudnień w pracach zarówno Sejmu, jak i Ministerstwa Spraw Zagranicznych i nie przyczynia się do sprawności ani jakości procesu legislacyjnego w Sejmie RP.

Wnioskodawcy stoją na stanowisku, że procedura opiniowania aktów prawnych powinna mieć zastosowanie wyłącznie w pierwszej fazie inicjatywy legislacyjnej (czyli przed rozpoczęciem pierwszego czytania). Przypomnieć również należy, iż projekty ustaw zgłoszone przez Radę Ministrów zaopatrzone są w stosowne opinie. Utrzymane powinny również pozostać regulacje zawarte w art. 34 ust. 9 regulaminu Sejmu, zgodnie z którymi wszystkie poselskie (komisyjne lub składane przez grupę co najmniej 15 posłów), senackie i obywatelskie projekty ustaw muszą, przed skierowaniem do pierwszego czytania, zostać zaopiniowanie pod kątem zgodności z prawem UE.

Dodatkowo wnioskodawcy uważają, że w celu osiągnięcia zakładanych skutków nowelizacji należy dokonać zmian w tych przepisach regulaminu Sejmu, które odnoszą się do obowiązku zasięgania przez komisje sejmowe opinii ministra właściwego do spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej w zakresie zgodności projektowanych przepisów z prawem Unii Europejskiej oraz obowiązku uczestniczenia w posiedzeniach komisji sejmowych przedstawicieli ministra właściwego do spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej.

Usunięcie powyższych regulacji nie spowoduje jednakże w konsekwencji braku kontroli i weryfikacji projektów ustaw pod względem ich zgodności z prawem wspólnotowym, ponieważ obowiązek ten scedowany zostanie na służby prawne Kancelarii Sejmu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Poselski Twój Ruch popiera przedłożony projekt uchwały. Dziękuję bardzo.

Poseł Paweł Sajak

(Koło Poselskie Bezpieczeństwo i Gospodarka)

Szanowny Panie Marszałku! Zmiany zawarte w projekcie nowelizacji Regulaminu Sejmu RP dotyczą kwestii związanych z opiniowaniem aktów prawnych w zakresie ich zgodności z prawem Unii Europejskiej w czasie ich procedowania.

Obecny stan prawny to stan uregulowany w czasie poprzedzającym przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, a więc tym samym forma ta uległa dezaktualizacji. Przepisy obowiązujące w tym zakresie stały się niefunkcjonalne. Kwestia ta dotyczy przewidzianego w Regulaminie Sejmu RP obowiązku dołączania opinii ministra właściwego do spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej do sprawozdań komisji sejmowych na wszystkich etapach prac legislacyjnych. Implikuje to utrudnienia w pracy zarówno Izby wyższej polskiego parlamentu, jak też ministra spraw zagranicznych. Nie wpływa to też na jakość prac prawotwórczych w Sejmie.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich uważa, że procedura opiniowania aktów prawnych powinna mieć zastosowanie w pierwszej fazie inicjatywy legislacyjnej. Wnioskodawcy uważają, że w celu osiągnięcia zakładanych skutków nowelizacji należy

wprowadzić zmiany w tych przepisach regulaminu Sejmu, które odnoszą się do obowiązku pozyskania przez komisje sejmowe opinii ministra właściwego do spraw członkostwa RP w Unii Europejskiej w zakresie zgodności projektowanych przepisów z prawem Unii Europejskiej.

Wysoka Izbo! Zaproponowane zmiany mogą powodować pewne wątpliwości. Rezygnacja z uzyskania opinii Ministerstwa Spraw Zagranicznych nie spowoduje braku konieczności weryfikacji projektów ustaw w tym zakresie. Być może trzeba będzie wyznaczyć inny podmiot, który będzie realizował ten obowiązek. Ewentualnością może być rozwiązanie polegające na zastąpieniu dotychczasowego obowiązku pozyskiwania opinii ministra właściwego ds. członkostwa RP w Unii Europejskiej rozwiązaniem polegającym na możliwości występowania o taką opinie do MSZ.

Wysoka Izbo! Wniesienie tych poprawek wydaje się działaniem racjonalnym i uzasadnionym w tym stanie rzeczy. Tym samym członkowie koła poselskiego wstrzymają się od głosowania nad sprawą dalszego procedowania tego projektu.

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks wykroczeń

- punkt 34. porządku dziennego

Poseł Michał Tomasz Pacholski

(Koło Poselskie Bezpieczeństwo i Gospodarka)

Szanowny Panie Marszałku! W imieniu Koła Poselskiego Bezpieczeństwo i Gospodarka mam zaszczyt przedstawić stanowisko koła w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks wykroczeń.

Proponowane zmiany dotyczą wprowadzenia do Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń definicji legalnych pojęć: "stan pod wpływem środka odurzającego" i "stan po spożyciu środka odurzającego".

Prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem środka odurzającego stanowi przestępstwo określone w art. 178a § 1 i 2 Kodeksu karnego. Karalne jest także wykonywanie w tym stanie wszelkich czynności związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu pojazdów mechanicznych.

"Wpływ środka odurzającego" jest traktowany analogicznie jak "stan nietrzeźwości". W przeciwieństwie jednak do "stanu nietrzeźwości", który w słowniku wyrażeń ustawowych doczekał się swojej definicji legalnej, pojęcie "wpływu środka odurzającego" pozostaje ciągle jeszcze kwestią ocenną, budzącą wiele kontrowersji.

W toksykologii sądowo-lekarskiej funkcjonuje pogląd, że sprawą ważniejszą od ujawnienia obecności środka toksycznego jest określenie jego stężenia, decyduje ono bowiem o jego wpływie na organizm żywy. Istotne jest więc pytanie, czy każda ilość środka odurzającego może upoważniać do przyjęcia poglądu, że osoba prowadząca pojazd jest pod jego wpływem.

Obowiązująca w przepisach karnych analogia z alkoholem nie do końca wydaje się tu uprawniona. Karalna jest przecież każda jego zawartość w organizmie w steżeniu przekraczajacym granice alkoholu fizjologicznego. Na tej zasadzie, w przypadku środków odurzających karalna powinna być więc każda obecność tych środków w stężeniu wyższym niż ocenione jako śladowe. Niektóre środki odurzające w stężeniu większym niż śladowe utrzymują się w organizmie jednak bardzo długo, a jednoczenie w tym okresie nie mają już żadnego znaczenia dla psychicznej kondycji osoby, która je kiedyś przyjęła. Dla przykładu przetwory konopi ujawnia się w moczu jeszcze po 7 dniach, a niektóre leki psychotropowe mogą być wykrywane we krwi po kilku, a w moczu nawet kilkanaście dni od zaprzestania ich stosowania.

Zasadniczym problemem, oprócz ustalenia definicji legalnej, staje się natomiast wypracowanie metodyki badań kierowców na obecność środków odurzających. Chodzi w szczególności o wypracowanie metod trafnego typowania przypadków podejrzanych, wdrożenie wysoce swoistych oraz łatwych w praktycznym stosowaniu metod przesiewowych i systemu weryfikacji laboratoryjnej przypadków koniecznych do takiego zweryfikowania.

Potrzeba dopracowania przez ustawodawcę koniecznej precyzji terminologicznej wydaje się coraz bardziej pilna. W miarę zwiększania się liczby przypadków prowadzenia pojazdów przez osoby, w których organizmach ujawniane są narkotyki, narasta też margines nieporozumień, zbędnych polemik i błędnych decyzji procesowych.

Pomimo niezaprzeczalnej potrzeby wprowadzenia uregulowań precyzujących pojęcia "stan pod wpływem środka odurzającego" i "stan po spożyciu środka odurzającego" trzeba stwierdzić, że przed przyjęciem dopuszczalnych limitów tych substancji w organizmie należy przeprowadzić lub być może udostępnić wyniki, jeżeli są w posiadaniu wnioskodawców, badań i testów substancji czynnych wchodzących w skład środków odurzających.

Nie znajduje także uzasadnienia zaproponowane przez wnioskodawców przyjęcie takiego limitu jedynie w odniesieniu do konopi i ich przetworów.

Biorąc powyższe argumenty pod uwagę i zauważając konieczność uzyskania dodatkowych informacji od wnioskodawców, Koło Poselskie Bezpieczeństwo i Gospodarka wnioskuje o skierowanie projektu ustawy do prac w komisjach sejmowych.

Poseł Mirosław Pawlak

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

- 1. Co właściwie posłowie wnioskodawcy chcą za pomocą tej regulacji osiągnąć? Co chcą promować?
- 2. Skąd wzięło się pojęcie "nadgorliwe stosowanie przepisów wbrew intencji ustawodawcy"? Jakimi

konkretnie danymi posługują się posłowie wnioskodawcy w tej dziedzinie?

3. Czy znane są wnioskodawcom konkretne przypadki, kiedy uprawnieni funkcjonariusze traktowali kierujących pojazdami bez przeprowadzenia badania, tylko na podstawie własnych obserwacji i uznania? Chodzi o osoby pod wpływem środków niedozwolonych lub alkoholu. Proszę o podanie konkretnych przypadków i liczb.

Poseł Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nie ma wątpliwości co do tego, że należy doprecyzować pojęcia "stan pod wpływem środka odurzającego" oraz "stan po spożyciu środka odurzającego". Jednak propozycja otwartego na marihuanę środowiska Ruchu Palikota nie rozwiązuje problemu, gdyż delta-9-tetrahydrokanabinol nie jest przecież jedynym rodzajem środka psychoaktywnego, jaki może oddziaływać na organizm. Jeżeli wprowadzimy przepis mówiący o tym, że pod działaniem środka jest taka osoba, u której stwierdzono określone stężenie THC, to w takim razie nie będzie pod wpływem narkotyków ktoś, u kogo THC nie stwierdzono, choćby był pod wpływem innego narkotyku.

Wprowadzenie nowych przepisów powinno sprawić, że osoby będące pod wpływem środka odurzającego, które zostaną na takim procederze przyłapane, będą potraktowane w sposób sprawiedliwy. Problem leży w tym, że różne ilości środków odurzających mogą w inny sposób wpływać na różne osoby. Projekt ustawy nie powinien ograniczać się do doprecyzowania dopuszczalnych ilości w odniesieniu do jednej tylko substancji, a limity dopuszczalnych progów w stosunku do najbardziej popularnych narkotyków powinny być ustalone na podstawie rzetelnych badań.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o rybołówstwie morskim

- punkt 35. porządku dziennego

Poseł Cezary Olejniczak

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej wobec pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o rybołówstwie morskim (druk nr 2919).

O trudnej sytuacji w polskim rybołówstwie bałtyckim, o braku rentowności tego działu gospodarki narodowej wiadomo było od dawna. Rząd przyjął projekt 12 listopada 2014 r. Nowa ustawa ma wejść w życie 1 stycznia 2015 r., a przepisy dotyczące stosowania kar pieniężnych mają obowiązywać od 1 lutego

2015 r. Dlaczego więc rząd tak późno przedłożył projekt tej ustawy?

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za skierowaniem rządowego projektu ustawy o rybołówstwie morskim do dalszych prac w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dziękuję bardzo.

Poseł Paweł Sajak

(Koło Poselskie Bezpieczeństwo i Gospodarka)

Zgłoszony rządowy projekt ustawy o rybołówstwie morskim stanowi zastąpienie dotychczasowego aktu prawnego regulującego tę tematykę, a więc ustawy z dnia 19 lutego 2004 r. o rybołówstwie.

Zawiera on szereg specjalistycznych i skonkretyzowanych rozwiązań dotyczących działań związanych z gospodarką połowową. Wdrażane przepisy
Unii Europejskiej z zakresu kontroli rybołówstwa
przyczynią się do poprawy stanu zasobów morskich.
Ponadto projektowana ustawa wprowadza przepisy
dotyczące prowadzenia połowów w celach badań naukowych lub prac rozwojowych, jak również w celach
kształcenia. Tym samym administracja rybacka uzyska dane w zakresie zasobów poszczególnych gatunków ryb.

Termin wejścia w życie ustawy zaproponowany został i określony jako 1 stycznia 2015 r. Wynika to z konieczności wprowadzenia do polskiego porządku prawnego w maksymalnie optymalnym terminie przepisów implementujących regulacje prawne Unii Europejskiej.

Na pozytywną uwagę zasługuje fakt, że projekt ustawy był konsultowany w środowisku skupiającym rybaków w celu uzyskania niezbędnych opinii społecznych.

Wysoka Izbo, członkowie Koła Poselskiego Bezpieczeństwo i Gospodarka głosować będą za dalszym procedowaniem tego aktu prawnego.

Oświadczenia poselskie

Poseł Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie z okazji 200. rocznicy urodzin błogosławionego Edmunda Bojanowskiego

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 14 listopada br. obchodziliśmy 200. rocznicę urodzin błogosławionego Edmunda Bojanowskiego – założyciela zgromadzenia zakonnego sióstr służebniczek niepokalanego poczęcia Najświętszej Maryi Panny, twórcy ochronek wiejskich na ziemiach polskich, działacza charytatywnego i społecznego, a nade wszystko wielkiego czciciela Matki Bożej.

Edmund Bojanowski urodził się na polskiej wsi w Grabonogu. Jego rodzice zapewnili mu katolickie wychowanie, ponadto w domu pielęgnowano polskie tradycje patriotyczne. W wieku czterech lat Edmund ciężko zachorował. Dzięki wierze i modlitwie swojej matki został cudownie uzdrowiony. O fakcie tym świadczy opis tego uzdrowienia własnoręcznie złożony przez Edmunda.

Rodzice chcieli zapewnić Edmundowi gruntowne wykształcenie, jednak ze względu na słabe zdrowie uczył się on prywatnie w domu. W wieku 18 lat wyjechał do Wrocławia, gdzie po uzupełnieniu wykształcenia w zakresie szkoły średniej rozpoczął studia na wydziale filozofii. Następnie kontynuował studia w Berlinie. Ze względu na słaby stan zdrowia nie ukończył jednak studiów. Problemy zdrowotne uniemożliwiły mu także realizację marzeń o kapłaństwie, chociaż podejmował próby studiów seminaryjnych.

Edmund Bojanowski, bedac człowiekiem świeckim, założył 3 maja 1850 r. żeńskie zgromadzenie zakonne o charakterze apostolskim, które otrzymało nazwe zgromadzenia sióstr służebniczek Najświętszej Marii Panny. Istnienie zgromadzenia oparł na pracy sióstr. W swojej rodzinnej miejscowości utworzył też dom miłosierdzia dla sierot. Rozumiał, że wychowanie trzeba zacząć od dziecka, dlatego też poświęcił się pracy z sierotami. Z czasem swoją opieką objął także inne wiejskie dzieci, organizując dla nich tzw. ochronki. Instytucje te powstały w oparciu o głęboko przemyślane idee, wykorzystujące bogate tradycje polskiej wsi, jej duchowe bogactwo, związki z ziemią i zajęcia rolnicze. Prace opiekuńczo-wychowawcze w ochronkach miały sprawować wiejskie dziewczęta – osoby ofiarne, ożywione wspólną ideą. Tak powstało coś na wzór zakonu. Błogosławiony Edmund Bojanowski napisał regułe dla sióstr i do końca życia oddawał wszystkie siły kształtowaniu i rozwojowi nowych wspólnot zgromadzenia sióstr służebniczek.

W 1869 r. Edmund Bojanowski wstąpił w Gnieźnie do seminarium duchownego, lecz ze względu na powikłania związane z gruźlicą musiał je opuścić. Po opuszczeniu seminarium błogosławiony Edmund zamieszkał u swego przyjaciela księdza Gieburowskiego w Górce Duchownej, gdzie zmarł rok później, 7 sierpnia 1871 r.

Beatyfikacji dokonał papież Jan Paweł II 13 czerwca 1999 r. w Warszawie. Relikwie znajdują się w parafii pw. św. Małgorzaty w Gostyniu. Dziekuje.

Poseł Piotr Chmielowski

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Oświadczenie w sprawie przejęcia nadzoru nad górnictwem przez Ministerstwo Skarbu Państwa

Polskie górnictwo od dłuższego czasu nie radzi sobie w sensie gospodarczym i ekonomicznym. Powodów takiego stanu jest co najmniej kilka.

Nie sprawdziły się dotychczas zastosowane metody poprawy tej sytuacji. Recepty wciąż nie ma, a dodatkowo brakuje "uzdrowiciela". Ostatnio pojawił się pomysł, żeby przesunąć kompetencje i nadzór nad górnictwem z Ministerstwa Gospodarki do ministerstwa skarbu. Przypuszczalnie wychodzi się tu z założenia, że skoro spółki węglowe są państwowe, to niech bedą we właściwym ministerstwie.

Według przypuszczeń prasowych ma to zwiększyć prawdopodobieństwo przedsięwzięcia zdecydowanych działań restrukturyzacyjnych. Według moich przypuszczeń Ministerstwo Gospodarki po prostu nie miało pomysłu na polskie górnictwo, nie mogło lub nie chciało aktywnie działać w tym sektorze czy to z braku kompetencji, czy z innych, politycznych przesłanek. Koalicjant, PSL, nie poradził sobie z górnictwem, to teraz sektor wraca "pod skrzydła" Platformy.

Czekam z napięciem na dalszy rozwój wypadków.

Poseł Marian Cycoń

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Oświadczenie na temat polsko-słowackiej współpracy transgranicznej

Szanowny Panie Marszałku! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! W ubiegłym tygodniu w Liptowskim Mikulaszu na Słowacji odbyło się doroczne posiedzenie Komitetu Monitorującego Program Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2007–2013. W ramach programu na terenach przygranicznych sa realizowane projekty służące ich rozwojowi. W pracach komitetu uczestniczą ze strony polskiej przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, a także reprezentanci województw: podkarpackiego, śląskiego i małopolskiego, euroregionu Tatry, Stowarzyszenia "Region Beskidy" i Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska. Ze strony słowackiej – przedstawiciele ministerstw: rolnictwa i środowiska oraz reprezentanci samorzadów Preszowa, Żyliny i Stowarzyszenia Miast i Gmin Słowacji.

Nadrzędnym celem programu jest współpraca transgraniczna, wspólne rozwiązywanie problemów charakterystycznych dla obszaru polsko-słowackiego pogranicza oraz wspólne inicjatywy, dzięki którym region pogranicza zyska na atrakcyjności i konkurencyjności. Projekty i mikroprojekty realizuje łącznie 1805 partnerów po obu stronach granicy (907 z Polski i 898 ze Słowacji).

Efektem programu jest stworzenie na pograniczu nowych możliwości, które można rozpatrywać na różnych płaszczyznach i w odniesieniu do różnych grup docelowych. To m.in. bezpieczniejsze i szybsze podróżowanie po polsko-słowackim pograniczu, będące efektem modernizacji ciągów drogowych. Do końca 2013 r. na obszarze wsparcia programu zmodernizowanych zostało niemal 120 km dróg. Cel programu to również dbałość o poprawę stanu środowiska naturalnego, głównie poprzez nadrabianie wielu lat zaległości i rozbudowę sieci kanalizacyjnej oraz budowę oczyszczalni ścieków. Wybudowana do końca 2013 r. infrastruktura, czyli blisko 70 km sieci kana-

lizacyjnej i wodociągowej oraz 6 oczyszczalni, służy ponad 13,5 tys. mieszkańców pogranicza.

W ramach bezpieczeństwa przeprowadzono cykl wspólnych, zarówno teoretycznych, jak i praktycznych, kompleksowych ćwiczeń dla ochotniczych straży pożarnych związanych z działaniami w sytuacjach klęsk żywiołowych, zagrożenia życia. Dodatkowo jednostki strażackie po obu stronach granicy zostały w ramach projektu wyposażone w specjalistyczny sprzęt umożliwiający skuteczne działania zarówno bezpośrednie, jak i z zakresu profilaktyki, w tym samochody ratownictwa technicznego, pontony, przewoźny agregat pompowy oraz specjalistyczne ubrania, m.in. do pracy w wodzie.

Potencjał turystyczny oparty na walorach przyrodniczych i dziedzictwie kulturowym jest uważany za największy atut polsko-słowackiego pogranicza. Dlatego w tym zakresie realizowane w programie projekty również stworzyły nowe możliwości, wprowadzając na turystyczny rynek nowe atrakcje, które mają zachęcić kolejne osoby do odwiedzenia pogranicza. Modernizuje się nie tylko drogi, ale obiekty rekreacyjno-wypoczynkowe, organizuje imprezy związane z lokalną kulturą, rzemiosłem i tradycjami, kładzie nacisk na bogactwo przyrodnicze regionu.

Dla osób, które czas wolny chcą spędzać aktywnie – na rowerach czy pieszych wędrówkach – wybudowano, wytyczono, oznakowano trasy o łącznej długości niemal 900 km. W ramach będącego w trakcie realizacji projektu "Pogranicze bez barier" wytyczony został pierwszy w Polsce, a być może również pierwszy na świecie, skiturowy szlak dla osób niewidomych i niedowidzących. Jest też coś dla turystów, których pasją jest poznawanie kultury, zwyczajów, tradycji i zabytków regionu. Odnowiono ponad 30 historycznych obiektów, w tym m.in. 21 zabytkowych kościołów czy willę Atma oraz sfinansowano dziesiątki rozmaitych wydarzeń kulturalnych.

Dla przedsiębiorców po obu stronach granicy zostały stworzone nowe możliwości współpracy dzięki projektom, w ramach których utworzono tematyczne sieci współpracy, oferujące wymianę know-how, doświadczeń, zastosowanie nowych technologii i informacje niezbędne do transgranicznej współpracy przedsiębiorców. Podczas rozmaitych szkoleń i warsztatów organizowanych w ramach realizowanych projektów i mikroprojektów ponad 25,5 tys. osób podniosło swoje kwalifikacje.

Łączny budżet programu w latach 2007–2013 wynosił ponad 187 mln euro. Polscy partnerzy mogli uzyskać dofinansowanie w wysokości do 85% kosztów kwalifikowanych projektu. Niewątpliwie dzięki owocnej współpracy transgranicznej rozwój południowej części Polski przebiega w sposób bardziej dynamiczny, pełniejszy i obfituje w oryginalne, bardzo atrakcyjne projekty. Obecnie Komisji Europejskiej został przedłożony projekt "Programu współpracy transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2014–2020". Wcześniej został zatwierdzony przez Komitet do Spraw Europejskich

w Polsce i rząd Republiki Słowackiej. Minione lata pokazują, że tego typu inicjatywy międzynarodowej współpracy przynoszą znakomite rezultaty.

Poseł Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Na prośbę wielkich koncernów unijni urzędnicy wyrazili zgodę na zwiększenie aż o 50% dopuszczalnej normy dotyczącej zawartości trujących azotynów w wędlinach. Jest to o tyle zaskakujące, że wcale nie tak dawno urzędnicy Unii orzekli, iż w polskich wędlinach wędzonych metodami tradycyjnymi jest za dużo szkodliwych substancji. Tego typu decyzje są klasycznym przykładem tzw. filozofii Kalego polegającej na tym, że jak Kali ukraść krowę, to jest w porządku, ale jak Kalemu ukraść krowę, to już złodziejstwo. Unijni urzędnicy, jak widać, chętnie ulegli namowom wielkich koncernów spożywczych, natomiast znakomicie rozwijające się tradycyjne, wysokiej jakości polskie wędliniarstwo najprawdopodobniej nie mieściło się już w ich interesach.

Zmiana przepisów umożliwia przygotowywanie wędlin, które będą miały znacznie wydłużony termin tzw. przydatności do spożycia, jednak ich wartości odżywcze stoją pod dużym znakiem zapytania. Dodawane do wędlin azotyny są szkodliwe dla zdrowia. Jak twierdzą specjaliści, powodują one powstawanie najcięższych nowotworów złośliwych, a także niedotlenienie i obumieranie tkanek przez wypieranie tlenu z krwi.

Jak mówi lekarz Waldemar Pawłowski: "Do mojego gabinetu coraz więcej ludzi się zgłasza z dolegliwościami na tle pokarmowym. To wszystko spowodowane jest coraz większą obecnością chemicznych dodatków do żywności. Kumulacja substancji dodawanych do żywności w organizmie człowieka prowadzi do ciężkich chorób, od alergii przez owrzodzenia po nowotwory, w tym jelita grubego!"

Warto dodać, że nasz rząd, w odróżnieniu np. od francuskiego, do tej pory ani razu nie zgłosił do Komisji Europejskiej wniosku o zakaz stosowania poszczególnych chemicznych konserwantów. Co więcej, już kilka razy nasi decydenci występowali o zgodę na podwyższenie norm stosowanych w wyrobach wędliniarskich "polepszaczy".

Poseł Bogdan Rzońca

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie ULKS Technik Trzcinica

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 27 listopada 2014 r. w Trzcinicy w miejscowym Zespole Szkół im. prof. Teodora Marchlewskiego odbyło się podsumowanie sezonu sportowego działającego przy

nim ULKS Technik. Z tej okazji chciałbym pokrótce przybliżyć jego historię.

W maju 1995 r. pracujacy w Zespole Szkół w Trzcinicy, a jednocześnie w rozwiązanym klubie LKS Liwocz Jasło nauczyciele i trenerzy Jacek Władyka, Ryszard Stawarski i Tomasz Socha przy znaczacym wsparciu dyrektora Zespołu Szkół w Trzcinicy Ludomira Masteja oraz w trosce o trenujących zawodników i uczniów szkoły powołali do życia Uczniowski Ludowy Klub Sportowy Technik Trzcinica. Wtedy to rozpoczęło się sukcesywne doposażanie bazy szkolnej w obiekty sportowe i gimnastyczne, a w szczególności w pełnowymiarowy i posiadający pełne wyposażenie stadion lekkoatletyczny. Początkowo klub był klubem dwusekcyjnym i obejmował szkoleniem sportowym dzieci i młodzież uczeszczające do szkoły oraz z okolicznych miejscowości w zakresie lekkiej atletyki i piłki nożnej. Prezesem klubu został pan Ryszard Stawarski, a jego zastepca i opiekunem autonomicznej sekcji piłki nożnej pan Wacław Książek. Sekcja piłki nożnej jednak po roku współpracy odłączyła się od klubu i ULKS Technik Trzcinica stał się klubem jednosekcyjnym. Do dzisiaj wspominane są szkolne sławy sportu: Pelagia Truchan, Genowefa Rogozińska, Krystyna Cagara, Grażyna Rura i wiele innych. Dzięki wysiłkowi i wspólnej pracy trenerów z młodzieża szkoła zaczęła się poważnie liczyć w rywalizacji sportowej, a zwłaszcza lekkoatletycznej. Od roku 1996 w lidze lekkiej atletyki zajmuje miejsce w pierwszej piątce w skali ogólnopolskiej. Dzięki działalności ULKS Technik o Zespole Szkół w Trzcinicy w świecie sportu zaczęto mówić nader często i z szacunkiem.

Dzięki systematycznej pracy oraz osiągnięciom przyszkolnego klubu w 1999 r. udało się powołać do życia oddział liceum ogólnokształcącego o profilu sportowym w zakresie lekkiej atletyki, a w 2000 r. – pierwszą klasę gimnazjum sportowego. Ponadto, aby zachować ciągłość szkolenia uczniów i zawodników klubu, zostały powołane do życia sportowe liceum ogólnokształcące z lekką atletyką oraz sportowe liceum ogólnokształcące z piłką nożną. Młodzież uczęszczająca do klas lekkoatletycznych zasila odtąd szeregi ULKS Technik Trzcinica, a uczęszczająca do klas z piłką nożną – kluby piłkarskie działające na terenie powiatu jasielskiego.

Systematyczna praca trenerów oraz ogromne zaangażowanie dzieci i młodzieży przyniosły znaczące sukcesy sportowe. Najlepsi zawodnicy zdobywaja medale w mistrzostwach Polski w lekkiej atletyce, ogólnopolskiej olimpiadzie młodzieży, halowych mistrzostwach Polski seniorów, juniorów i juniorów młodszych w lekkiej atletyce oraz osiągają sukcesy w zawodach międzynarodowych. Do najważniejszych można zaliczyć sukcesy Jolanty Wójcik, wielokrotnej medalistki mistrzostw Polski juniorów i seniorów, reprezentantki kraju, uczestniczki Igrzysk Olimpijskich w Pekinie w 2008 r., Wojciecha Chodura i Piotra Dybasia, medalistów mistrzostw Polski juniorów w lekkiej atletyce objętych centralnym szkoleniem kadry narodowej, Wioletty Brągiel, medalistki mistrzostw Polski młodzików w lekkiej atletyce, czy

ostatnie sukcesy Wioletty Dąbrowskiej, mistrzyni Polski młodziczek 2012 i juniorek młodszych 2014. Ogromne sukcesy osiągają nasi zawodnicy na zawodach ogólnopolskich pionu LZS, takich jak: mistrzostwa Polski LZS i szkół, ogólnopolskie igrzyska LZS szkół rolniczych, mistrzostwa Polski szkół rolniczych. Reprezentacja szkoły i klub w zawodach drużynowych to wielokrotni medaliści ogólnopolskiego finału szkolnej ligi w lekkiej atletyce organizowanego przez Szkolny Związek Sportowy czy w krajowych zawodach o puchar Jeana Humberta w lekkiej atletyce organizowanych corocznie we Wrocławiu.

Historia ULKS Technik Trzcinica nieprzerwanie przeplata się z historią szkoły i tworzących ją ludzi, którzy nieraz całe swoje życie poświęcili rozwojowi sportu i oświaty. Dlatego tym oświadczeniem chciałbym oddać im należny i słuszny hołd oraz złożyć wyrazy szacunku za lata wyrzeczeń, poświęceń i codziennego trudu.

Poseł Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie listu środowiska inspektorów pracy do parlamentarzystów

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Inspektorzy pracy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Inspektorów Pracy Rzeczypospolitej Polskiej skierowali do parlamentarzystów list w sprawie zamrożenia funduszu płac na 2015 r. tej grupy pracowników w ustawie budżetowej. Autorzy listu apelują o wyłączenie Państwowej Inspekcji Pracy z grona instytucji, którym zamrożono fundusz płac na 2015 r. Swoją prośbę uzasadniają przejmowaniem dodatkowych obowiązków, systematycznie nakładanych na Państwową Inspekcję Pracy przez ustawodawcę. "Są to na przykład: kontrola w zakresie przewozu drogowego, nakładanie na wykonującego przewozy drogowe lub inne czynności związane z tym przewozem kar pieniężnych w drodze decyzji administracyjnych, kontrola legalności zatrudnienia, kontrola ewidencji pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, udzielania zezwoleń i stosowania ograniczeń w zakresie chemikaliów i inne".

Na realizację żadnego z tych nowych zadań ustawodawca nie przeznaczył dla Państwowej Inspekcji Pracy jakichkolwiek dodatkowych środków. Dlatego w ramach oświadczenia poselskiego zwracam się z pytaniem do Ministerstwa Finansów: Czy rząd zapoznał się z apelem środowiska inspektorów pracy i czy widzi możliwość uwzględnienia słusznych oczekiwań tego środowiska przy dalszym procedowaniu nad ustawa budżetowa na 2015 r?

Poseł Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiejsze oświadczenie poselskie chciałbym poświęcić negatywnym konsekwencjom, które są związane z tzw. rajami podatkowymi. Dotykają one wiele krajów członkowskich UE, w tym Polskę. O sprawie zrobiło się głośno niedawno, po ujawnieniu luksemburskiej afery podatkowej, w którą zamieszany był m.in. Jean-Claude Juncker – przewodniczący Komisji Europejskiej i były premier Luksemburga. Ujawnionych zostało wiele przypadków, gdy wielkie koncerny, unikając płacenia podatków i oszukując skarby państw, wyprowadzały zyski za granicę. Straty państw Unii spowodowane takimi działaniami prywatnych firm oszacowano na 150 mld euro rocznie. Wcześniej z Luksemburgiem te same firmy zawierały specjalne umowy zwalniające je z podatków lub obniżające im podatki. Te nierówności i agresywna polityka unikania podatków odbijają się także na polskiej gospodarce. Przecież to niedopuszczalne, żeby działania jednego kraju Wspólnoty były szkodliwe dla innych jej członków. Zgodnie z założeniami, interesy wszystkich poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej maja być równie ważne.

Choć te praktyki są na granicy prawa i nielegalności, konieczne jest, by je zatrzymać. Jest to w interesie wszystkich krajów Unii, w tym także Polski. Oczywiście sami nie zlikwidujemy tych niekorzystnych procederów ani samych rajów podatkowych. Musimy jednak w pełni skoncentrować się nad stworzeniem nowego porządku podatkowego w całej Unii. Kryzys gospodarczy odczuwalny jest jeszcze w wielu krajach, dlatego tym bardziej trzeba zająć się wprowadzeniem radykalnych reform, które uniemożliwiłyby tak swobodne wypływanie kapitału z poszczególnych krajów za pośrednictwem międzynarodowych koncernów.

Poseł Ryszard Zbrzyzny

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Swiaty równoległe to nie tylko pojęcie metafizyczne od wieków analizowane przez myślicieli. W Polsce takie rozdwojenie rzeczywistości to nie tylko filozoficzna teoria, ale realna codzienność. Stykamy się z nią na każdym kroku.

Jeden świat skupia zadowolonych z siebie, przemądrzałych, acz niekompetentnych ludzi władzy. Różnej maści celebrytów, pozerów i fałszywe autorytety. Nieodpowiedzialnych ministrów, biznesmenów, którzy nie wiadomo jak dorobili się swoich fortun, oraz bezwzględnych menedżerów o duszy karbowego. Bez mrugnięcia okiem, z pełną powagą na twarzy potrafią oni największe absurdy wygadywać, a armia usłużnych dziennikarzy powiela te "prawdy objawione", budując w ten sposób swoisty matrix, do którego próbują upchnąć resztę społeczeństwa. Na szczęście coraz mniej osób daje się na to nabrać. Widzi, co się tak naprawdę dzieje, i ze zdumieniem przeciera oczy.

Gdy kolejarze wzywają rząd do zaprzestania uprawiania polityki likwidującej nasz sektor transporto-

wy, w głównych mediach trudno doszukać się poważnej analitycznej informacji na ten temat.

Milczeniem pomijane są manifestacje pielęgniarek domagających się ratunku dla publicznej służby zdrowia. Sporo natomiast można się dowiedzieć o zaletach dodatkowych ubezpieczeń medycznych czy też gwarantujących pokrycie kosztów pogrzebu.

Równie mało co słychać o pikietach rolników. Jedni protestują przeciwko sprzedawaniu przez Skarb Państwa polskiej ziemi obcokrajowcom. Inni mówią o oddaniu zachodnim koncernom kontroli nad produkcją naszej żywności. Jedni i drudzy oskarżają ministra rolnictwa o arogancję, nepotyzm i brak nadzoru nad resortem.

Podobnie niewidoczni dla mediów są pracownicy PKN Orlen mówiący nie tylko o niskich zarobkach i planach wypowiedzenia im układu zbiorowego, ale również o braku bezpieczeństwa energetycznego oraz o zagrożonych magazynach ropy i benzyny, w których złożono strategiczne rezerwy tych paliw. Kto i gdzie słyszał, że w proteście przeciwko tej sytuacji już od kilkunastu dni pracownicy kopalni Solino prowadzą głodówkę?

Również niewiele słychać o protestach górników, którym grozi likwidacja całej branży węglowej, czy też o manifestacjach leśników broniących polskich lasów przed ich likwidacją.

Głuchota, ślepota i ignorancja wielu dziennikarzy zaczyna przybierać rozmiary epidemii. Nie dostrzegają albo nie rozumieją wystąpień liderów związkowych, którzy apelują o obniżenie wieku emerytalnego. Żądają powrotu rządu dialogu społecznego oraz zaprzestania wypowiadania przez spółki Skarbu Państwa układów zbiorowych pracy. Mówią o pladze umów śmieciowych i o nędzy milionów osób, które pomimo pracy mają tak niskie zarobki, że muszą korzystać z pomocy społecznej. Dla nich wprowadzenie godzinowej płacy minimalnej i skończenie z plagą umów śmieciowych byłoby prawdziwym wybawieniem od codziennej walki o przeżycie kolejnego dnia.

Natomiast w każdym programie informacyjnym widzimy zadowoloną z siebie premier Ewę Kopacz, przekomarzającą się z politykami opozycji o to, kto do kogo powinien przyjść i czy rząd musi odpowiadać na pytania parlamentarzystów. Przy okazji zapewniającą społeczeństwo o pełnym zrozumieniu problemów przeciętnego człowieka i jej trosce o poprawę warunków życia w kraju. Mamy też liczne relacje z pałacu prezydenckiego, w którym Bronisław Komorowski rozwija swoje krasomówcze talenty, opowiadając o opracowaniu nowej strategii bezpieczeństwa dla Polski.

Panie prezydencie, pani premier, o czym wy w ogóle mówicie? Czym się zajmujecie? Polską? Przecież przykładacie rękę do jej powolnej likwidacji. Zejdźcie na ziemię i rozejrzyjcie się dookoła, jak prawdziwy świat wygląda. Pełen biedy, strachu i ludzkich tragedii.